

Bochnia
Drwinia
Kłaj
Lipnica Murowana
Łapanów
Nowy Wiśnicz
Rzezawa
Szczurowa
Trzciana
Żegocina

miesięcznik

NR 7 (55) CZERWIEC 1998

CENA 1,50 zł

ZIEMIA BOCHENSKA



INDEKS 34074X
ISSN 1233-9660



Maria Rojek kl. IIIa Szkoła Podstawowa nr 3 w Bochni
Pierwsza nagroda w konkursie „Mój przyjaciel – zwierzę”

PLASTBUD HURTOWNIA

- boazeria PCV
- podłogi panelowe:
KRONOFLOOR, SYLVAFLOOR, PERGO
- boazerie panelowe:
MDF, paździerzowe
- siding

BOCHNIA
ul. Kazimierza Wlk. 75
tel./fax (0-14) 612-54-60
ul. Poniatowskiego 12a
tel. (0-14) 611-85-56

SPRZEDAŻ
RATALNA!

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10



ZAPRASZA:

- ☐ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ☐ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ☐ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ☐ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ☐ rachunki bieżące
- ☐ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ☐ rachunki a'vista
- ☐ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24-miesięczne
- ☐ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ☐ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Zapraszamy codziennie 8.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 11.00

Informacja (014) 612-34-18, 612-21-73

**Polecamy usługi filii Banku w Rzeszawie,
Żegocinie i SPK w Uściu Solnym**

Wawel[®]
KRAKÓW



NOWOŚĆ!!!
Kreolki w czekoladzie
mlecznej

TELEFONY BRZESKIE S.A.

Niezależny Operator Sieci Telekomunikacyjnych



To firma, która dzięki zastosowaniu
☎ najnowocześniejszej centrali cyfrowej zapewnia
swoim abonentom: ☎ najlepszą jakość połączeń,
☎ szybkie i komfortowe ich uzyskiwanie, ☎ łączność
z każdym zakątkiem świata, ☎ bezawaryjność.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OBSŁUGI KLIENTA

BRZESKO, pl. Kazimierza Wielkiego 8,
codziennie od 8.00 do 18.00, w soboty od 8.00 do 13.00

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wielkiego 27,
codziennie od 9.00 do 17.00, w soboty od 9.00 do 13.00

Natura jest najmądrzejsza



Herbatopol S.A.
w Krakowie



Zakład Produkcyjny w Bochni

ul. Partyzantów 7
32-700 Bochnia

Tel.: (014) 612-22-04,
612-46-37,
611-15-71,
Fax (014) 612-45-04

Konkurs rozstrzygnięty!

Nawet nie spodziewaliśmy się, że konkurs "Mój przyjaciel – zwierzak", który ogłosiliśmy wspólnie z redakcją ogólnopolskiego pisma "Zwierzaki" spotka się z takim zainteresowaniem. Otrzymaliśmy blisko 300 (!) prac wykonanych różnaitą techniką, przez dzieci w różnym wieku, od przedszkola począc do ostatnich klas szkoły podstawowej. Prace "przychodziły" od osób indywidualnych, rysunki wykonywano także na zajęciach w szkołach. Podobną rozpiętość miały adresy autorów. Bochnia, Łapanów, Proszówki, Łąka Dolna, Rzeszawa, Łazy, Stanisławice, Nieprzeźnia, Borek, Łapczyca, Sobolów, Uście Solne, Żegocina, Brzesko, Tamawa, Leszczyna, Okulice... to tylko niektóre z miejscowości. Wobec takiego zainteresowania, wspólnie z red. Agnieszką Drużną ze "Zwierzaków" postanowiliśmy przyznać więcej nagród, niż pierwotnie przewidywaliśmy. Specjalne jury w składzie: Zofia Kęsek-Czekalska (Muzeum im. St. Fischera w Bochni), Mirosława Świętek (Miejska Biblioteka Publiczna), Bogusław Budyś (artysta plastyk, "Ziemia Bocheńska") i Paweł Wojcieszko (artysta plastyk, Szkoła Podstawowa nr 4) debatowało długo i wytrwale. Półroczną prenumeratę pisma "Zwierzaki", gry firmy "Granna", archiwalne egzemplarze ogólnopolskiego pisma dla dzieci oraz nagrody od naszej redakcji otrzymują: Mateusz Brust, Maria Rojek i Krzysztof Krok. Ponadto 34 osoby otrzymają nagrody specjalne. Wreńczenie nagród nastąpi 13 czerwca o godz. 10.00 w siedzibie Stowarzyszenia Bochniaków, Bochnia, Rynek 2. Najciekawsze prace publikujemy na "rozkładówce" tego numeru, dzieło Marii Rojek na okładce gazety. Gratulujemy wszystkim, a z okazji Dnia Dziecka naszym milusińskim życzymy wiele uśmiechu. Wakacje już blisko... (stab)

Kategoria wiekowa – poniżej 7 lat

Wyróżnienia specjalne: I miejsce – Mateusz Brust; II – Dorota Pieprzyk; III – Monika Jonas; Mateusz i Łukasz Uczkiewicz; IV – Ola Karabinowska.

Wyróżnienia zwykłe: Łukasz Domagała, Dariusz Wnęć, Mateusz Filipowicz, Konrad Możdżeń, Jakub Nowosiński, Aleksandra Czesak, Joe-Anna Garus, Klaudia Szarek, Agnieszka Michno, Łukasz Michno.

Kategoria wiekowa 7 – 10 lat

Wyróżnienia specjalne: I miejsce – Maria Rojek, ponadto wyróżnienia otrzymują: Jarosław Zagórski, Mateusz Marcinek, Ryszard Wilk.

Wyróżnienia: Paulina Leśniak, Ewelina Cetnarska, Paulina Komońska, Marzena Czernecka, Mariusz Klimek, Joanna Sobczyk.

Kategoria wiekowa powyżej 10 lat

Wyróżnienia specjalne: I miejsce – Krzysztof Krok; nagrody otrzymują również: Angelina Dudek, Agnieszka Kłusek, Ewelina Rumak.

Wyróżnienia: Magda Sulek, Kinga Pudelska, Katarzyna Kulkulska, Marcin Dziurdzia, Anna Taborowska, Beata Tokarz, Magdalena Kapcia.

P.S. Z równie dużym zainteresowaniem spotkała się nasza fotograficzna zabawa związana z pochodem pierwszomajowym. Do redakcji zgłosiło się kilkanaście osób, które rozpoznały się na archiwalnych zdjęciach (np. ówczesne uczennice bocheńskiego liceum, które poinformowały nas, że pochod ten miał miejsce w 1985 roku, bracia Ryszard i Andrzej Batko rozpoznały się z kolei jako niosący sztyl – tarczę szkolną Szkoły Podstawowej Nr 1 w Bochni). Najbardziej zaskoczyła nas jednak pani Józefa Łucyków. Okazało się, że pracująca od wielu lat w Zakładzie Produkcji Urządzeń Chłodniczych pani Józefa, rozpoznała na zdjęciu nr 3 swoją... syrenkę! (fakt zatrudnienia w tej firmie i posiadania kilkanaście lat temu samochodu tej marki został udokumentowany!). Mimo, że regulamin naszego konkursu takiej ewentualności nie przewidywał, również i nasza bocheńska czytelniczka została nagrodzona. Gratulujemy!

Wybory w ZNP

Delegaci ze szkolnych i przedszkolnych kół Związku Nauczycielstwa Polskiego, 27 kwietnia na Walnym Zebraniu Członków, wybrali na prezesa oddziału ZNP w Bochni – Zdzisławę Gnoińską.

Strzelanina w „Ogólniaku”

2 maja na strzelnicy w Liceum Ogólnokształcącym, odbyły się zawody strzeleckie z KBKS typu VOSTOK, zorganizowane przez Urząd Miasta Bochni, Zarząd Miejski LOK oraz T.K.K.F. „PRO-



MIEN". W rywalizacji mogli uczestniczyć wszyscy, którzy ukończyli 11 rok życia. Strzelanie odbywało się z odległości 25 m. Zawodnicy oddawali 3 strzały próbne oraz 7 ocenianych. W kategorii dziewcząt od 16 do 20 lat pierwsze trzy miejsca zajęły: Anna Styczeń, Danuta Duda i Iwona Karasińska. W wieku od 12 do 15 lat była tylko jedna zawodniczka – Aleksandra Rachwał.

W kategorii chłopców od 12 do 15 lat zwyciężył: Marcin Moko przed Marcinem Noskowiczem i Jakubem Cwiakłą. W wyższej kategorii od 16 do 20 lat najlepsi byli: Krzysztof Stańdo, Marcin Dziwota oraz Radosław Gut. W najstarszej kategorii wiekowej zwyciężył: Aleksander Mirek, tuż za nim był Wojciech Wioska, a trzecie miejsce zajął Tadeusz Chudyba.

Czy dzieci będą miały wakacje?

Dyrekcja bocheńskiego Domu Dziecka zwraca się z uprzejmą prośbą o sfinansowanie choćby w części wypoczynku letniego na obozach leczniczych, koloniach, w sanatoriach, dzieciom z tej placówki. Kwoty pieniężne można wpłacać na konto: **Domu Dziecka w Bochni: B.P.H. Bochnia 10601640-358-30000-622001.**

Sztandar, wóz i remiza

3 maja br. w Ujeździe (gm. Trzciana) miały miejsce Gminne Obchody Dnia Strażaka. W tym roku połączone były z przekazaniem miejscowej jednostce sztandaru i samochodu. W uroczystościach wzięli udział m.in. poseł Wiesław Woda (jest jednocześnie Prezesem Zarządu Wojewódzkiego ZOSP), Komendant Wojewódzki PSP Władysław Janik, Komendant Wojewódzki Policji Tadeusz Orzechowski, Komendant Rejonowy PSP w Bochni Władysław Baniak i przedstawiciele gminy. Podczas uroczystości jednostka OSP w Ujeździe, której prezesuje Stanisław Kowalczyk, otrzymała ufundowany przez miejscowe społeczeństwo sztandar oraz dar gminy - wóz strażacki "Żuk". Jednostka, której członkiem jest Człowiek Roku 1997 Ziemi Bocheńskiej Adam Matras, została także odznaczona brązową odznaką "Za zasługi dla pożarnictwa". W tej chwili strażacy z Ujazdu pracują przy budowie wielofunkcyjnego Domu Ludowego, w którym będzie także strażacka remiza.

FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

Firma "KUCHARSCY" S.C.

32-700 Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0-14) 612-31-62, GSM: (0601) 41-44-47

Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

Mercedes z sikawką

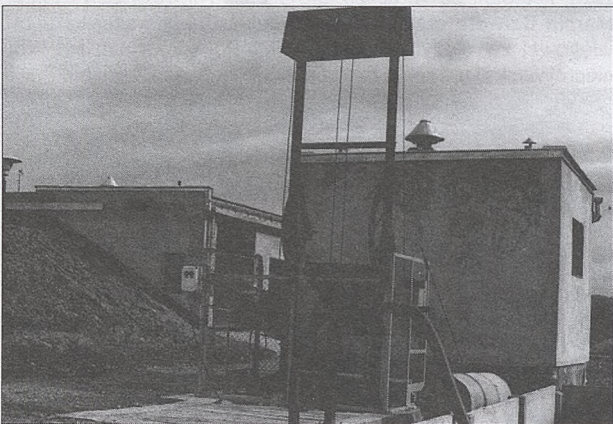
Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Bochni wzbogaciła się ostatnio o „nowy” samochód strażacki. Nowy w cudzysłowie, gdyż samochód ten był używany przez kilkanaście



lat przez niemieckie Służby Ratownictwa Drogowego. Jak mówi asp. sztab. Stanisław Michalczyk – zastępca komendanta rejonowego PSP w Bochni – Mercedes z napędem na cztery koła zastąpi zużytego Poloneza. Nim to się jednak stanie trzeba go przemalować z koloru niebieskiego na czerwony, konieczne jest także jego ubezpieczenie i doposażenie w odpowiednie urządzenia.

Już jest oczyszczalnia!

5 maja została przekazana do eksploatacji oczyszczalnia ścieków wraz z I etapem kanalizacji dla Łapanowa i Kobyłca. Wyko-



nawcą tej inwestycji jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego i Mieszkaniowego „DROG-BUD” Jana Kosiby z Łapanowa. Oczyszczalnia o przepustowości 315 m³/dobę przyjmuje ścieki z 97 budynków, w tym z mleczarni, ubojni z rzeźnią, Zespołu Szkół Zawodowych, Urzędu Gminy, restauracji, Ośrodka Zdrowia, placówek handlowych oraz budynków mieszkalnych. Zastosowana technologia pozwala na uzyskanie bardzo dobrych wyników oczyszczania. Wartość inwestycji wyniosła ponad 2 mln zł. Rozpoczęta została budowa II etapu kanalizacji, w ramach którego podłączonych będzie 100 kolejnych obiektów, w tym Szkoła Podstawowa, Dom Nauczyciela, piekarnia, biuro GS oraz budynki mieszkalne.

Święto „Jedynki”

8 maja w Szkole Podstawowej nr 1 w Bochni odbyły się uroczystości związane ze świętem patrona szkoły Stanisława Jachowicza. Z tej okazji uczniowie i nauczyciele spotkali się na okolicznościowej akademii. Złożono również kwiaty przed pamiątkową tablicą na korytarzu szkoły. Poszczególne klasy przygotowały szereg konkursów i turniejów, między innymi: „Kalambury nauczyciele – uczniowie”, pokaz mody połączony z wyborem miss szkoły, kon-

kurs recytatorski, przedstawienie pt. „Kopciuszek”, a także konkurs pt. „Historia szkoły – twórczość Stanisława Jachowicza”.

Wspomnienie o Mickiewiczu

...Kraj lat dziecinnych! On zawsze zostanie święty i czysty jak pierwsze kochanie... 8 maja w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 2 odbył się wieczór poświęcony pamięci Adama Mickiewicza z okazji 200 rocznicy jego urodzin. Przy świecach, nastrojowej oprawie muzycznej, w formie konferencji prasowej z poetą, młodzież klas VI i VII zaprezentowała poezję i wydarzenia z życia Mickiewicza. Na widowni, która ze wzruszeniem przysłuchiwała się „spotkaniu z narodowym wieszczem” zasiedli pracownicy szkoły i nauczyciele emeryci.

Nabrudziłeś – posprzątaj!

10 maja w godzinach nocnych w centrum Bochni można było zobaczyć niecodzienną sytuację. Kilku mężczyzn zbierało z płyty rynku porozbijane butelki. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że była to kara wymierzona im przez bocheńskich stróżów prawa. Amatorzy taniego alkoholu po wypiciu kilku butelek zaczęli je rozbijać. Policjanci doszli do wniosku, że najlepszą karą będzie dla nich posprzątanie bałaganu. Miejmy nadzieję, że zdarzenie to stanie się przestrogą dla innych.

Skomplikowana operacja

Skomplikowaną operacją techniczną było założenie kopuł na nowe wieże dobudowane do kościoła parafialnego w Trzcinie. 12 maja br. ekipa krakowskiego „Mostostalu” kierowana przez inż. Stanisława Kłóska zdołała bez większych kłopotów osadzić 12-metrowej wysokości, ważące po 8 ton każda, metalowe kopuły na wieżach kościoła. Przypadkowi przechodnie obserwowali z podzi-



wem pracę ekipy i doglądającego wszystkich prac oraz czynnie włączającego się w akcję księdza proboszcza Władysława Jemioła. Teraz trzciańska świątynia, mająca ponad 45 metrów wysokości, należeć będzie do najwyższych obiektów Bocheńszczyzny.

Angielscy samorządowcy w Żegocinie

Od 12 – 14 maja w Żegocinie przebywała delegacja samorządowców z angielskiego okręgu South Norfolk, na czele której stała Przewodnicząca Rady Okręgu Sue Beare. Pięciosobowa de-

legacja gości z Anglii przybyła do Żegociny w ramach rewizyty. Odwiedziła ona podczas tygodniowego pobytu w Polsce trzy gminy – laureatki konkursu „Gmina jakich mało”: Tamogród (województwo zamajskie), Pruszcz Pomorski (bydgoskie) i Żegocinę. Okręg Norfolk liczący ponad 180 sołectw został wybrany przez Rząd Zjednoczonego Królestwa do wprowadzenia programu "Najlepszej Wartości



Usług", którego celem jest optymalizacja wydatków samorządowych. Po obejrzeniu filmu i zdjęć wykonanych podczas ostatniej powodzi, Anglicy byli zaskoczeni szybkością i estetyką odbudowy centrum Żegociny. Delegację brytyjską zadziwiła także młodzież Szkoły Podstawowej w Łącku Górnej, gdy zaprezentowała im spektakl teatralny... po angielsku. – *Nie czujemy się wobec okręgu Norfolk zakompleksieni* – powiedział po zakończeniu wizyty Zbigniew Nożkiewicz – Sekretarz Gminy w Żegocinie. – *Widzimy możliwość współpracy. Anglicom podobały się nasze rozwiązania w dziedzinie agroturystyki; my możemy się od nich wiele nauczyć w dziedzinie organizowania pomocy społecznej i gospodarowania odpadami. Władze gminy mają nadzieję, że dalsze kontakty z South Norfolk będą dla gminy bardzo korzystne. Liczą zwłaszcza na wymianę grup młodzieżowych.*

Bankowcy odwiedzili kopalnię

14 maja Krajowy Związek Banków Spółdzielczych zorganizował w podziemiach bocheńskiej Kopalni Soli spotkanie przedstawicieli banków spółdzielczych. Bankowcy z terenów województwa krakowskiego i tarnowskiego zastanawiali się przede wszystkim nad perspektywą rozwoju banków spółdzielczych oraz pozycją tychże instytucji po przyjęciu Polski do Unii Europejskiej.

O Tatarach w muzeum

14 maja Czwartkowe Spotkanie Muzealne poświęcone było Tatarom polskim, genezie i początkach ich osadnictwa na terenach naszego kraju. Swoją referat na ten temat wygłosiła Zofia Kęsek-Czekalska, asystentka w bocheńskim muzeum, z wykształcenia historyk, kandydatka do tytułu Człowieka Roku 1997 Ziemi Bocheńskiej. Spotkanie było tym ważniejsze, że był to jej debiut w roli wykładowcy na Czwartkowych Spotkaniach. Licznie zgromadzona publiczność, wśród której sporą grupę stanowiła młodzież, mogła się dowiedzieć również o zwyczajach Tatarów oraz ich codziennym życiu, nie tylko tym sprzed kilkunastu wieków, ale także obecnym. Zofia



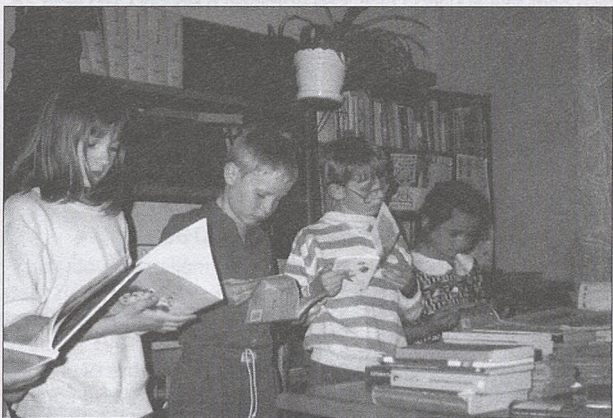
Czekalska przedstawiła ponadto tatarskie obrzędy, związane z narodzinami, sakramentem małżeństwa oraz śmiercią. Słuchaczy zainteresowały zwłaszcza miejscowości tatarskie na bocheńszczyźnie: Rajbrot i Rzezawa. Wykład był doskonałą okazją do poznania historii narodu, niesłusznie postrzeganego wyłącznie jako krwawego najeźdźcy na tereny polskie. Warto dodać, iż dwie ordy tatarskie przyczyniły się do polsko-litewskiego zwycięstwa pod Grunwaldem (15 lipca 1410). Obecnie Tatarzy stanowią znikomy procent mieszkańców płu-wsch. Polski i często nie ujawniają swego pochodzenia.

Basen w Leszczynie

Okazuje się, że nie tylko w Bochni i Proszówkach buduje się baseny. Radni z Leszczyny wraz z Radą Szkoły podjęli się w 1996 r. trudu zbudowania przy szkole krytej pływalni wraz z salą gimnastyczną. Już w lipcu 1997 r. rozpoczęto pierwsze prace i w tej chwili budowa zaczyna wychodzić z ziemi. Na ten rok przewidziano wykonanie niecki, wieńca i przyziemia. Szybkość budowy tego pięknego i nowoczesnego obiektu (autorem projektu jest inż. Bogusławski z Krakowa) zależeć będzie od nakładów finansowych gminy i ofiarności miejscowych sponsorów oraz zaangażowania w pracę mieszkańców wsi.



Czytelnictwo w Uściu Solnym



Biblioteka w Uściu Solnym należy do czołówek placówek kulturalno-oświatowych w gminie Szczurowa. W minionym roku zakupiono do biblioteki 190 książek za kwotę 2215 zł. Obecnie księgozbiór tej placówki liczy 14500 woluminów. Z wypożyczalni korzysta 378 czytelników, co stanowi 37,9% mieszkańców Uścia Solnego. Ogólna liczba wypożyczeń wyniosła 9982 pozycji, co w przeliczeniu na jed-

KASA FISKALNA
Alfa Plus
Przebój rynku 1997 roku!

Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, Rynek 9, tel. (014) 61-231-62, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - i piętro (nad nowymi delikatesami)

nego czytelnika daje średnio 26 książek na rok. Niektórym czytelnikom, chorym i w podeszłym wieku, książki dostarczane są do domów. Jak mówi kierowniczka biblioteki Teresa Plebańczyk – na przyszłość planuje się reaktywować przy bibliotece działalność Koła Gospodyń, które ma w Uściu bogate tradycje, a także przewiduje się zorganizować spotkanie z czytelnikami z okazji 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza.

Dobrzy gospodarze?

Obecny rok stoi pod znakiem miejskich uroczystości: 800-lecia pierwszej wzmianki o Bochni i 750-lecia Kopalni Soli. Nic więc dziwnego, że gospodarze miasta dbają o wygląd Bochni. Postanowiono zatem wyremontować ulice wokół rynku. Prace drogowców zdecydowanie pogorszyły komunikację w mieście. Z tym



możnaby było się pogodzić. Problem w tym, że kilka dni przed remontem pracownicy BZUK-u pomalowali piękne pasy na przejściach dla pieszych na tych właśnie ulicach. Zrobili to zapewne po to, by ich koledzy mogli później przyjść i razem z asfaltem je zerwać. Pozostawiamy to bez komentarza.

Kamień na wieczną pamiątkę...

12.05. obok szybu Sutoris ustawiono kamień, który został przywieziony z Koprzywnicy. Tam zakupiony został, przez Urząd Miasta, jako pamiątka 800-lecia pierwszej wzmianki o Bochni i 750-lecia Ko-



palni Soli w Bochni. Wcześniej jednak przed posadowieniem obelisku, ucięto sporych rozmiarów gałąź, która przeszkadzała w pracy dźwigu. W postawiony kamień zostanie wmurowana tablica pamiąt-

kowa, z napisem: „Rada Miasta i Społeczeństwo honorując wielki Jubileusz ośmiu wieków Bochni, na wieczną rzecz pamiątkę obelisk ten posadowiają”. Początkowo w mieście miał stanąć inny kamień, znacznie większy (pisaliśmy o nim w nr 4/98 „Z.B.”). Znajduje się on w Pierzchowie. Przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Bochni, razem z ekipą robotników, wyposażonych w ciężki sprzęt techniczny, chcieli przewieźć kamień do miasta, jednak mieszkańcy wsi nie pozwolili na jego zabranie, ponieważ uważają go za swoją własność.

Biuro otwarte

15 maja w siedzibie Klubu Przedsiębiorców Ziemi Wiśnickiej, przy Rynku 13 w Nowym Wiśniczu, nastąpiło uroczyste otwarcie filii Biura Poselskiego AWS posła Janusza Brzeskiego. W okolicznościowym spotkaniu wzięli udział m.in. wojewoda tarnowski Aleksander Grad, dyrektor jego gabinetu – Adam Leszkiewicz, doradca wojewody – Andrzej Nowicki, dyrektor bocheńskiej Kopalni Soli – Ryszard Styra, szef Urzędu Rejonowego w Brzesku – Artur Wałęga, zastępca kierownika tejże instytucji w Bochni – Bogdan Szumański, burmistrz Nowego Wiśnicza – Kazimierz Kokoszka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowym Wiśniczu – Leszek Marszałek oraz wiśniccy i bocheńscy przedsiębiorcy (wśród tych ostatnich, właściciel "Mag-u" – Kazimierz Budek). Witając przybyłych gości Janusz Brzeski przyznał, że inicjatywa utworzenia filii wyszła od samych mieszkańców gminy Nowy Wiśnicz, co jest dla niego wyzwaniem do bliższego przyjrzenia się problemom tego terenu. Wojewoda z kolei wyraził nadzieję, że gościnność Klubu Przedsiębiorców, będzie dobrym przykładem tworzenia się lobby i odłamywania stereotypów o więzach łączących świat polityki i biznesu. Po okolicznościowej lampce szampa i wizycie na



Zamku Lubomirskich, był czas na rozmowy o problemach Nowego Wiśnicza. Na pierwszy plan wysuwa się tam nie dokończona budowa szkoły podstawowej i problemy z bezrobociem, szczególnie wśród kobiet. Mówili o tym członkowie założonego rok temu Klubu Przedsiębiorców. Stowarzyszenie, któremu szefuje Wojciech Bukowski (oprócz niego we władzach zasiadają m.in. Ryszarda i Jacek Walusiak, Janusz Mucha, Hanna i Wojciech Znamierowski) skupia 40 firm. Podczas ubiegłorocznej powodzi członkowie Klubu zorganizowali dwie ciężarówki z pomocą dla mieszkańców Dolnego Śląska. Kilka naście dni później zaprosili na dwa turnusy dzieci z okolic Wrocławia i Raciborza. W planach mają też nawiązanie kontaktów z jednym z niemieckich miast i ściągnięcie do Wiśnicza bogatego inwestora.

Radni debatowali

21.05. w sali narad Urzędu Miejskiego w Bochni spotkali się radni, na przedostatniej sesji Rady Miasta. Samorządowcy mieli do podjęcia kilka uchwał, niektóre bardzo istotne i ważne dla mieszkańców Bochni. Do takich niewątpliwie należała decyzja ustalająca górne stawki opłat za wywóz śmieci. Do tej pory

placono za 1m³ nieczystości – 19 zł. Od teraz za wywóz śmieci nie segregowanych z gospodarstw domowych i instytucji typu: szpital, przedszkole, szkoła, opłata wynosi 25 zł za 1m³ (wzrost o 31,5%). Za śmieci „produkowane” przez podmioty gospodarcze, prowadzące działalność gospodarczą opłata wynosić będzie 47 zł za 1m³ (**wzrost o 147%!**). Segregowane śmieci tańsze będą o 50%.

Rada Miasta podjęła też uchwałę o wydzierżawieniu części Rynku z przeznaczeniem pod ogródki kawiarniane. Od maja do końca września na powierzchni 350 m² w północno-wschodniej części Rynku, będzie można np. napić się kawy, herbaty, jak również alkoholi niskoprocentowych. Dzierżawca będzie wyłaniany drogą przetargu na okres 1 roku z możliwością przedłużenia dzierżawy. Przetarg został jednak ograniczony do osób już prowadzących działalność gastronomiczną w Bochni. Na mocy kolejnej uchwały miasto przejęło zarządzanie drogami o łącznej długości 16 527 km, których wcześniejszym opiekunem była administracja rządowa.

Olimpijczycy nagrodzeni

Na sesji Rady Miasta w Bochni zostały wręczone nagrody i dyplomy, dziewięciu uczniom bocheńskich szkół podstawowych. Osiągnęli oni znaczące sukcesy w wojewódzkich olimpiadach przedmiotowych. Nagrodzeni zostali także nauczyciele olimpijczyków. Ze SP nr 1 nagrodę otrzymały Karolina Grzesik i Justyna Witas za sukcesy w dziedzinie historii. Zostały one przygotowane przez Krystynę Foryś. Ze SP nr 2 – podopieczny Lucyny Pląder – Bartłomiej Juszczyk (także historyk). Szkoła nr 4 to matematycy przygotowani przez Halinę Muchę: Anna Zabawska i Michał Rybka. Przedstawiciele SP nr 5 to: Joanna Kozioł i Jakub Kokoszka (biolodzy), a ich nauczycielką jest Anna Sendecka. W dziedzinie matematyki sukcesy na olimpiadzie osiągnął Łukasz Kokoszka ze SP nr 7, którego nauczycielką jest Genowefa Guzik oraz uczennica SP nr 7 – Ewa Grzywacz, przygotowana przez ojca Jana Grzywacza z języka niemieckiego. Wszystkim olimpijczykom gratulujemy!

Parkowanie niepełnosprawnych

Do niedawna niepełnosprawni kierowcy mogli zaparkować swój pojazd na placu obok Urzędu Rejonowego w Bochni. Komuś jednak się to nie podobało i zerwał znak informujący o parkingu dla inwalidów. Kontrolerskie wzbudza także fakt pobierania opłat parkingowych od inwalidów. Szerzej piszemy o tym w tekście „Niepełnosprawni stowarzyszeni” na str. 49.

Dom Bochniaków w remoncie

Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej rozpoczęło remont swojej siedziby – kamienicy przy Rynku 2.



Związane jest to z I Małopolską Konferencją Regionalnych Towarzystw Kultury „Małopolska jako Region”.

Więcej telefonów

Na terenie Bochni i okolic coraz bardziej zaznacza się działalność Telefonów Brzeskich S.A. – konkurencji dla Telekomunikacji Polskiej S.A. Dowodem na to może być chociażby urucho-



mienie w Bochni przy ul. Kazimierza Wielkiego biura klienta (przeniesionego z ulicy Trudnej), obsługującego abonamentów z terytorium miasta.

Konkurs rozstrzygnięty

W drugiej edycji ogłoszonego przez Sejmik Samorządowy Województwa Tarnowskiego konkursu „Najlepsza gmina województwa tarnowskiego”, tytuł najlepszej gminy zdobyła Dębica, wypierając Tuchów, Bochnię, Radomyśl Wielki, miasto Dębicę i Żegocinę.

Przedszkole podzielone

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, zarząd miasta podjął decyzję o remoncie budynku Przedszkola nr 1. Ta decyzja łączy się automatycznie z podziałem placówki. Grupy starszaków, 5-6-latków, zostaną przeniesione wraz z wychowawcami do Przedszkola nr 4 przy Pl. Okulickiego, najmłodsze dzieci rodzice będą musieli doprowadzać aż do Przedszkola nr 6 na os. Św. Jana. Nie wiadomo, co stanie się z dwoma pracownikami socjalnymi, którym nie przydzielono etatu w nowych miejscach i kiedy zacznie się i ile potrwa remont, gdyż w tym roku ze środków budżetowych zdecydowano się pokryć tylko koszty dokumentacji. Jeżeli nie nastąpi to szybko, opustoszałe przedszkole ma szansę stać się kolejnym straszącym obiektem w mieście.

KASA FISKALNA SYSTEM 600

spełni wszystkie Twoje wymagania

Firma "KUCHARSCY" S.C.

32-700 Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0-14) 612-31-62, GSM+ (0601) 41-44-47

Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

Zapraszamy na degustację...

Takie właśnie słowa mogli usłyszeć klienci robiący zakupy 20 maja w sklepie firmowym OSM w Bochni. Degustację przygotowali wspólnie: „PSS Społem” i Bocheńska Spółdzielnia Mleczarska. Na bogato zastawionych stolikach można znaleźć było m. in. kefiry wielowocowe, serki fromage w czterech smakach,



twarożki i cieszący się popularnością ser żółty „Bocheński”. Do wszystkich produktów nabiałowych można było wybrać dowolny rodzaj pieczywa. A wybierać było z czego, bo piekarnia PSS-u przygotowała aż 30 rodzajów swoich wypieków. Klienci najbardziej zasmakowali w gatunkach, które pomijane są w codziennych zakupach, takich jak: cybularze, chleb twarogowy czy marmurkowy.

Zaprosili nas:

* **Warszawa.** 25.05. Instytut Rozwoju Państwa Obywatelskiego na konferencję „Forum Powiatów” zorganizowaną przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów i Stowarzyszenie Wspierające Utworzenie Samorządowych Powiatów i Województw.

* **Kraków.** 27.05. Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin Polskich, Stowarzyszenie Gmin Małopolski na Forum Powiatów Rzeczypospolitej, które zorganizowano w Auli Głównej UJ.

* **Bochnia.** Muzeum im. Stanisława Fischera do wzięcia udziału w sesji historycznej „Osiem Wieków Bochni. Sól – Miasto – Ludzie”.

* **Bochnia.** 29-31.05. Ministerstwo Kultury i Sztuki, Rada Krajowa Regionalnych Towarzystw Kultury, Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, Zarząd Główny i Towarzystwo Miłośników Wiśnicz, Państwowe Archiwum w Bochni, Urząd Gminy Bochnia, Kopalnia Soli Bochnia i Uzdrowisko K.S. Bochnia na I Małopolską Konferencję Regionalnych Towarzystw Kultury „Małopolska jako region”.

* **Tarnów-Warszawa.** 27.05.-1.06. Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego na VI Światowe Forum Mediów Polonijnych z udziałem kilkuset dziennikarzy z całego świata.

* **Bochnia.** 5. 06. Zespół Szkół Ekonomicznych wraz z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, na Sesję Żywniową (połączoną z degustacją potraw) w ramach I Ogólnopolskiego Forum dla Zdrowia.

Personalia:

mgr inż. Bogdan Szumański, dotychczasowy zastępca kierownika „Herbapol-u” Bochnia, 11 maja został powołany przez Wojewodę Tarnowskiego na zastępcę kierownika bocheńskiego Urzędu Rejonowego. W zakres jego obowiązków wchodzi pieczę nad wydziałami komunikacji i nadzoru budowlanego. Bogdan Szumański ma 33 lata, jest absolwentem Akademii Rolniczej w Krakowie. Żonaty: żona Elżbieta – technik fizjoterapii, dwie córki: Magdalena – lat 6 i Patrycja – 2 miesiące. Hobby: książki, sport, działka. Reprezentuje Ruch Społeczny AWS.

Kolumny przygotowali: Kazimierz Bukowiec, Karol Klim, Tadeusz Olszewski, Stanisław Wilk, Anna Cichońska, Ewa Noszczyńska, Stanisław Bukowiec.



Autobus – strzelnica...

Jarmarczne święto

Tegoroczne imprezy związane ze świętami majowymi skupione były na bocheńskim rynku. Odbływały się w „oprawie” trwającego w dniach 30.04. - 04.05 jarmarku.

Budki z odzieżą, przyczepy kempingowe, autokary z „flipperami” i dmuchana żyrafa przewyższająca wzrostem naszego króla Kazimierza... Okazja była niecodzienna, toteż rynek tętnił życiem do późnych godzin wieczornych, mimo że atrakcji przygotowano niewiele.

Drugi dzień Maja uświetniły występy folklorystyczne. Na scenie zaprezentowali się m.in. Zespół Pieśni i Tańca „Bochnianie” i „Mali Bochnianie”, „Pogwizdowanie” oraz debiutujący bocheński Zespół Pieśni i Tańca Romów „Gwiazda”.

Zdecydowanie największym powodzeniem cieszyło się lane piwo, nie więc dziwnego, że duża część młodzieży dość szybko była w stanie wskazującym na spożycie „kubka z pianką”. Towar oferowany na „Jarmarku” nie był wyszukany: torebki, kubki z imionami, wyroby ze skóry, odzież – zestaw niezbyt atrakcyjny, a na pewno nie stanowiący efektownego wystroju rynku. Największą frajdę miały dzieci; te małe, które mogły się wyskakać na dmuchanej żyrafie (5 min – 2 zł), czy też pokreślić się na karuzelach. Młodzież natomiast nudziła się okropnie. Nie zagrał dla niej żaden zespół.

3 maj – Święto uchwalenia Konstytucji – centralnym momentem była uroczysta Msza Święta, odprawiona na rynku. Oczywiście wśród wspomnianych „dekoracji”, jakkolwiek w trakcie nabożeństwa były one pozamykane, parasole poopuszczane. Nastroju nie zakłócił nawet mdlejący w czasie kazania członek poczty sztandarowego. Po mszy do zebranych przemawiał burmistrz Teofil Wojciechowski. Podsumowaniem uroczystości było złożenie kwiatów pod tablicą Piłsudskiego, umieszczoną na ścianie muzeum.

Jak nas widzą tak nas piszą... Zapytałam panią oferującą cepeliowskie wyroby skórzane o wrażenia z Bochni. Góralka z Bukowiny Tatrzaskiej: – *Bardzo mi się tu w Bochni podoba, czyściutko, ładnie. Ludzie zachowują się kulturalnie, nie ma burd, wywisk. Wieczorem, to był taki balagan, pełno porozrzucanych kubków, a rano nie było śladu. Wszystko posprzątane, powywożone. Jeżdżę taborem już kilka lat i dlatego mówię pani, że tu mi się podoba. Po mszy Burmistrz przemawiał, tak ładnie, religijnie.*

Niewątpliwie Rynek bocheński w te świąteczne dni był atrakcyjnym miejscem dla przybyłych tu sprzedawców. Inne zdanie miało wielu mieszkańców miasta. Trochę estetyki, organizatorzy. 3 maja to nie odpust...

EWA KUBALA, fot. Paweł Bielał





Nowoczesna drukarnia w Stanisławicach

30 mln zł zainwestowano w budowę i wyposażenie zakładu włóknodruku. Tę największą inwestycję zagraniczną na naszym terenie zrealizowano w Stanisławicach w gminie Kłaj.

Drukarnia jest efektem współpracy dwóch austriackich przedsiębiorstw Alfred Wall AG rodzinnej firmy z Grazu – jednego z największych producentów opakowań do żywności i używek w Europie oraz Mayr-Melnhof Karton AG – wiodącego producenta kartonu. Tempo powstania jest imponujące. Pierwsze prace rozpoczęto w maju 1997r. 31 maja dokonano wmurowania kamienia węgielnego, 27 lutego 1998r. rozpoczęto rozruch maszyny drukarskiej, a 20 maja, gdy byliśmy na uroczystym otwarciu produkcja już szła pełną parą. Z taśmy schodziły opakowania do papierosów „Sobieski” – 300 tys. sztuk na godzinę.

Uroczyste otwarcie fabryki zgromadziło kilkaset osób. Byli przedstawiciele obu austriackich firm, konsul Austrii, przedstawiciele wojewody, firm budowlanych, władze gminy i mieszkańcy Stanisławic. Prezydent firmy Alfred Wall AG o charakterystycznie brzmiącym nazwisku Alfred Wall w swym inauguracyjnym przemówieniu podkreślił doskonałą współpracę z władzami gminy i (mimo pewnych problemów) z okolicznymi mieszkańcami.

Szef MM Karton AG Alfred Fogarassy zwrócił uwagę na precyzję i niezłą współpracę austriackich i polskich firm budowlanych oraz możliwości rozwoju. Austriacy zamie-



Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali szefowie firm.

rzają ze Stanisławic rozpocząć ekspansję na rynki wschodnie. Doskonale wyposażony zakład nie zagraża środowisku naturalnemu. Jest tu zainstalowana nowoczesna oczyszczalnia powietrza oraz urządzenia do ponownego przetwarzania odpadów.

Stanisławicom i gminie Kłaj przybył poważny podatek, a okoliczna ludność zasiła szeregi pracowników (gmina zagwarantowała sobie w kontrakcie, iż 80% załogi mają stanowić jej mieszkańcy). 50 osób już pracuje, a jak zapewnił Lesław Gurba – szef przedsiębiorstwa ze strony polskiej, zakład będzie systematycznie się rozwijał i rozbudowywał.

P.S., fot. (kaz)



Bolesław Kusion, prezydent Stanisławic nie krył dumy z otwarcia drukarni...

Prywatne Liceum Handlowe dla dorosłych

Podbudowa: zasadnicza szkoła zawodowa

Zawód: technik handlowiec. Okres nauki: 3 lata.

Nauka w systemie zaocznym, dwa razy w miesiącu, w soboty i niedziele.

Prywatne Policealne Studium Zawodowe Ekonomiczno-Handlowe

Podbudowa: Liceum i technikum. Zawód: technik ekonomista.

Specjalność: finanse i rachunkowość. Okres nauki: 2 lata

Nauka w systemie zaocznym, dwa razy w miesiącu, w soboty i niedziele.

Miejsce prowadzenia szkół:

Zespół Szkół Budowlanych, ul. Stasiaka 2, 32-700 Bochnia

Informacje i nabór:

poniedziałki i środy w godz. 15.00 – 16.00 w Zespole Szkół Budowlanych

tel. 612-27-30, po godzinie 20.00 informacje pod tel. 611-70-92.

Szkoły prowadzi Biuro Oświatowe „Sabina”

mgr Sabina Bajda, mgr inż. Jacek Bugajski

DRUKARKA FISKALNA

FP - 600

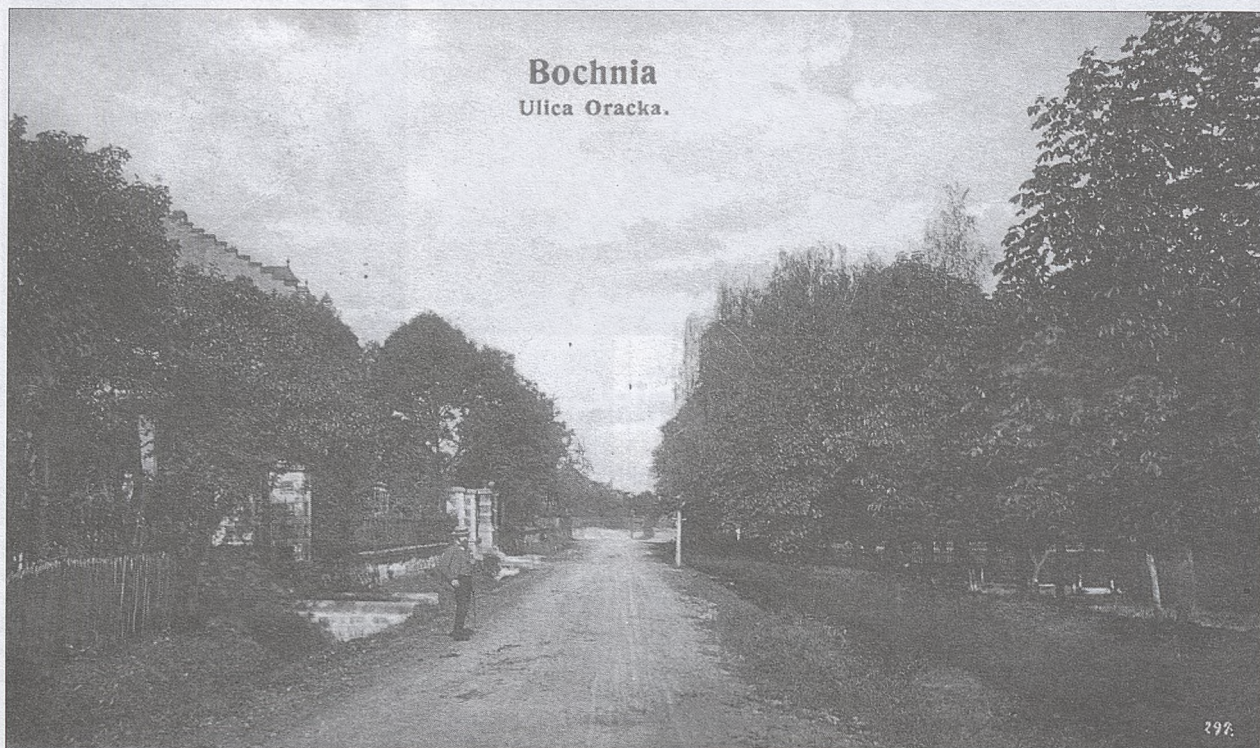
absolutnie niezawodna!

Firma "KUCHARSCY" S.C.

32-700 Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0-14) 612-31-82, GSM+ (0601) 41-44-47

Biuro handlowe - i piętro (nad nowymi delikatesami)

Bochnia, ul. Oracka



Pocztówka z 1906r.



Maj 1998r.

fot. Kazimierz Bukowiec



Czy jesteś za piwnymi ogródkami na rynku bocheńskim?



PAWEŁ KUKŁA: absolwent Technikum Elektrycznego w Brzesku. – Jestem za. To jest dobry pomysł, ale żeby ich nie było za dużo. W czasie świąt na początku maja było ich zdecydowanie za wiele.

Wystarczyłaby połowa z tego.



ROBERT KUKUŁA: absolwent Technikum Elektrycznego w Brzesku. – Jestem za. Pojawia się wtedy dużo więcej ludzi, można spotkać znajomych. Zbyt duża ilość ogródków zeszpecilaaby płytę rynku. Po trzecim maja widać było efekty: mnóstwo śmieci, porozbijane butelki, zdewastowane klomby wokół pomnika Kazimierza.



JÓZEF KWIATKOWSKI: emeryt. – Powinno to być, bo przychodzi przecież lato. Ludzie potrzebują wypocząć. Na Plac jest za daleko. Spodziewam się, że burmistrz miasta się o to postara.



AGATA STANISŁAWCZYK: pielęgniarka. – Byłoby to na pewno niegłupie, zważywszy na to, że młodzież i osoby starsze miałyby bardzo dobrą bazę lokalizacyjną. Po południach nie ma faktycznie gdzie usiąść. Sprzyjałoby to choćby temu, aby sobie zjeść loda, czy pizzę. Śmieci, to oczywiście skutek uboczny, ale warto chyba wykorzystać te letnie miesiące.



BEATA BYSIEC – Bardzo dobry pomysł. Wolalabym siedzieć w cieniu kawiarnianego parasola, niż na ławce w upalnym słońcu. Należałoby namówić władze miasta, żeby wprowadzić coś takiego na stałe.

ANETA KICA – Bochnia jest bardzo nudnym miastem. Nie ma się gdzie wybrać. Przynaj-

mniej podczas weekendu na płycie rynku mogłyby się pojawić stoliki, przy których można by miło spędzić czas.



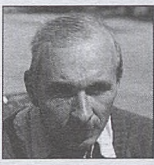
DOMINIKA MARSZYCKA: uczennica Liceum Ekonomicznego. – Podobał mi się pomysł z parasolkami, które były na rynku na początku maja, ale sądzę, że kramy były zupełnie zbędne.

Parasolki mogłyby być na codzień.



KAZIMIERZ PIETRZAK: mechanik samochodowy. – Tak. Po co mamy pić na ławkach, po kryjomu, obawiając się policji. Przychodzi patrol i spisuje. Dobrze byłoby usiąść przy stoliku i za-

mówić piwko albo drinka. Byłem w Austrii i podobało mi się tam to, że ludzie wychodzą sobie do parku i robią pikniki. Tutaj burmistrz działa nie bardzo, jak powinien. Jak wchodzimy do Europy, to bądźmy trochę mądrzejsi. I piwo i drinki są dla ludzi. Tylko dla mądrych.



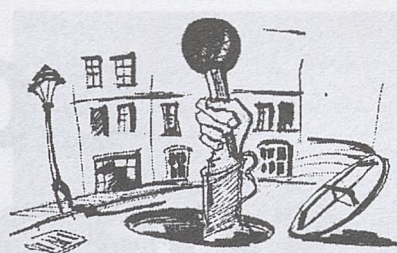
EDWARD MUSIAŁ: elektryk. – Dobrze by to było. Byłem tutaj pierwszego i trzeciego maja i podobało mi się. Gospodarze miasta nie dbają jednak o swych mieszkańców.



JAROSŁAW KRAWCZYK: uczeń LO w Żegocinie. – Parasolki są bardzo potrzebne, bo drzewa, które otaczają rynek nie dają tyle cienia, ile by się przydało. Byłoby znacznie przyjemniej.



MAGDALENA GROMAŁA: uczennica Liceum Ekonomicznego. – Chciałabym, bo byłoby gdzie wyjść po południu. Większość ludzi chodzi po knajpach, a na powietrzu byłoby fajniej.



ANTONINA KOTARA: emerytka. – Owszem, jestem za. Byłam pierwszego i trzeciego maja na rynku i podobało mi się. Bardzo ładny pomysł. Szkoda tylko, że młodzież za bardzo naśmieszcila.



GRZEGORZ GARBULA: uczeń. – Podobało mi się. Mogłoby tak być codziennie. Przeważnie jest nudno i nie ma co robić. Bochnia odżywa jedynie w czasie świąt.



WOJCIECH JELONEK: komendant hufca ZHP w Bochni. – Jeżeli byłoby na stałe, jestem przeciw. Wynika to z obserwacji dni 1-3 maja. Wieczorami przesiadywała tu głównie nieletnia

młodzież spożywająca alkohol w zbyt dużych ilościach. Ciekawe, kto podczas takich imprez sprzedaje alkohol nieletnim? Jeżeli decyzja załóżalaby ode mnie, to powinno to być pod kontrolą. I tak dostęp nieletniej młodzieży do alkoholu jest już zbyt duży. Mam nadzieję, że ten pomysł nigdy nie zostanie zrealizowany.



PIOTR UCZKIEWICZ: nauczyciel. – Nie popieram pomysłu sprzedawania piwa na rynku. Od 1 do 3 maja można było zaobserwować w centrum Bochni podbite grupki nieletniej młodzieży.

Zauważyłem, że młodzi ludzie chętnie przychodzili na rynek, ale poza piwem, nie było dla nich żadnych atrakcji.

Zastanawiam się, czemu ma służyć powstanie ogródków kawiarnianych na płycie rynku? Czy rozpijaniu naszej młodzieży, bezkarnemu picciu alkoholu w miejscu publicznym przez miejscowych pijaków, zaopatrywujących się w pobliskich sklepach, a później wałęsających się po mieście, czy bardziej milemu spędzeniu czasu?

Drugim poważnym problemem jest brak w centrum Bochni urządzeń sanitarnych.

Swoje potrzeby fizjologiczne ludzie zaspokajają w pobliskich zakamarkach i w bramach kamienic.

Przygotowali: ANNA CICHONSKA, PAWEŁ BIELAK

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DUKAREK FISKALNYCH
produkcji ELZAB S.A.**

analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia

Firma "KUCHARSCY" S.C.

Bochnia, Rynek 9, tel. (014) 61-231-82, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47

Biurowie handlowe - I piętro (nad nowymi delikatami)

GORĄCZKA SOBOTNIEJ NOCY

Wielkimi krokami zbliża się lato. Po wielkopostnej przerwie ruszyły na nowo dyskoteki. Podczas długiego, majowego weekendu wszystkie okoliczne imprezy pękały w szwach. Zaopatrzeni w dużą ilość gotówki postanowiliśmy sami sprawdzić, gdzie najlepiej można spędzić sobotni albo niedzielny wieczór.



Na dyskotekach króluje ostatnio muzyka techno.



Z pianką czy bez?...

„Obchód”, a raczej objazd rozpoczął się w piątkowy wieczór od Bochni. Trzeba niestety stwierdzić, że nasze miasto nie obfituje w miejsca, gdzie można się dobrze wyszaleć. Jedynym klubem, w którym można potańczyć jest „**SYRENKA**”. Dyskoteki odbywają się tam w środy, piątki, soboty i niedziele. Wstęp na sobotnią imprezę kosztuje 5 zł. Sala nie jest zbyt duża, miejsc do siedzenia też nie za wiele. O godzinie 21:00 zastaliśmy jeszcze zupełnie pustki, dopiero po jedenastej pojawiło się trochę ludzi. Do muzyki trudno mieć zastrzeżenia (dużo rocka i reagge), ale nie spodobały się nam płatne szatnie i toalety. Bywalcami „Syrenki” są najczęściej nastolatki, w czasie świąt pojawiają się też nieco starsi. Byliśmy niestety świadkami nieprzyjemnej sytuacji. Nasi znajomi, zmuszeni do zabrania czegoś z samochodu, nie zostali wpuszczeni z powrotem do środka. Właściciel dyskoteki, nie zważając na fakt, że zostawili tam swoje kurtki i plecaki, nie wpuścił ich, mówiąc, że „taki ma kaprys”.

W sobotę „ruszyliśmy w teren”. Już w pierwszej z odwiedzonych dyskotek, w Łapanowie, pozbyliśmy się niezbyt miłego wrażenia, jakie wywarła na nas „Syrenka”. Choć „**JOCKER**” czynny jest dopiero od drugiego dnia Świąt, przyciąga spore tłumy. Jak powiedziała nam właścicielka, dyskoteka ma spore grono bywalców i to nie tylko z Łapanowa i najbliższych okolic, lecz nawet z Krakowa. Bilet wstępu kosztuje 5 zł, niedrogo jest też piwo – 3 zł. Bardzo spodobał się nam wystrój (podświetlana podłoga, lustrzany sufit, światła). Niewątpliwym atutem jest na pewno duża ilość miejsc w wygodnych, skórzanych łóżkach. Duża sala jest w stanie pomieścić około 400 osób. Na razie można tam potańczyć w soboty i niedziele. Od wakacji także w środy. Planuje się również otwarcie restauracji, w której będą organizowane ponadto przyjęcia okolicznościowe.

Z Łapanowa udaliśmy się do „HEXE” w Żegocinie. Działający od trzech lat klub był najdroższym spośród wszystkich przez nas odwiedzonych, było to jednak uzasadnione tym, co tam zastaliśmy.

Nad bezpieczeństwem gości czuwają nie tylko ochroniarze, ale i zainstalowany system monitoringu. Jedynym mankamentem jest może zbyt mała sala i niewiele kącików, w których można usiąść. Wstęp wynosi 10 zł, dość wysoka jest również cena alkoholu. Jak powiedział nam właściciel, ceny te mają odstraszać niepowołanych gości. Na brak klientów nie może zresztą narzekać, gdyż „Hexe” cieszy się popularnością wśród mieszkańców trzech województw: tarnowskiego, nowosądeckiego i krakowskiego.

Nie mogliśmy tam niestety długo poszaleć, gdyż kolejną dyskoteką na naszej liście było „PODZAMCZE” w Nowym Wiśniczu. Klub, cieszący się jeszcze do niedawna dużą popularnością zrobił na nas nie najlepsze wrażenie. Teraz przypomina on raczej remizę strażacką, niż dyskotekę z prawdziwego zdarzenia. Duża sala świeciła pustkami. „Podzamcze” odwiedzają chyba tylko miejscowe wyrostki, wychodząc z założenia, iż lepsza taka impreza niż żadna. Co prawda „*de gustibus non est disputandum*” – my jednak tego miejsca nie polecamy.

Honor Wiśnicza ratuje jednak „EDEN”. Istniejący już od czterech lat klub ciągle się rozwija. Jest co-

raz więcej miejsc, gdzie można usiąść, poprawił się wystrój. Miłe wrażenie sprawiają sympatyczne barmanki i kulturalna ochrona. Wśród klientów przeważają ludzie po „dwudziestce”. W soboty i niedziele dyskoteka trwa od dziewiątej do trzeciej nad ranem. Po tanecznych szaleństwach można ochłoniąć na sporym tarasie. W „Edenie” bawi się zazwyczaj około 250 osób.

Ostatnią i zdecydowanie największą imprezą, która znalazła się na naszej trasie, była brzeska „GALAKTYKA”. Ze względu na rozmiary, można ją nazwać prawdziwą „fabryką rozrywki”. Właściciel nie chciał co prawda podać liczby sprzedawanych przeciętnie biletów, sądzymy jednak, że w sobotę bawiło się tam grubo ponad 500 osób. Na sali, przypominającej wielką halę fabryczną, nie sposób kogokolwiek odszukać. Odjazdowej muzyce ekspresji dodają efektowne światła. Zaskoczyło nas to, że w jednym budynku znajdują się aż dwie dyskoteki: duża dla młodzieży i mniejsza, bardziej kameralna dla nieco starszych amatorów tańca. Z daleka rozpoznawalni są bramkarze, ubrani w odblaskowe kamizelki. Pomyślano również o dzieciach, dla których w niedzielne popołudnia organizowane są zabawy.

Gdy wracaliśmy do domu, zaczynało już świtać. Była to doprawdy noc pełna wrażeń. Szkoda tylko, że na fajne imprezy trzeba jeździć tak daleko.

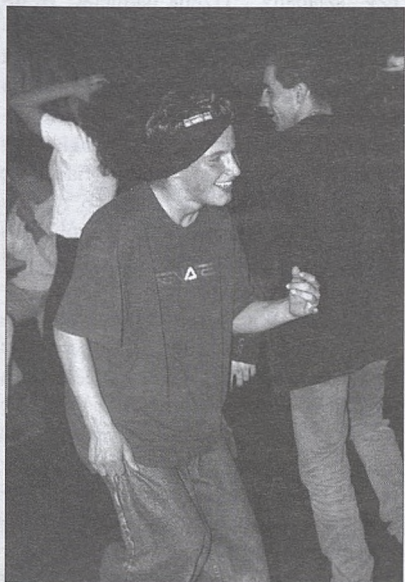
ANNA CICHONIŃSKA
PAWEŁ BIELAK, (kaz)



Disc-jockey z żegocińskiego klubu „Hexe”.



W taką noc można całkowicie zapomnieć o szkole...



Można razem, można solo...



Galaktyczne poruszenie w Brzesku.

Straszne nastolatki?

Nikt nie lubi się bać. Wiadomo: koniec świata, śmierć, nieszczęśliwe wypadki... Ale bać się nastolatka, który – z braku innych rozrywek – chwyta kij baseballowy i idzie zabijać? To jakiś horror, a jednocześnie szczyt absurdu.

Nie można zaprzeczyć, że o młodzieży – szczególnie tej agresywnej i bezwzględnej ostatnio głośno. To już nie jest problem z kilkoma krnąbrnymi nastolatkami, u których bunt rodzi się z wariacji hormonalnych, to jest problem ogólnokrajowy. Wzrasta przestępczość u nieletnich i, co gorsza, często wynika ona z bardzo niezrozumiałych bądź błahych powodów.

Jak dorośli mogli doprowadzić do obecnej sytuacji?

Bo przecież nie ulega wątpliwości, że to przez świat dorosłych, przez dziwną demokrację, wreszcie – przez dawanie nastolatkom zbyt dużo złe pojętej wolności nastąpił proces kompletnej demoralizacji młodego pokolenia. Brakuje ideałów i ambicji, spada autorytet rodziny, oczywiście – na rzecz telewizji, wszelkich wymysłów techniki i tworzywa, w jakim obraca się nieletni. Akcja „Małolat” jest chyba jedynym, skutecznym dziś sposobem poskromienia trudnej młodzieży. Może się wydawać działaniem zbyt drastycznym w stosunku do jeszcze nieukształtowanych psychicznie ludzi, niemniej jednak – skoro próby i przyjacielskie dyskusje nie pomogły, agresję trzeba tłumić poprzez karanie i godzinę policyjną.

Czy akcja „Małolat” zyskałaby u nas – tak, jak w Radomiu – rację bytu?

Nie było tu przecież żadnych, mrozących krew w żyłach zbrodni, a udział nie-

letnich w ogólnej liczbie przestępstw jest stosunkowo niewielki (7,8% wszystkich sprawców) i z roku na rok spada.

Mieszkańcy Bochni twierdzą, że obawiają się wychodzić wieczorami na ulice,



nawet te dobrze oświetlone. *Wcale nie uśmiecha mi się perspektywa utraty zębów* – mówi starsza pani. Około godz. 20-tej miasto pustoszeje i w centrum zostają tylko nastolatki, które do północy szaleją na Rynku. Oczywiście – w rękę każdego z nich piwo, a w głowie mnóstwo pomy-

słów na rozładowanie nagromadzonej energii. Stąd rodzą się kradzieże, jakieś włamania, rozboje. Według mieszkańców właśnie na Rynku powinna się rozpocząć akcja „Małolat”.

– *Policja jest od tego, żeby odwozić nieletnich do domów, a w przypadku, gdy rodzice nie są w stanie przejąć nad nimi opieki (np. w stanie upojenia alkoholowego) – do Izby Dziecka* – twierdzi Bogdan Sz wajc er.

Niestety, w Bochni nie ma takiej Izby, a trudno przecież odstawiać nastolatka do aresztu razem z pijakami i degeneratami.

Tymczasem komisarz Robert Biernat z KRP mówi: *Policja to nie taksówka. Wprowadzie z Ustawy o Policji oraz z ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich wynika, że mamy prawo legitymować nastolatków, sprawdzać, co noszą w plecakach, zatrzymywać nietrzeźwych, ale akcja „Małolat” nie polega na represjonowaniu nieletnich. To także profilaktyka.*

Kwestia wprowadzenia tej akcji była już rozpatrywana na posiedzeniu Rady Miejskiej. Nawiąsem mówiąc, to właśnie Rada, a nie policja ustala konieczność przedsięwzięcia konkretnych działań. Jak się okazuje, w Bochni stworzono już szereg organizacji, które prowadzą kursy i spotkania dla problemowej młodzieży.

Bogdan Sz wajc er wymienia: *Mamy w Bochni Poradnię Odwykową, Program 7 Kroków, „Nasze spotkania”, ośrodki pomocy psychologicznej, wreszcie – MDK, MOSiR i biblioteki. Stworzyliśmy nawet drugi dom kultury, ale widać – nie wszyscy wiedzą o jego istnieniu. Najważniejszą jednak rolę w naprowadzaniu nastolatków na właściwą drogę muszą przyjąć rodzice. Nie chodzi tu bynajmniej o jakieś kary cielesne czy „szlabany”. Trzeba pamiętać, że instytucja rodziny też posiada swego rodzaju autorytet. Chociaż – czasem trudno jest im powiedzieć, gdzie 6-cio czy 7-letnia pociecha o godz. 21 przebywa. W ubiegłym roku przeprowadzono ankiety, w których bocheńscy rodzice opowiadali się za akcją „Małolat”. Przykładowo, tylko w samym ZSM, spośród 600 rodziców 95% zgodziło się uczestniczyć w akcji.*

Co na to młodzież?

Nie ma jakichś konkretnych sprzeciwów, wręcz przeciwnie. Okazuje się, że nastolatki także czują się zagrożeni i chcą sprawiedliwości. Wątpliwości pojawiają się jednak wtedy, gdy zostanie wprowadzona godzina policyjna i młodzież, zamiast płatać się radośnie po uliczkach, będzie siedzieć w domu i pod czujnym okiem rodziców odrabiać zadania...

DAGMARA PĘDRĄK
fot. Paweł Bielak

USŁUGI BUDOWLANE

Jan Starkowski

Buczyna 130 (przy szosie Bochnia-Sobolów)
tel. (090) 359-731

BUDOWNICTWO KOMPLEKSOWE

- murowanie,
- tynkowanie,
- elewacje styropianowe i panelowe,
- ciesielstwo,
- blacharstwo,
- ogrodnictwo,
- flizy,
- wykończenie wnętrza suchym tynkiem – regips,
- wykonanie pokryć papą zgrzewalną





Manewry harcerskie

Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała przeprowadzeniu 9 maja harcerskich manewrów. W sobotni poranek z Bochni wyruszyła pieszo do Pogwizdowa grupa ok. 70 harcerzy. Impreza została zorganizowana przy pomocy Rejonowego Zarządu Ligi Obrony Kraju i szefa ppłk. Adama Zarywskiego.

Udostępnili oni strzelnicę i cały niezbędny sprzęt. Dbali też o bezpieczeństwo w czasie trwania strzelania. Pięcioosobowe patrole meldowały się na starcie, po czym przystępowały do zawodów. W pierwszej konkurencji najbardziej liczyła się precyzja, w pozostałych – czas. Na trasie stworzono osiem punktów. Po strzelnicy przechodziła kolej na przejście przez linię nad rowem, czołganie się na odcinku 30 m. Cała trasa oznaczona została niebieską taśmą,

nie obawiano się więc, że któryś z uczestników może się zgubić. Najmłodsi harcerze to uczniowie piątej klasy, najstarsi – drugiej klasy liceum. Wojciech Jelonek, od 3 lat komendant bocheńskiego hufca przyznał, iż nie pamięta ostatnich zawodów tego typu. Najprawdopodobniej odbyły się 15 lat temu. Manewry to jednak nie jedyna z imprez, zorganizowanych w ostatnim czasie. 18 kwietnia odbył się bieg harcerski, w którym brało udział ok. 100

harcerzy. Bieg sprawdzał wiedzę na temat symboliki, terenoznawstwa, a także umiejętności samarytańskich. 19 kwietnia harcerze uczestniczyli we mszy, odpawionej w Kościółku szkolnym.

W manewrach wzięła udział jedynie część harcerzy, niektóre drużyny reprezentowane były przez pojedyncze osoby. Kolejnym pomysłem komendanta jest zorganizowanie kilkudniowego rajdu górskiego. Najbardziej emocjonującym etapem był zjazd po linie z wysokości 8 m., obsługiwany przez bocheńskich skałkowców: Pawła i Piotra.

Naturalna przeszkoda – wąwóz została wykorzystana do stworzenia kolejnej konkurencji – czołgania. Następny etap był jakby żywcem wyjęty z filmów wojskowych: zawodnicy musieli przedostać się na drugą stronę drewnianej ściany, po czym pokonać slalomem okienka. Chłopców spodobał się zwłaszcza rzut granatem na odległość. Ostatnim punktem była ewakuacja rannego z terenu skażonego. Zawodnicy musieli odpowiednio opatrzyć „poszkodowanego” i założyć maski przeciwgazowe, by następnie donieść go do mety.

Całość była bardzo ciekawa, a co najważniejsze – dostarczyła frajdy jej uczestnikom. Najmilszym punktem programu było wręczenie pucharów Komendanta Hufca.

W kategorii powyżej 13 lat zwyciężyli chłopcy z 14 drużyny harcerskiej w składzie: Marcin Moćko, Bartłomiej Bajak, Aleksander Zawadzki, Jakub Cwiakła, Szczepan Muskała. W kategorii poniżej 13 lat wygrał patrol z 8 drużyny: Kamil Pocięcha, Michał Chmielarski, Krystian Grajny, Agnieszka Łach, Katarzyna Sypek.

Zmęczeni uczestnicy regenerowali siły przy ognisku i kiełbaskach. Imprezę zakończyli ok. 17.00.

ANNA CICHONSKA

Regulamin obozu „POŁONINY” Hufca ZHP Bochnia

CELE OBOZU: odpoczynek dzieci i młodzieży w naturalnym otoczeniu (Bieszczadzki Park Narodowy); zrozumienie pojęcia EKOLOGIA poprzez działanie; poznanie przez piesze wycieczki piękna ojczystego kraju; poszerzenie wiedzy i umiejętności harcerskich.

ORGANIZATOR: organizatorem obozu „POŁONINY” jest Komenda Hufca ZHP Bochnia (32-700 Bochnia, ul. Bernardyńska 10).

LOKALIZACJA: obóz odbędzie się w miejscowości Zatwarnica k./Wetliny (BIESZCZADY) na stacji ZHP przy Schronisku Harcerskim „Ostoja” w Suchych Rzekach.

TERMIN: 27.07.98 r. - 6.08.98 r.

ODPŁATNOŚĆ: koszt obozu wynosi: dla harcerzy – 350 zł, dla niehrzeczonych – 380 zł.

Odpłatność za obóz można uiścić jednorazowo bądź w ratach (wysokość rat jest dowolna), przy czym wpisowe – pierwsza rata – wynosi 50 zł. Całość kwoty należy wpłacić nie później niż do **15 lipca 1998 r.** W przypadku rezygnacji z obozu wpisowe podlega zwrotowi tylko w wyjątkowych wypadkach (choroba, itp.).

ZAPISY: zapisu na obóz można dokonać w lokalu Komendy Hufca (ul. Bernardyńska 10, Bochnia) w dniach: wtorki - 18⁰⁰ - 19³⁰; czwartki - 18⁰⁰ - 19³⁰; soboty - 16⁰⁰ - 19⁰⁰. Przy zapisie należy wpłacić wspomniane 50 zł (do zapłaty za obóz pozostanie więc 350 zł - 50 zł = 300 zł - dla harcerzy, bądź 380 zł - 50 zł = 330 zł - dla niehrzeczonych). Zapisy prowadzone są do **10 lipca 1998 r.**

UWAGA: liczba miejsc ograniczona.

**Ty wybierasz...
...My płacimy**

KREDYT  SERWIS

**Bochnia, ul. Sąddecka 1A,
tel./fax (0-14) 61-226-33**

- ☛ Pożyczki gotówkowe!
- ☛ Obsługa sprzedaży ratalnej towarów i pojazdów!
- ☛ Leasing operacyjny samochodów!



Szkoła, czy... szkoda?

Propozycja Zarządu Gminy Bochnia uruchomienia w budynku nowej Szkoły Podstawowej w Proszówkach Liceum Ogólnokształcącego spotkała się w ubiegłym roku z ciepłym przyjęciem. Pozytywne były opinie mieszkańców, przyszłych uczniów, a przede wszystkim tarnowskiego Kuratorium Oświaty. Wkrótce zaczęły napływać pierwsze podania chętnych do nauki w liceum. Jednak jak grom z jasnego nieba uderzyła niedawno wiadomość: Liceum w Proszówkach nie będzie!

Oczywiście wydaje się pytanie: Dlaczego? Przecież budynek szkoły jest olbrzymi. Za kilka miesięcy zostanie w niej otwarta pierwsza na Bocheńszczyźnie kryta pływalnia. Oprócz oddziałów szkoły podstawowej, pomieściłoby się również liceum. Początkowo miały być dwa oddziały – z poszerzonym zakresem języka angielskiego i matematyczno-fizyczny. Młodzież miała nauczać nauczyciele cenieni na terenie bocheńszczyzny oraz wolontariusze z Korpusu Pokoju (nauczyciele z zagranicy). Propozycja powstania liceum spotkała się z poparciem ze strony Tomasza Majki, wicewojewody tarnowskiego, bo rokowała nadzieje na koniec kłopotów z przepełnionymi szkołami średnimi.

Niestety, 11 maja nowy kurator oświaty Ewa Kantor mimo wcześniejszej obietnicy nie podpisała zgody na otwarcie placówki. Uzasadniała to tym, że... nowe liceum nie jest potrzebne. Wydając decyzję prawdopodobnie sugerowała się opinią Bogdana Szwajcera, szefa Delegatury Kuratorium Oświaty w Bochni.

Według informacji jakie zasięgnęliśmy w bocheńskich szkołach, na niektóre oddziały już jest za dużo zgłoszeń. Są nawet przypadki, że jest dwa razy więcej chętnych niż miejsc. Kurator oświaty zaproponowała, by do dyskusji o liceum w Proszówkach wrócić we wrześniu, jednak tylko wtedy, gdy będą uczniowie, dla których brakło miejsc w innych szkołach. Z tą decyzją

zją nie zgadza się Zarząd Gminy Bochnia.

– *Od początku proponowaliśmy, że pokryjemy koszty rzeczowe utrzymania szkoły. Kuratorium miało pokryć tylko koszty osobowe, czyli pensje nauczycieli i ich pochodne. To naprawdę niewiele. Nie wiadomo, czy nie powtórzy się sytuacja z ubiegłego roku, kiedy to w bocheńskich szkołach średnich naprędce tworzone nowe oddziały. Thumaczenie, iż do problemu można wrócić we wrześniu, nie załatwi sprawy. Liceum w Proszówkach nie miało być szkołą dla odrzuconych, dla których brakło miejsc w innych placówkach. Chodziło o szkołę o naprawdę wysokim poziomie – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia. – Decyzja kurator konsultowana była z wojewodą tarnowskim Aleksandrem Gradem. Nie wiadomo czemu nie uznał on argumentacji swego zastępcy, który poparł propozycję Zarządu Gminy Bochnia.*

Do liceum w Proszówkach mieli chodzić nie tylko uczniowie gminy Bochnia, ale i okolicznych: Kłaja, Drwini, Rzezawy, Nowego Wiśnicza i miasta Bochni. Niestety. Ponad 100 osób zadeklarowało chęć nauki w liceum w Proszówkach, trzeba będzie ich jednak odesłać z kwitkiem. Czy ktoś pomyślał o młodzieży – głównie zainteresowanych?

Wkrótce postaramy się ich o to zapytać.

(kebek)



Ośrodek Zdrowia w Proszówkach

Wszyscy znamy problemy służby zdrowia, powszechne są strajki i narzekanie na brak pieniędzy. Tym bardziej cieszy inicjatywa otwarcia Ośrodka Zdrowia w Proszówkach. Uroczysta inauguracja miała miejsce 13 maja. Przybyli władze gminy, lekarze, przedstawiciele firm budowlanych. Obiekt poświęcił proboszcz parafii Krzyżanowice – ks. Roman Rak.

Tym samym mieszkańcy będą mogli na miejscu korzystać z porad lekarzy specjalistów. Ośrodek będzie się mieścić w budynku starej szkoły, który został gruntownie wyremontowany. Przy placówce mieści się parking.

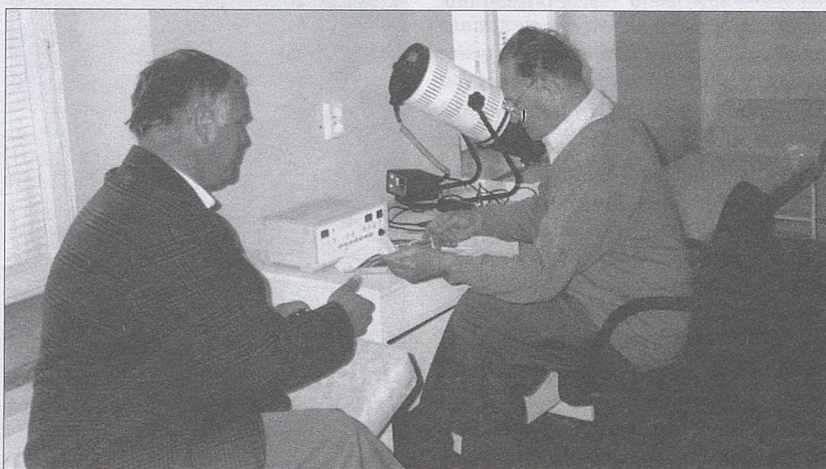
avanti

5% RABATU z tym kuponem!

Kupon bierze udział w losowaniu nagrody wartości 100 zł.
Losowanie 27.06.98r. o godz. 12.00
w sklepie "AVANTI"
Bochnia ul. Floris

INFORMACJE Z GMINY

Łapczyca i Chełm będą gościć uczestników I Małopolskiej Konferencji Regionalnych Towarzystw Kultury. Program imprezy przewiduje wizyty w obiektach szczególnie ciekawych z historycznego punktu widzenia. W Łapczycy zaprezentowany zostanie np. gotycki kościółek pw. Narodzenia N.M.P. W Chełmie gości powita ks. Antoni Tworek, który opowie o historii tamtejszej parafii i świątyni. W Siedlcu przybyli obejrzą wystawę rzeźb ludowego twórcy Zygmunta Bóla. W sobotę 30 maja goście przeprowadzą dyskusję na temat regionalizmu ze szczególnym uwzględnieniem Małopolski jako regionu. Spotkanie zakończą występy artystów podbocheńskich zespołów oraz wspólna kolacja.



Obiekt jest już gotowy na przyjęcie pierwszych pacjentów.



Uroczyste otwarcie ośrodka zgromadziło wielu gości...

Kolumny opracowane przez Urząd Gminy w Bochni

Uście w bocheńskim powiecie?

Starania mieszkańców Uścia Solnego o przyłączenie ich wsi do Gminy Bochnia trwają z przerwami już kilka ładnych lat. Jak do tej pory bez większego powodzenia. Nadzieje Uścian na znalezienie się w Powiecie Bocheńskim odżyły wraz z planowanym na przyszły rok przeprowadzeniem reformy administracyjnej. Gdyby się to nie udało, Uście od wieków historycznie połączone z ziemią bocheńską po reformie znalazłoby się w ziemi brzeskiej. O wypowiedź na temat zaawansowania rozmów na ten temat, zapytaliśmy przedstawicieli gminy Bochnia i samych Uścian.

Pięć lat temu Rada Gminy Bochnia podjęła uchwałę prolongującą okres decyzyjny do czasu wprowadzenia reformy administracyjnej. Obowiązuje nas jednak uchwała sprzed dwóch lat, jak na razie ostateczna i wiążąca, która odrzuca kategorycznie proponowane połączenie – mówi wójt Gminy **Jerzy Lysy** – Ponieważ mieszkańcy Uścia zwrócili się na początku bieżącego roku z prośbą o ponowną analizę ich deklaracji, wniosek został omówiony na marcowej sesji rady, na której byli obecni również zainteresowani Uścianie. Komisje rady gminy stwierdziły wówczas, że przełomowym argumentem mogłaby być oferta wioski w sprawie lokalizacji gminnego wysypiska śmieci. O ile taka oferta zostałaby przedstawiona radzie gminy, a muszę dodać, że Uście ma ku temu korzystne warunki terenowe, wówczas radni gminy wypowiedzieliby się w formie uchwały.

Następny krok należy więc do Uścia Solnego. O ile mi wiadomo, ani sołtys, ani radni nie podjęli do dziś tego tematu ze swoim społeczeństwem.

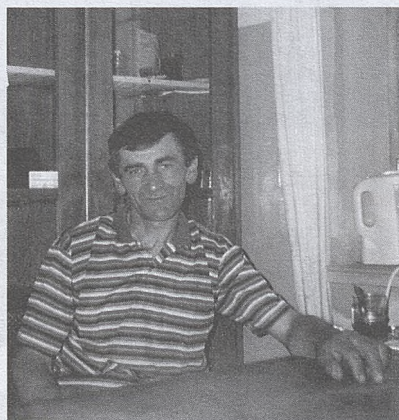
Całkiem inną sprawą jest Uchwała Rady Ministrów z grudnia ubiegłego roku, poparta projektem rządowym ustawy powiatowej, w której wyraźnie mówi się, iż w związku z tworzeniem się powiatów gminy nie mogą być dzielone, tak aby ich część przypisywano do różnych powiatów.

Znam osobiście wielu mieszkańców Uścia – kontynuuje wójt Lysy – Uważam, że ich starania o przyłączenie do powiatu bocheńskiego są słuszne, jednakże osobiście uważam, że były również inne, lepsze

możliwości na znalezienie się w ziemi bocheńskiej:

– po pierwsze Uście mogło już dwa lata temu, a więc jeszcze przed obowiązującą uchwałą, przyłączyć się do Gminy Drwinia lub Rzezawa, które po reformie bez wątpienia znajdą się w Powiecie Bocheńskim;

– po drugie Uście wraz z kilkoma okolicznymi wioskami mogło, jak uczyniła to



– Więcej nas z Bochnią łączy, niż dzieli – mówi sołtys Uścia Solnego **Edward Rzepka**.

np. Trzciana, utworzyć osobną gminę, która weszłaby w skład powiatu w Bochni.

– Ogólnego zebrania na temat proponowanego wysypiska nie było, lecz mieszkańcy o tym wiedzą i są zdecydowanie przeciwni – stwierdził radny Uścia, członek zarządu Gminy Szczurowa **Ryszard Kociolek** – przy tym nie wiem jak wypowiedziałaby się na ten temat Służba Ochrony Środowiska, gdyż tereny naszej wsi to w

ogromnej większości obszary zalewowe. Myślę, że po przyłączeniu byłibyśmy znaczącym, mocnym punktem w Gminie Bochnia, tak jak i obecnie jesteśmy mocną stroną Gminy Szczurowa.

– Jesteśmy jak najbardziej za połączeniem z Bochnią – stwierdza bez zastanowienia sołtys Uścia – czego wyrazem są złożone pod wnioskiem do bocheńskich radnych podpisy ponad 90% mieszkańców. Zdecydowanie z Bochnią więcej nas łączy niż dzieli: ciąg komunikacyjny, wszystkie ważniejsze urzędy takie jak ZUS, czy Opieka Zdrowotna. Nie możemy tego powiedzieć o Brzesku. Wiele trudności sprawia np. dojazd do brzeskiego urzędu skarbowego pod który podlegamy. Dlatego też jesteśmy przygotowani do rozmów. Nie możemy przyjąć od razu propozycji radnych z Bochni. Jeżeli zostanie przyjęte do Gminy Bochnia, to możemy ją rozważyć i wcale nie mówimy zdecydowanego „nie”. Jeśli sołectwo Cerekwi oddałoby część pastwiska, my byłibyśmy przychylni dołożyć do tego część znajdującą się po naszej stronie. Ale jak na razie nie upoważnili mnie do zajmowania jakiegokolwiek stanowiska moi wyborcy. Dlatego też Pan wójt nie otrzyma w tej sprawie wcześniejszej odpowiedzi.

Nie do końca uregulowana jest ciągle sprawa łączącego nas 38 ha pola ornego terytorialnie należącego do gminy w Bochni, a administrowanego przez nas. Odprowadzany przez nas do bocheńskiej gminy podatek w wysokości 40 mln st. złotych nie przynosi żadnych rezultatów, gdyż ani droga ani rowy na odcinku ok. 2 km nie są remontowane. Jednym słowem za odsyłane pieniądze nie otrzymujemy nic w zamian.

Wciąż dużo nas łączy, a nic nie dzieli – kończy swoją wypowiedź sołtys Uścia.

Czy Uście znajdzie się ostatecznie w bocheńskim powiecie, jeszcze nie wiadomo. Gdyby przestała obowiązywać uchwała Rady Ministrów, Gmina Szczurowa zdecydowała się dać Uściu status „wolnej ręki”.

Na razie każda ze stron czeka na zdecydowane posunięcie. Czy zdąży przed 1 stycznia? Nie wiadomo.

KAROL KLIMA

Potrzebujesz
gotówki?...
Zadzwoń!

KREDYT  **SERWIS**

tel./fax (0-14) 61-226-33

OŚRODEK WSPIERANIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI OTWARTY

9 maja w Żegocinie został otwarty Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości. Rolę gospodarza pełnił Prezes Zarządu Stowarzyszenia Rozwoju Gminy i Wspierania Przedsiębiorczości w Żegocinie Jan Marcinek. To właśnie staraniem jego oraz wójta Jerzego Błoniarza w Żegocinie zrealizowano projekt Banku Światowego TOR#10 realizowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej.

STRAŻACKIE ŚWIĘTO W ROZDZIELE

Liczące ponad 600 mieszkańców Rozdziele jest najwyżej położoną wioską województwa tarnowskiego. Są tu porozrzucane na sporej przestrzeni, niektóre położone daleko od siebie, ułożone wśród lasów i zagajników oraz na trudno dostępnych zboczach wzniesień zabudowania. We wsi znajduje się także cenny obiekt zabytkowy, zrekonstruowany XVI-wieczny, drewniany kościółek.

Jednostkę OSP utworzono tu w grudniu 1956 r. Dopiero w tym roku, przy okazji Dni Strażaka poprawiła się sytuacja materialna OSP. Rozpoczęto budowę wielofunkcyjnego budynku, w którym będzie także remiza i przekazano OSP Rozdziele strażacki samochód. Same uroczystości rozpoczęły się od Mszy św. odprawionej w zabytkowym kościele przez Kanclerza Tarnowskiej Kurii Karola Dziubaczkę. Potem uczestnicy, wśród których byli m.in. Komendant Wojewódzki PSP Tadeusz Janik, Komendant Rejonowy PSP w Bochni Władysław Baniak, Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP Tadeusz Cichoń, Prezes Zarządu Stefan Ptaszek spotkali się na placu budowy. Długoletni sołtys wsi Stanisław Paruch przypomniał zebrany historię i dokonania jednostki. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych członków jednostki. Następnie odbyło się poświęcenie i przekazanie jednostce samochodu strażackiego marki Tarpan. Wójtowi Gminy udało się przy wsparciu płać Kalisza uzyskać używany sa-

mochód jako dar Komendy Głównej Policji. Kierowca wozu Józef Sajdak ma jednak nadzieję, że będzie nim woził strażaków jedynie na zawody i ćwiczenia. Później we wzniesionej już części parterowej nowego obiektu zamurowano uroczyste akt erekcyjny, który wcześniej odczytał Wójt Jerzy Błoniarz. Obecne władze OSP Rozdziele – Prezes Zarządu Stefan Ptaszek i Naczelnik Czesław Szewczyk – mają nadzieję, że przed końcem tego roku uda się wykonać stan surowy budynku. Budynek jest inwestycją władz gminnych, ale spory jest wkład miejscowego społeczeństwa, także strażaków, którzy sami np. zalewali ławice.

Odnaczono najbardziej zasłużonych strażaków z gminnych jednostek. Złoty Medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymał strażak miejscowej jednostki Jan Sajdak. Oprawę artystyczną zapewniła młodzież szkolna z Rozdzienia, kapela ludowa Mieczysława Kędry z Żegociny i zespół regionalny z Laskowej.

(tols)

Obie te instytucje reprezentował w Żegocinie dyrektor projektu **Tomasz Niesiołowski**. Po przecięciu wstęgi powiedział: – *To kolejny już otwarty i funkcjonujący taki Ośrodek. Odbijają się kursy. Młodzież i osoby bezrobotne mają możliwość zdobywania nowych kwalifikacji. Takich Ośrodków jak ten mamy w kraju 61. To jest dopiero pilotaż. W sumie, w ramach projektu ośrodków, inkubatorów, funduszy pożyczkowych mamy około 130. Są to przyczółki. Liczę na to, że ten Ośrodek będzie emanował swoją wiedzą, chęcią pomocy na inne, ościennie gminy. Dyrektorka Wojewódzkiego Urzędu Pracy zwróciła uwagę na to, że powstanie Ośrodka to wysiłek wielu ludzi, ale jednocześnie sukces lokalnej społeczności.*

Z powstania OWP cieszył się wójt gminy Jerzy Błoniarz. Mówił on także o realizacji programu zwalczania bezrobocia: – *Ktoś nam kiedyś powiedział, że jeśli z grupy 50 bezrobotnych 2, 3 osoby podejmą pracę, to w skali gminy będzie to sukces. Żegocina wywiązała się ze wszystkiego, co nakładał na nią program zwalczania bezrobocia. Rada Gminy podjęła nawet uchwałę, że tych przedsiębiorców, którzy stworzą nowe miejsca pracy zwolni z podatku od nieruchomości. Chciałbym, żeby każda gmina tak działała.*

Na szczególną rolę, jaką w tym wszystkim odegrał książę płać Antoni Poręba, zwrócił uwagę prezes SRGiWP Jan Marcinek. – *Książę proboszcz, który dziś poświęcił nasz Ośrodek, czynnie uczestniczy w życiu społecznym i gospodarczym gminy. Jest współzałożycielem Stowarzyszenia, zaś obecnie kieruje pracami komisji przydzielającej kredyty w działającym przy Stowarzyszeniu Funduszu Pożyczek Wzajemnych.*

Wywołany w ten sposób do wypowiedzi książę płać Poręba już w pierwszych słowach wyraził wdzięczność: *Chcę podziękować wszystkim, którzy sercem i duszą są z tymi ludźmi, którzy tu mieszkają. Na pewno to, co się tu dzieje obecnie, dzieje się dla ludzi, ale też przez ludzi. Dlatego trzeba widzieć tych, którzy potrafią myśleć nie tylko o sobie. Dzięki temu działaniu dla drugich nasze życie stanie się lepsze. Chciałbym, by zastępy tych ludzi, którzy potrafią myśleć o drugich z dnia na dzień rosły.*

Maria Fąfara z bocheńskiego Rejonowego Urzędu Pracy mówiła o możliwości współdziałania Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości z jej instytucją: – *Ośrodek będzie sprzyjać realizacji naszych celów. Będzie służył bezrobotnym i także pracownikom różnych zakładów pracy do szkolenia się, podnoszenia kwalifikacji. Nowoczesne wyposażenie placówki w sprzęt szkoleniowy, komputerowy, łączność – także internetową – pozwala szefowej Ośrodka Alicji Fąfarze-Koseckiej optymistycznie patrzeć w przyszłość. Zaś Stowarzyszenie głęboko wierzy w to, że uda mu się zrealizować ambitne plany przyznania się do wszechstronnego rozwoju nie tylko Żegociny, ale i całego regionu.*

TADEUSZ OLSZEWSKI

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

Więcej sportu w Mikłuszowicach

Staraniem władz oświatowych i samorządowych oraz Urzędu Gminy ukończono budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Mikłuszowicach (oddano ją do użytku w listopadzie 1996 roku). Jej otwarcie (wraz z całym zapleczem: natryski, szatnia, gabinet lekarski itp.) odbyło się 5 maja.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz oświatowych i samorządowych, rodziców, księży, nauczycieli oraz uczniów. Przybyli też członkowie miejscowego koła LZS-u. Kuratorium Oświaty reprezentowali m.in. dr J. Winiarski oraz wizytator szkoły Józef Rostworowski. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał wójt gminy Drwinia Tadeusz Lis.

Jest to największy i najnowocześniejszy tego typu obiekt na terenie gminy: sala jest pełnowymiarowa, przystosowana do gier zespołowych (piłka siatkowa, koszykowa, ręczna, nożna), częściowo już wyposażona (drabinki, tablice do kosza, bramki itp.).

Wójt gminy przypomniał historię budowy tego obiektu oraz wspominał o planach z nim związanych, np. organizacja większych imprez sportowych, rozgry-

wek gminnych, turniejów itp. Warunki wszak są ku temu doskonałe.

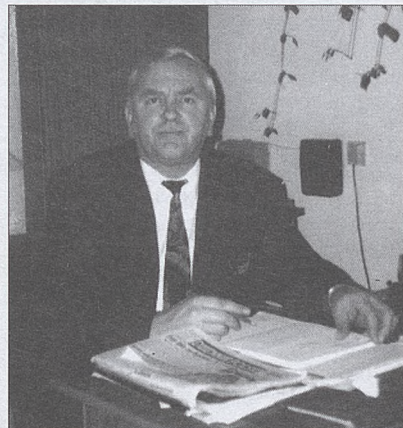
Szczególnym momentem uroczystości był akt poświęcenia nowej sali. Podobnie jak przed laty fundamentów, a niedawno – oddanej już szkoły, poświęcenia dokonał ks. Józef Piech, proboszcz parafii Mikłuszowice. Na wychowawcze walory sportu szkolnego, szlachetnej rywalizacji i czynnej rekreacji zwracali uwagę w swoich wystąpieniach przedstawiciele władz oświatowych. Na zakończenie uroczystości uczniowie szkoły przedstawili okolicznościowy program artystyczny. Sportowy nastrój udzielił się wszystkim na tyle, że nawet członkowie Orkiestry Parafialnej zakończyli swój występ... serią udanych rzutów do kosza.

E.R.

Debatowali radni

30 kwietnia miała miejsce kolejna sesja Rady Gminy w Drwinie, poświęcona głównie złożeniu przez Zarząd Gminy sprawozdania z realizacji budżetu za rok 1997, udzieleniu Zarządowi absolutorium oraz zapoznaniu się Rady z informacją Zarządu Gminy o realizacji zadania pn. wodociągowanie gminy.

Przy 100% frekwencji radnych po zapoznaniu się z materiałami dotyczącymi sprawozdania z realizacji budżetu, opinią Komisji Rewizyjnej oraz opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej Rada udzieliła Zarządowi Gminy absolutorium za 1997 rok.



– To był dobry rok dla inwestycji – mówi wójt Drwini Tadeusz Lis.

To były inwestycje!

W 1997 roku Zarząd Gminy wydał na wykonanie robót inwestycyjnych 500.782 zł, a na zakup materiałów na budowę remizy OSP w Niedarach – 28.624 zł. Wykonany zakres prac przedstawia się następująco:

1. Budowa magistrali wodociągowej Bochnia – Majkowice, etap I – wykonano dokumentację techniczną odcinka. Realizacji zadania nie rozpoczęto, gdyż były trudnościami z uzyskaniem pozwolenia od właścicieli, na przejście magistrali przez ich działki. Poniesione skutki finansowe – 14.520 zł – dotyczyły opracowania projektu technicznego wodociągowania gminy.

2. Budowa remizy OSP w Niedarach – wykonano ławy fundamentowe, ściany fundamentowe, podpiwniczenie ze stropem, ściany konstrukcyjne i działowe, strop nad parterem.

3. Kontynuacja budowy szkoły podstawowej w Mikłuszowicach – realizowano zakres robót wykończeniowych sali gimnastycznej i zaplecza: tynki wewnętrzne, strop podwieszany, okładziny ceramiczne ścian i podłóg w sanitariatach, wyłewki betonowe pod podłogami, roboty

wodno-kanalizacyjne, c.o., elektryczność, malowanie pomieszczeń.

4. Budowa oczyszczalni ścieków dla szkoły podstawowej, przedszkola i Ośrodka Zdrowia w Dziewinie – udało się wykonać opracowanie określające warunki gruntowo-wodne w związku z przewidywanym rozsączeniem oczyszczalni ścieków. Procedury formalno-prawne są bardzo czasochłonne, stąd wynikły kłopoty z fazą realizacji. Kosztowało to 800 zł.

5. Przebudowa kotłowni węglowej na gazową w Ośrodku Zdrowia w Świniarach – wykonano pełny zakres zaplanowanych robót i oddano kotłownię do użytkowania. Koszty przebudowy zamknęły się kwotą 25.787,91 zł.

6. Przebudowa kotłowni węglowej na gazową w Ośrodku Zdrowia w Świnia-

rach – również wykonano pełny zakres robót. Wydano na ten cel 31.902,17 zł.

7. Przebudowa kotłowni węglowej na gazową w Urzędzie Gminy w Drwinie – w minionym roku ukończono wszystkie prace związane z przebudową i oddano kotłownię do użytku.

8. Rozbudowa Zakładu Uzdatniania Wody w Bochni – zakres wykonanych robót: magazyn siarczanu glinu, zbiornik koagulacyjny, stacja pomp. Gmina partycypowała w kosztach w wysokości 40.000 zł.

9. Budowa magistrali wodociągowej Bochnia – Krzeczów – Brzesko – wykonano magistralę wodociagową o przekroju 300 mm na odcinku 4.500 mb. Gmina Drwinia dopłaciła do tej inwestycji 126.409 zł.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Drwinie

Szanowna Redakcjo!

Jestem nauczycielką języka polskiego w maleńkiej szkole liczącej 104 uczniów w Świniarach, gmina Drwinia. Pracuję tu od blisko 6 lat. W swojej pracy na co dzień spotykam małe i duże talenty pisarskie, wszystkie staram się zauważyć i docenić.

Lubię czytać Wasze pismo i dostrzegam, że nieobce są Wam problemy pisarstwa młodych, raz po raz zamieszczacie teksty mało znanych, aczkolwiek ciekawych twórców. Przesyłam teksty dwojga uczniów. Pierwszy – to wiersz Basi Boczar, dziewczynki z VIII klasy, bardzo wrażliwej i mądrej (jeden z jej wierszy – „Oda do trawy” czytelnicy „Z.B.” mogli przeczytać w poprzednim numerze gazety – dop. red.) (...)

Następny utwór jest autorstwa drugiego z moich talentów – dosłownie i w przenośni – bo choć chłopiec Albert Sugier wykazuje zdolności literackie, to jest on wielce niesforny, jak to bywa u normalnych, zdrowych 12-latków.

Przesłane teksty pochodzą z konkursu organizowanego przez Urząd Rejonowy w Proszowicach pod hasłem: „Wszyscy chronimy naszą Matkę Ziemię”. Jednak nie fakt podjęcia modnego ekologicznego tematu wyróżnia obie prace. Wiersz Basi ujmując zwężłość i kondensacją myśli bardzo dojrzały. Utwór Alberta jest szczególnie ciekawy przez sięgnięcie do lokalnej legendy z Niedar, autentycznej i pięknej opowieści ludowej o drzewie. (...)

Barbara Gondek-Matusik

DĄB

Nasz dąb niejeden raz był świadkiem wielkich powodzi. Wiele razy tonął w wodnej kąpieli. Trochę pewniej poczuł się, kiedy wzniesiono wysokie wały, oddzielające wieś od koryta Raby i Wisły. Myślał, że już nic nie może mu zagrazić. Czuł się doskonale. Przelatujący obok wiatr przyniósł mu wiadomość, że niektórzy członkowie jego rodu dożyli tysiąca lat i cieszą się dobrym zdrowiem.

Któregoś wiosennego dnia w pobliżu dębu pojawił się człowiek. Podpałił zeszłoroczną trawę i beztrudno odszedł. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko. Po kilku chwilach wielkie płomienie obejmowały już pień dębu. Wysuszona



kora zaczęła się palić. Nadwątlone ogniem drzewo zachwiało się i runęło z hukiem na ziemię. Taki był koniec dębu.

Dziś na miejscu starej dębowej puszczy rozciągają się pola uprawne, nazywane przez wszystkich mieszkańców wsi Niedary – „Poręba”, a pole, na straży którego stał dąb – „Pod Dębem”.

Albert Sugier – uczeń klasy V Szkoły Podstawowej w Świniarach

Życie to dar bezcenny
raz utracone nie wraca
Wypalona trawa – już nigdy się nie zazieleni
Ustrzelony z procy wróbel –
nie obudzi się o świcie
Motyl złapany do kolekcji –
nigdy nie zatrząpcie skrzydłami
Ustrzelony przez myśliwego dzik –
nie zakopie nasion, by urosł nowy las
Drzewo ścięte przez drwala –
nie zaszumi do snu ptakom...

Ty – człowieku ciągle drżysz o życie
Daj żyć innym stworzeniom

Barbara Boczar – uczennica klasy VIII Szkoły Podstawowej w Świniarach

SZANSA DLA CIEBIE

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

Proszówki 365, 32-700 Bochnia

Zezwolenie Kuratora Oświaty Nr 1/98

ogłasza nabór na rok szkolny 1998/99 absolwentów szkół średnich
do 2-letniego Policealnego Studium Zawodowego o specjalnościach:

*** finanse i rachunkowość**

*** bankowość**

Nauka w systemie zaocznym, dwa razy w tygodniu, w soboty i niedziele.
Absolwenci otrzymają tytuł technika ekonomisty. Rekrutacja bez egzaminów wstępnych!
Kandydat winien złożyć następujące dokumenty:

podanie, świadectwo ukończenia lub dojrzałości szkoły średniej, 3 zdjęcia

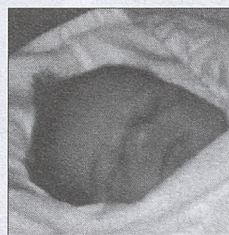
Dokumenty należy składać w sekretariacie Szkoły Podstawowej w Proszówkach
w środy od godz. 8.00 do 12.00 i w czwartki w godz. od 12.00 do 16.00 do 20 sierpnia 1998r.
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA! Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie:
(0-14) 611-73-78, w poniedziałki i środy w godz. 18.00-20.00

Witajcie na świecie!

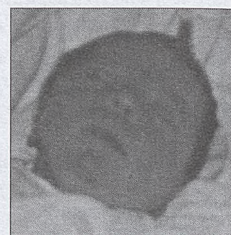
W poprzednim numerze "Z.B." mylnie podaliśmy nazwiska i stanowiska lekarzy, dzięki którym możliwe stało się redagowanie niniejszej kolumny. Zainteresowanych serdecznie przepraszamy i prostujemy: Ordynatorem Oddziału Noworodkowego – jest dr Irena Dyduch, zaś Ordynatorem Oddziału Położniczego – dr Wiesław Tłłka, obchodzący w tym roku 25-lecie pracy na stanowisku ordynatora i 40-lecie pracy zawodowej.

Drodzy Rodzice! Gdyby nasza redakcyjna koleżanka nie dotarła z aparatem fotograficznym do Państwa dziecka, możecie przynieść zdjęcie swojej pociechy do redakcji. Opublikujemy je w najbliższym numerze.

(red.)



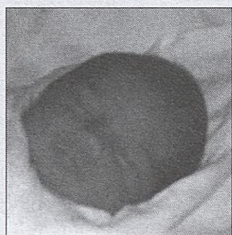
Córka państwa Pszczółków (Bochnia)
17.04., 3400 g., 58 cm.



Syn państwa Kaczmarek (N. Wiśnicz)
18.04., 3600 g., 59 cm.



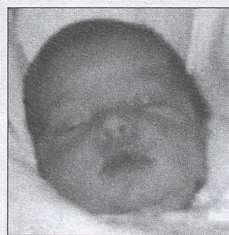
Córka państwa Pawlińskich (Kamionna)
18.04., 3200 g., 58 cm.



Syn państwa Uranowskich (Drwinia)
19.04., 4400 g., 61 cm.



Syn państwa Buczek (Brzeźnica)
20.04., 3300 g., 57 cm.



Marlena Lipina (Bochnia)
20.04., 3150 g., 55 cm.



Córka państwa Kuklińskich (Uście Solne)
20.04., 3500 g., 54 cm.



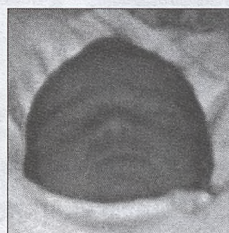
Patryk Lesław Szydłowski (Bochnia)
21.04., 3700 g., 58 cm.



Córka państwa Midów (Tymowa)
22.04., 3500 g., 56 cm.



Córka państwa Kubalów (Bochnia)
22.04., 3500 g., 58 cm.



Córka państwa Pannów (Łazy)
24.04., 3100 g., 54 cm.



Piotr Paruch (Bochnia)
24.04., 3400 g., 58 cm.



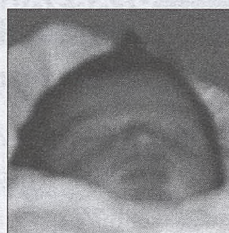
Syn państwa Polków (Lipnica Murowana)
25.04., 3650 g., 56 cm.



Córka państwa Trojanowskich (Lipnica G.)
26.04., 2850 g., 54 cm.



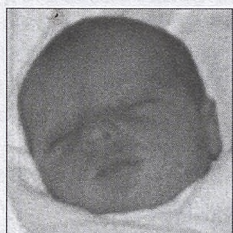
Syn państwa Trzasków (Gawłów)
27.04., 3300 g., 58 cm.



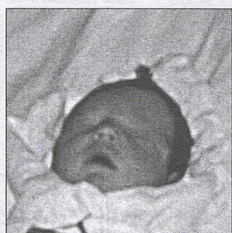
Córka państwa Kołodziejczyk (Ujazd)
27.04., 3500 g., 58 cm.



Paweł Piotr Gniadek (Grabie)
27.04., 3400 g., 58 cm.



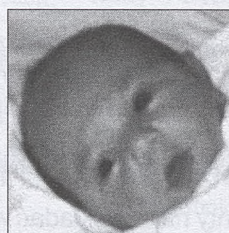
Córka państwa Zagółów (Wieniec)
28.04., 3400 g., 57 cm.



Syn państwa Błąkałów (Ostrów Szlachecki)
28.04., 3400 g., 53 cm.



Córka państwa Tulejów (Kobylec)
28.04., 3000 g., 52 cm.



Mieszko Komisarczyk (Łapczyca)
29.04., 3600 g., 55 cm.

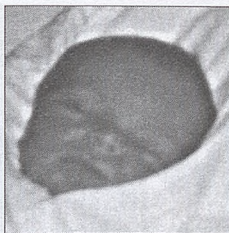


Klaudia Kolarz (Bochnia)
01.05., 3000 g., 51 cm.

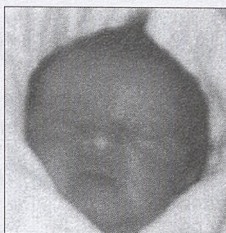
DZIECIAKI



Syn państwa Kiców
(Jodłówka)
1.05., 3400 g., 54 cm.



Syn państwa Jaroszków
(Krzeszów)
2.05., 3800 g., 57 cm.



Wiktoria Piekarz
(Cerekiew)
02.05., 2750 g., 53 cm.



Syn państwa
Twardowskich (Dziewin)
02.05., 3500 g., 56 cm.



Jakub Jachym (Łapczyca)
05.05., 4000 g., 60 cm.



Michał Goc (Bochnia)
06.05., 3200 g., 56 cm.



Córka państwa Filcków
(Bochnia)
06.05., 4200 g., 61 cm.



Córka państwa
Wojciechowskich (Bochnia)
06.05., 3450 g., 60 cm.



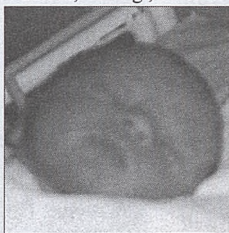
Syn państwa
Węglarzów (Moszczenica)
08.05., 4000 g., 61 cm.



Syn państwa Serafinów
(Bochnia)
09.05., 3700 g., 58 cm.



Syn państwa Surgów
(Bogucice)
10.05., 3350 g., 53 cm.



Syn państwa Mistrzów
(Kobylec)
10.05., 3000 g., 55 cm.



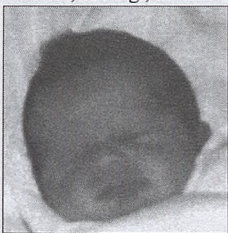
Piotr Mariusz Wolsza
(Jodłówka)
11.05., 5100 g., 61 cm.



Córka państwa Czyżów
(Bochnia)
10.05., 3800 g., 54 cm.



Syn państwa
Majewskich (Niedary)
11.05., 3000 g., 56 cm.



Syn państwa Bólów
(Bochnia)
12.05., 3100 g., 55 cm.



Syn państwa Brzegowych
(Muchówka)
12.05., 3800 g., 56 cm.



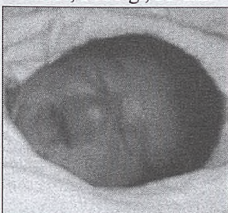
Syn państwa Babiczów
(Pogwizdów)
12.05., 4000 g., 57 cm.



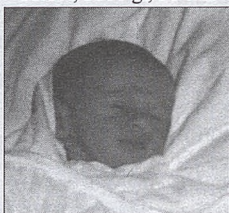
Syn państwa Graczów
(Bochnia)
12.05., 3700 g., 57 cm.



Syn państwa Papieżów
(Brzeźnica)
13.05., 3400 g., 54 cm.



Córka państwa Czekajów
(Łapczyca)
13.05., 3550 g., 59 cm.



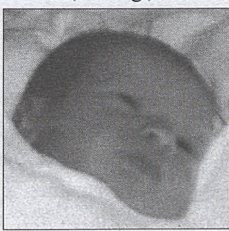
Jakub Samek
(Bochnia)
13.05., 3200 g., 56 cm.



Claudia Kłasińska
(Bochnia)
13.05., 4100 g., 59 cm.



Katarzyna Ciepła
(Bochnia)
14.05., 4450 g., 65 cm.



Syn państwa Golemic
(Kobylec)
14.05., 3300 g., 56 cm.

Podczas losowania nagrody szczęście uśmiechnęło się do **Piotra Parucha**, którego rodziców prosimy o kontakt z redakcją „Ziemi Bocheńskiej”, Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel./fax 612-21-60.

ARTYKUŁY DZIECIĘCE

**Bochnia
Rynek 10**

(kamienica obok arkad)



Już za miesiąc – wracamy nad zalew

Pelną parą ruszyły przygotowania do kolejnego sezonu turystycznego nad zalewem w Łapanowie. Oczyszczono już kąpielisko ze szlamu. Wybierano też śmieci z całego zbiornika (woda w tym czasie była spuszczone).

Odnowiono (odmalowano) kontenery mieszkalne znajdujące się na terenie ośrodka, obecnie trwa remont kajaków i rowerów wodnych. W tym roku ośrodek będzie dysponował 3 rowerkami wodnymi, 8 kajakami i 2 kanadyjkami. Kąpieliska będzie strzegło dwóch ratowników wodnych z tarnowskiego WOPR, dysponujących łodzią ratunkową. Trwają obecnie prace modernizacyjne pobliskiego parkingu Grabie – Wolica.

Jak to jest już tradycją sezon letni rozpocznie impreza kulturalno-sportowa „Dni Łapanowa” zaplanowane na sobotę i niedzielę 20 i 21 czerwca 1998r. W sobotę o godz. 18.00 – 21.00 nastąpi odsłonięcie tablicy upamiętniającej tragiczną śmierć wójta z czasów II wojny światowej – Jana Jarotka. W niedzielę o godz. 13.00 rozpocznie się impreza kulturalno – rekreacyjna.

W programie:

godz. 13.00 – 17.00 m.in. – mecz piłki nożnej „Piast” Łapanów – Reszta Świata, regaty kajakowe, zawody pływackie, przeciąganie liny, podnoszenie ciężarka itd.

godz. 17.00 – 20.00 – występy zespołów artystycznych z gminy Łapanów m.in. kabaret „ZEZ” z Łapanowa, Zespół Ludowy z Sobolowa, Kapela Ludowa z Sobolowa i inne.

godz. 20.00 – 1.00 festyn (zabawa na wolnym powietrzu).

W trakcie imprezy prezentować się będzie bocheński ODR – przewidywana jest wystawa zdrowej żywności jak również stoisko z ofertami agroturystycznymi. GBP w Łapanowie przygotowuje loterię fantową. Trwają rozmowy z Januszem Kuligiem (może uda się go zaprosić) odnośnie prezentacji samochodów rajdowych.

Szkolne podsumowania

Koniec roku szkolnego to zawsze okazja do podsumowań. Warto ukażać dorobek uczniów szkół podstawowych w konkursach i olimpiadach, a zarazem podkreślić duży wkład pracy nauczycieli.

Laureatem I miejsca w Wojewódzkiej Olimpiadzie Chemicznej został uczeń kl. VIII Tomasz Sobczak – SP Łapanów, a uczennica Justyna Tuleja zajęła XIV miejsce. Nauczycielem prowadzącym ich jest Wanda Sobczak. Trzeba zaznaczyć, że uczniowie ci z dużym powodzeniem zaliczyli również Wojewódzką Olimpiadę Matematyczną.

Rejonową Olimpiadę Geograficzną zdominowali uczniowie SP Łapanów, pod kierunkiem Edwarda Piekuta. Wzięło w niej udział pięciu uczestników. II miejsce zajęł Jarosław Bielski, a III – Anna Dedio.

W Rejonowej Olimpiadzie Historycznej – II miejsce zajęła uczennica Małgorzata Skowronek ze SP Łapanów.

Po raz pierwszy zaistniał konkurs przewodników „Moja Mała Ojczyzna” – promujący miejscowości najbliższe uczniowi, ich

historię, zabytki, przyrodę, ciekawe postaci. Wyzwanie tego konkursu podjęli uczniowie kl. IV i kl. V SP Grabie, SP Łapanów i SP Tarnawa. W eliminacjach gminnych zwyciężkami okazały się drużyny ze SP Grabie i SP Tarnawa. One też będą reprezentować te miejscowości w finale rejonowym.

Olimpiady Specjalne – Polska

Na początku czerwca odbędzie się Ogólnopolska Olimpiada Specjalna w Warszawie. Weźmie w niej udział m.in. Grzegorz Kowalczyk z Chrostowej, uczący się w Cerekwi. Gmina Łapanów udzieliła pomocy finansowej na zakup strojów sportowych, aby cała ekipa wojewódzka mogła wystąpić odpowiednio ubrana. Naszemu reprezentantowi życzymy powodzenia.

A.K.

Cennik opłat na 1998 rok Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łapanowie

- 1. Wstęp na teren kąpieliska**
– dzieci od 5 do 15 lat – 1,00 zł.
– dorośli – 2,00 zł.
- 2. Parkowanie samochodów na terenie ośrodka** – 3,00 zł.
- 3. Pole namiotowe**
– namiot – 4,00 zł.
– osoba – 1,00 zł.
- 4. Korzystanie z energii elektrycznej (1 doba)** – 5,00 zł.
- 5. Wypożyczenie namiotu (1 doba)** – 5,00 zł.
- 6. Korzystanie z natrysków (od osoby)** – 3,00 zł.
- 7. Wypożyczenie kajaka (1 godz.)** – 4,00 zł.
- 8. Wypożyczenie rowerka wodnego (1 godz.)** – 6,00 zł.
- 9. Wejście na teren ośrodka z własnym sprzętem (pontony, kajaki dmuchane)** – 4,00 zł.
- 10. Pole campingowe**
– przyczepy (1 doba) – 5,00 zł.
– osoba – 1,00 zł.
- 11. Wynajęcie kontenera mieszkalnego (doba)** – 20,00 zł.
- 12. Handel na terenie ośrodka**
– poniedziałek – piątek – 30,00 zł.
– sobota – niedziela – 60,00 zł.
– cały miesiąc – 400 zł.
- 13. Tygodniowy postój samochodu** – 15,00 zł.
- 14. Parkowanie samochodu na parkingu (Wolica)** – 3,00 zł.
- 15. Dwutygodniowy karnet wstępu**
– dorośli – 20,00 zł.
– dzieci – 5,00 zł.
- 16. Wypożyczenie patelni elektrycznej** – 30,00 zł.

Drogi i dróżki

Przez teren gminy Łapanów przebiega 7 km dróg krajowych, 47 km dróg wojewódzkich i około 75 km dróg gminnych i transportu rolnego.

W najgorszym stanie znajdują się drogi wojewódzkie, większość z nich wymaga położenia nowej nawierzchni asfaltowej.

W bieżącym roku na terenie gminy przeprowadzona będzie modernizacja 7 km dróg gminnych, z tego 4 km uzyskają nawierzchnię asfaltową. Większość prac finansowana jest z funduszy Unii Europejskiej „Phare – odbudowa po powodzi”. Na wszystkie planowane prace zo-

stały już przeprowadzone przetargi i podpisane umowy z wykonawcami.

Brak wystarczających środków finansowych nie pozwala w dalszym ciągu na wykonanie wszystkich pilnych remontów i usunięcie zniszczeń po ubiegłorocznej powodzi, a także nowych szkód powstałych po ulewnych deszczach i powodzi w kwietniu tego roku.

Wyróżnienia w konkursie: „Współpraca Urzędów Gmin ze Szkołami w rozwiązywaniu problemów ekologicznych”

Wzorowa współpraca

Wzorem lat ubiegłych Urząd Gminy w Łapanowie kontynuował współpracę ze szkołami w zakresie „ochrony środowiska naturalnego”. Do realizacji przyjęto program „Czysta Wisła i Rzeki Przymorza”.

Program ten jest pierwszym polskim programem edukacyjnym wykorzystującym w nauczaniu wyniki szkolnego monitoringu środowiska. Jest on polską formą realizacji programu UNICEF „Oświata na rzecz rozwoju”. Ogólnym celem programu są:

- aktywizacja i integracja społeczności wokół idei ekorozwoju,
- nauczanie zasad właściwego gospodarowania zasobami przyrody,
- przeciwdziałanie postawom biernego krytykowania,
- uświadamianie korzyści osobistego czynnego udziału na rzecz ochrony środowiska.

Wszystkie szkoły podstawowe Gminy Łapanów zorganizowały konkurs, który składał się z czterech etapów:

- 1) Najładniejszy ogródek warzywno-ziolowy,
- 2) Konkurs plastyczny „Plakat promujący zdrową żywność”,
- 3) List do mieszkańców ziemi – Konkurs organizowany na Dzień Ziemi,
- 4) Turniej wiedzy ekologicznej.

Wszystkie prace były oceniane komisyjnie oraz wyróżniane i nagradzane przez Wójta jak również przedstawicieli Zarządu Gminy.

Podsumowaniem prac szkolnych współpracujących z Urzędem Gminy na rzecz ochrony środowiska, był udział w konkursie zorganizowanym przez Fundację Centrum Edukacji Ekologicznej Wsi w Krośnie.

Kolumny opracowane przez Urząd Gminy w Łapanowie

avanti

5% RABATU z tym kuponem!

Kupon bierze udział w losowaniu nagrody wartości 100 zł.
Losowanie 27.06.98r. o godz. 12.00
w sklepie "AVANTI",
Bochnia, ul. Floris

Chcesz kupić samochód?

KREDYT  SERWIS

Bochnia, ul. Sąddecka 1A,
Możesz szybko spełnić marzenia dzięki naszemu systemowi ratalnemu!
Zadzwoń...

(0-14) 61-226-33

KUP FIATA NA LATA!

FIAT

FANMOT

Salon sprzedaży: 32-800 Brzesko, ul. Osiedlowa 2b
tel. 66-307-25, e-mail: fanmot@mail.zetosa.com.pl

- szeroki wybór modeli,
- tanie pakiety ubezpieczeniowe i korzystne kredyty,
- na miejscu sprzedaż ratalna,
- montaż autoalarmów i innych systemów zabezpieczających,
- test auta FIAT,
- czyli Ty za kierownicą najnowszych modeli FIATA,
- do każdego zakupionego samochodu dołączamy radioodbiornik.

FIAT SIENA





Strażacka uroczystość

7 maja w Szkole Podstawowej w Rzezawie miała miejsce miła uroczystość związana z Dniem Strażaka.

Z tej okazji z programem artystycznym wystąpiła Młodzieżowa Grupa Strażacka, działająca – co warto podkreślić – już 12 lat. Od samego początku opiekunką zespołu jest wicedyrektor szkoły Helena Boryszewska. Dziewczeta i chłopcy mają możliwość brać udział w zajęciach muzycznych, plastycznych, uczestnicząc także w turniejach wiedzy pożarniczej, odnosząc wiele sukcesów m.in. na szczeblu wojewódzkim. Wielu z byłych członków grupy dziś pracuje w straży pożarnej.

Podczas spotkania, w którym udział wzięli przedstawiciele samorządu, szkoły i Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzezawie (wśród tych ostatnich m.in. Jan Waśniowski, Janusz Waśniowski, Michał Matyasik, Edward Bielak, Józef Waśniowski i Krzysztof Staśko) swój program artystyczny zaprezentowały także dwa dziecięce zespoły regionalne. Oprawę muzyczną zapewnił Ryszard Palczewski.

(stab), fot. Jan Paruch



Co dalej ósmoklasiści?

O życiowe decyzje odnośnie dalszej edukacji zapytaliśmy uczniów Szkoły Podstawowej w Rzezawie.



Robert Pala: – Wybieram się do brzeskiego Technikum Elektromechanicznego. Dlaczego?

Kierunek jest zgodny jest z moimi zainteresowaniami. W przyszłości chciałbym pracować właśnie w zawodzie: elektryk. Oprócz tego interesuję się koszykówką.



Ewelina Sobaś: – Po zakończeniu nauki w szkole podstawowej będę zdawać egzaminy do

Zespołu Szkół Technicznych w Tarnowie-Mościcach. Interesuję się informatyką (co prawda w szkole nie mamy pracowni komputerowej, ale często korzystam ze sprzętu koleżanek i kolegów), a w mościckiej szkole w ramach Liceum Ogólnokształcącego istnieje klasa o profilu informatycznym. Inne hobby to słuchanie muzyki i wycieczki górskie.



Bogusława Kołodziej: – Będę kontynuować naukę w bocheńskim Liceum Ogólnokształcącym.

Będę zdawać egzaminy do klasy o profilu matematyczno-fizyczno-chemicznym. Interesują mnie nie tylko nauki ścisłe, bo w przyszłości chciałabym zostać... prawnikiem. Lubię słuchać muzyki, interesuję się także sportem.



Marzena Wojaś: – Za namową starszych koleżanek wybieram się do Zespołu Szkół Ekonomicznych w Bochni. W przyszłości chciałabym pracować w handlu. Na razie z przyjemnością uprawiam sport, najczęściej biegi.

Wysłuchał: (stab), fot. Jan Paruch

MAGAZYN

bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA** 7/98

Reklama... Humor... Rozrywka...

Czerwiec 1998



Brzesko, RZD - obwodnica na Nowy Sącz
tel. (0-14) 663-16-15, tel./fax (0-14) 686-13-52



NOWOCZESNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ:

stolarka pcv, stolarka drewniana, okna fakro,
żaluzje, markizy, korek, siding, parapety

PRODUKCJA STOLARKI ALUMINIOWEJ

PLASTIVAN

BELGIJSKA BOAZERIA PCV już od 16,50 zł

BOAZERIA PANELOWA już od 16,50 zł

PODŁOGA PANELOWA o podwyższonej klasie ścieralności - 35,80 zł

(ceny brutto)

Drzwi zewnętrzne

z włókna szklanego
lub wytłoczki metalowej

Drzwi wewnętrzne

z wytłoczki kanadyjskiej

BOAZERIA PCV

5% rabatu
z tym kuponem!

Sprzedaż hurtowa i detaliczna!

PIEKARNIA



**Bochnia,
ul. Murowianka
tel./fax 612-21-76**

POLECA

- * tradycyjne pieczywo z nowocześnie wyposażonej piekarni,
- * duży wybór bułek,
- * bagietki, chałki, weki, drożdżówki, babki słodkie,
- * kilka gatunków chleba: pszenno-żytni, pszenny, słonecznikowy, razowy, graham, nałęczowski

SKŁEP FIRMOWY PRZY PIEKARNI CZYNNY OD NIEDZIELI DO PIĄTKU OD 17 DO 21

Pieczywo dostępne w 80 sklepach na terenie Bochni, Brzeska i okolic

DACHÓWKI, SUPREMĘ STYROSUPREMĘ

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16

HUMOR

Kelner pyta gości:

- Czy pan szanowny życzy sobie piwo jasne czy ciemne?
- Ciemne. Mam żalobę.

- Tato, czy dzisiaj jest piękny dzień?

- Raczej nie, a czemu pytasz?

- Bo nasz pan powiedział, że pewnego pięknego dnia
zwariuje przez mnie!

Na przyjęciu pewna pani mówi do drugiej:

- U nas w domu przed jedzeniem wszyscy się zawsze żegnali.

- A u nas nie - mówi druga - bo mama była znakomitą kucharką.

Badanie psychologiczne w więzieniu:

- Zaczę opowiadać bajeczkę - mówi psycholog do notorycznego bandziora

- a pan ją dokończy: "Dziad i baba posadzili rzepkę...". Proszę dalej...

- Rzepka odsiedział swoje, a jak wyszedł to załatwił dziada i babę - natych-
miast odpowiedział bandzior.

F.H.U.

KRIS

Nowy Wiśnicz

ul. Bocheńska 26

tel. (0-14) 612-91-56, 612-86-76

zaprasza:



KAWIARNIA:

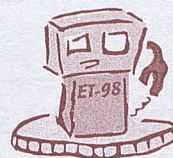
16.00 - 22.00

DYSKOTEKA:

sobota: 16.00 - 3.00

niedziela: 16.00 - 1.00

*atrakcyjny lokal, bogaty wybór trunków,
profesjonalnie prowadzona dyskoteka,
bilard, własna firmowa gastronomia*



*stacja benzynowa czynna od 6 do 22
pełny wybór paliw Rafinerii Płock,
sklep spożywczo-przemysłowy
(można kupić także alkohol)*

66.17 FM 98.10 FM

RadioMAKS

**Regionalna rozgłośnia
Polski południowo-wschodniej**

BiuroReklamy tel. 014 212929, fax 014 261026 www.radio-maks.tarman.net

66.17 FM 98.10 FM

RadioMAKS

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Bochnia; Dom Handlowy
SUTORIS

(parter)

Oferuje:

- sprzęt AGD
- zegary
- telefony
- lampy
- żyrandole
- klosze
- plafoniere
- kinkiety
- artykuły elektryczne

☎ (0-14) 612-25-14



Największy wybór w Bochni!

Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00

Sob. w godz. 8.00 - 14.00

FIRMA HANDLOWA

HAS

Stanisławice 311

tel. (0-12) 284-21-13

przedstawiciel Zakładów Mięsnych "Dębica"

Oferuje:

- wędliny, mięso (luzem i paczkowane),
- konserwy mięsne,
- sery twarde i topione (luzem i paczkowane),
- koncentraty spożywcze: **Winiary, Wodzisław,**
- szeroki asortyment słodczy:
- Wedel, Wawel, Goplana,**
- szeroki asortyment kawy,
- soki **Hortex**

WINIARY



**Sprzedaż hurtowa,
ceny producentów,**

czynne codziennie od 7.00 do 21.00



Mleczarnia

EkoMilk

32-740 Łapanów

tel. Łapanów 281, kom. 090-25-51-61

pełny asortyment wyrobów mleczarskich
z terenów ekologicznie czystych



mleko łapanowskie 2%
śmietana łapanowska 18%
śmietana łapanowska 30%
kefir łapanowski 1,5%
jogurty owocowe "Justynka"
twaróg wiejski łapanowski
twarożek ziarnisty łapanowski
jogurt pitny łapanowski

Sklep firmowy: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14



SZKOŁA TRESURY PSÓW W BOCHNI

Oferuje usługi w zakresie szkolenia psów na:

- psa towarzyszącego,
- psa obronnego i stróżującego,
- szkolenie w/g indywidualnych życzeń klienta,
- w/g regulaminu FCI,
- strzyżenie psów,
- przygotowywanie do wystawy.

Zajęcia odbywają się w grupach oraz indywidualnie.

Zajęcia grupowe prowadzimy w dniach:

- poniedziałek, środa, sobota
 - godz. 18.00, 19.00, 20.00 - sezon letni
 - godz. 16.00, 17.00 - sezon zimowy
- (Ośrodek Sportowy w Chodenicach).

Zgłoszenia i informacje:

tel. (0-14) 612-37-82, (0-602) 178-712

NOWO OTWARTY SERWIS

TEDTRONIX

RTV - SAT

sprzedaż-serwis-części

Bochnia
ul. Fischera 1

Tel. (0-14) 685-02-10

sklep:

części elektroniczne, głośniki, anteny RTV, piloty,
radioodbiorniki samochodowe i zestawy satelitarne.

serwis RTV SAT

polecamy usługi:

- naprawa sprzętu RTV, video, sat.,
- naprawa pilotów,
- naprawa i uruchamianie odbiorników samochodowych (również kodowanych),
- naprawa domofonów,
- montaż i konserwacja anten RTV, SAT., AZART, CENTERTEL, GSM
- montaż odbiorników samochodowych,
- montaż i konserwacja instalacji radiowęzłowych.

*sprzedaż
ratalna!*

*Zapraszamy w godz.: pon., wt., śr., pt.: 9-17
czwartek: 8-16, sobota: 8-13*

F.P.H.U.

PRZEDSTAWICIEL FIRMY

TERCET



BELMEB

oferuje do sprzedaży:

- płyty wiórowe laminowane, płyty wiórowe zwykłe,
- płyty wiórowe postforming: blaty, parapety okienne,
- obrzeża meblowe z klejem i bez kleju,
- listwy plastikowe meblowe

Zapraszamy zakłady stolarskie, projektantów,
firmy wyposażeniowe i budowlane oraz indywidualnych klientów

Gwarantujemy najniższe ceny w regionie!

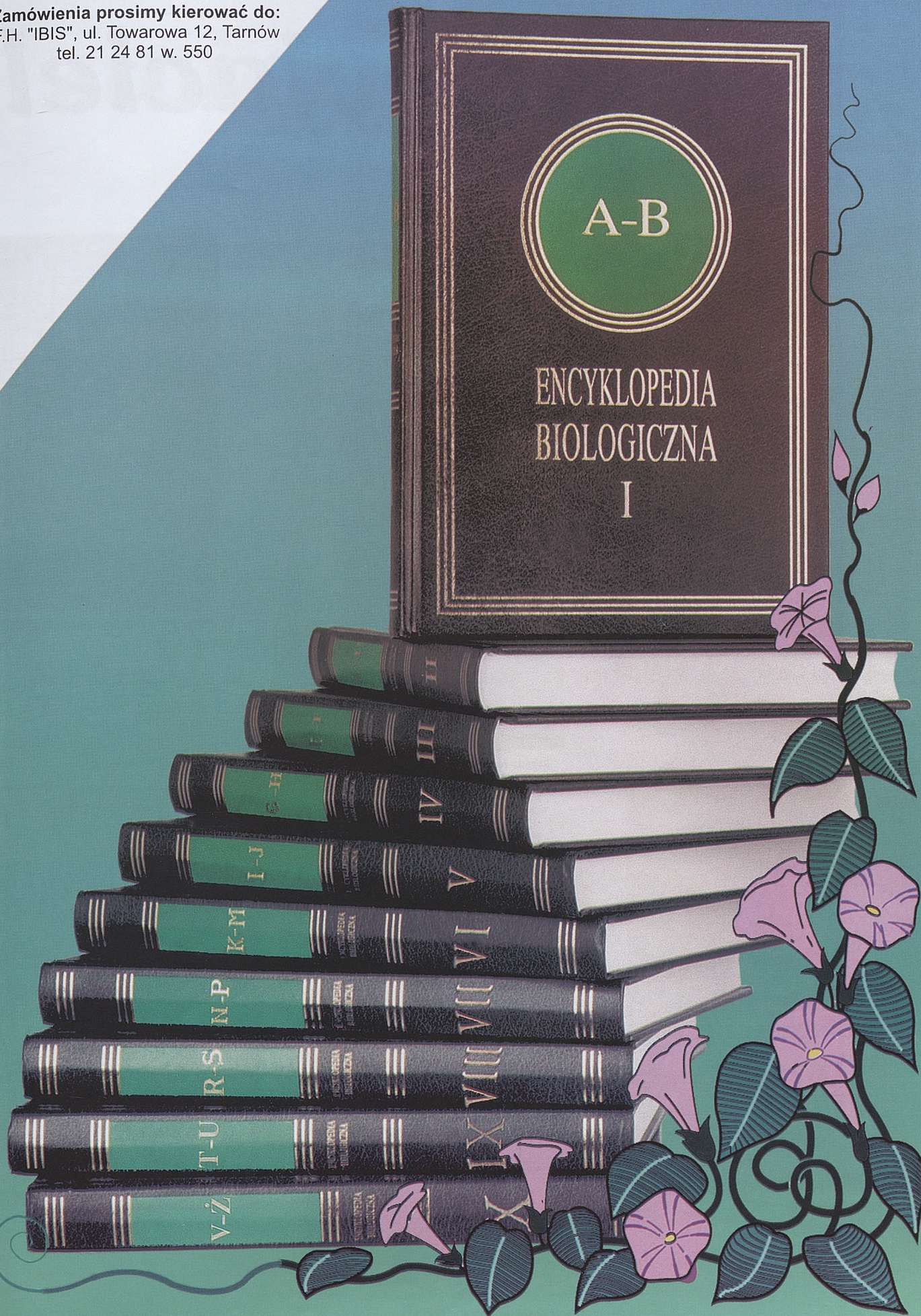
Ceny płyt laminowanych od 13,50 zł za m²

Ceny blatów od 35 zł za mb.

**32-700 Bochnia, ul. Brzeska 154
tel. (014) 611-28-76, fax (014) 611-22-82**

PRZYCINAMY NA WYMIAR

Zamówienia prosimy kierować do:
F.H. "IBIS", ul. Towarowa 12, Tarnów
tel. 21 24 81 w. 550



„Mój przyjaciel – zwierzak”



Ryszard Wilk – kl. III



Jakub Nowosiński – lat 6



Dzieci z Przedszkola nr 1 przyniosły do redakcji kilkadziesiąt prac...



Beata Tokarz – kl. V



Mateusz Filipowicz – kl. III



Joe-Anna Garus – lat 7



Ola Karabinowska – lat 6



Ewelina Cetnarska – kl. III



Krzysztof Krok – kl. V



Anna Taborowska – kl. VII



Agnieszka Michno – lat 10



MOJE FUTRO!



on: ostatniej zimy zapłaciliśmy połowę mniej za ogrzewanie, a w domu było ciepło ona: za te pieniądze kupiłam nowe futro on: pozostałe okna też musimy wymienić na nowe okna Thermoplast, to rozwiąże wszystkie nasze problemy ona: Miśku jaki Ty jesteś mądry!

THERMOPLAST - PRESTIGE - pierwsze w Polsce okna z seryjnie montowanymi szybami niskoemisyjnymi ($k = 1,1 \text{ W/m}^2 \cdot \text{K}$) i zabezpieczeniem antywłamaniowym. **THERMOPLAST - CLASSIC** - jakość Thermoplastu przy zadziwiająco niskiej cenie.

THERMOPLAST®

Zadzwoń do nas, nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie...

KRAKÓW, ul. Lubicz 25, tel./fax (0-12) 422-16-23

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 612-21-60



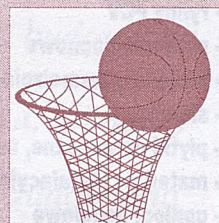
HURTOWNIA SPORTOWA **LUX** **SPORT** S.C.

32-765 Rzeszawa, ul. Brzeska 98, tel. (0-14) 68-51-530



POLECA:

- SPRZĘT TURYSTYCZNO-SPORTOWY
(plecaki, piłki, dresy, kombinezony, odzież sportowa, namioty, buty, materace, pontony itp.)
- SPRZĘT SIŁOWY (wyposażenie siłowni)
- KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE KLUBÓW SPORTOWYCH
- MEBLE OGRODOWE I TURYSTYCZNE



ZIEMIA BOCHEŃSKA

...nas się czyta!

Szanowni Państwo!

Jesteśmy **największą** gazetą lokalną w województwie tarnowskim!
Co miesiąc docieramy do tysięcy mieszkańców Bochni i dziesięciu gmin
byłego powiatu bocheńskiego...

Chcą Państwo, aby Wasza firma odniosła sukces?

Nic prostszego. Wystarczy skorzystać z reklamy na naszych łamach!
Zapraszamy...

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel./fax (0-14) 61-221-60

MAGAZYN
bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Redaguje zespół miesięcznika "Ziemia Bocheńska"; Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Redaktor naczelny: **Piotr Skoczek**; Redaktor prowadzący: **Stanisław Bukowiec**. Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w redakcji:
Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 61-221-60. Dyżur od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00.
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Projekty graficzne reklam stanowią własność redakcji i nie mogą być powielane bez jej zgody.



- OD FUNDAMENTÓW PO DACH



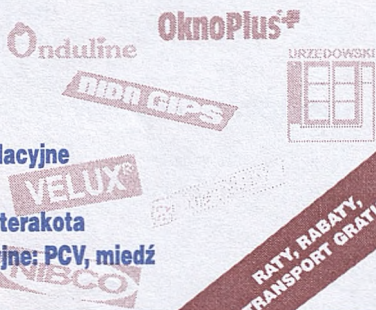
**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

BUD&CAR s.c.

Bochnia, Partyzantów 2 tel. (0-14) 611-15-74

STOLARKA BUDOWLANA

- okna dachowe
- suche tynki
- rynny PCV
- pokrycia dachowe
- materiały termoizolacyjne
- siding
- płytki ceramiczne, terakota
- materiały instalacyjne: PCV, miedz
- podłogi panelowe



**RATY, RABATY,
TRANSPORT GRATIS!**

FIRMA **MAT-BUD**

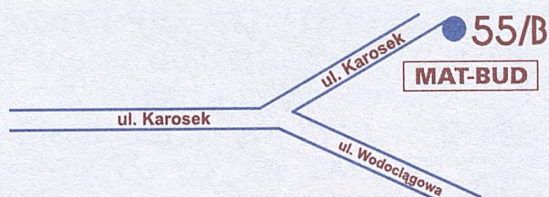
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82

poleca:

- cement (250, 350)
- cement biały
- taras biało-czarny
- rury PCF
- mączkę tarasową
- tarabonę
- wapno, lepek, papę
- rury drenacyjne PCV

*ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz
(styropian "AUSTROTHERM" na zamówienie)*



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

FIRMA BUDOWLANA **MONDEWA**

**SUCHE TYNKI,
MONTAŻ ŚCIAN DZIAŁOWYCH,
SUFITÓW PODWIESZANYCH,
ADAPTACJA STRYCHÓW
SYSTEMEM RIGIPS
z materiałów powierzonych
i własnych**

Wykonujemy remonty domów, mieszkań, biur

32-700 Bochnia, ul. Biała 21 (pawilon Cechu Rzemiosł Różnych, II piętro)
tel. (0-14) 611-82-51, fax (0-14) 611-82-52

NAJWIĘKSZY WYBÓR:

OKNA I DRZWI

PCV i Drewniane

SYSTEM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

CHEMIPLAST

NAJTAŃSZE

okna drewniane typu EURO

- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- schody na wymiar

IDEON

P.P.H.U. IDEON S.C.

32-700 Bochnia

ul. Trudna 32a

tel. (0-14) 611-85-87

fax: (0-14) 68-50-250

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ
SERWIS
RATY**



**SKŁAD
BUDOWLANY**

32-700 Bochnia, ul. Wygoda 143/A

tel. (0-14) 611-18-69, fax 611-74-69

POLECAMY:

Papy - Polinova

Waty - Rockwool **ROCKWOOL®**

Stolarka PCV

Ceramika - Biegonice

Pokrycia dachowe **KLATT**

Styropian

**ATRAKCYJNE
CENY**

czynne: codziennie 8-16, soboty 8-14

Zakład Pracy Chronionej

SANIT
B O C H N I A

zapraszamy:

ul. Partyzantów 23, tel. 612-26-20



chemia budowlana



wełny mineralne



styropian



ceramika budowlana



karpiówka, klinkiery



stolarka budowlana



suche tynki

i inne materiały budowlane

Produkcja własna:

- ubrania robocze
- koszule
- ręczniki itp.

**ODPISY
NA PFRON!**



**ul. Trudna 41,
tel. 612-58-25**



*instalacje z tworzyw
sztucznych*



instalacje z miedzi



*instalacje i sieci
gazowe*



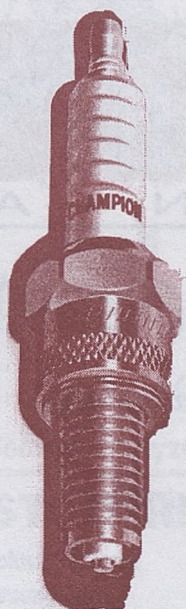
nowoczesne kotły c.o.



okna dachowe

Uwaga! Możliwe upusty 2-5%

*Proponujemy wykonawstwo instalacji c.o.,
wod.-gaz. i ogrzewania podłogowego.*



Mobil

AUTO JERZY

Bochnia, ul. Wiśnicka 20
tel./fax (0-14) 612-38-55, 612-27-97
SERVICE MOBIL
Bochnia, ul. Wiśnicka 10A

OPONY-FELGI

SUPER OFERTA - CZERWIEC '98

Opony Dębica

Ceny Brutto (z VAT)

135-70-13 D-164 - 74.81 zł

135-12 D-124 - 71.74 zł

135-12 D-178 - 62.51 zł

145-70-13 D-164 - 76.86 zł

155-13 D-178 - 90.18 zł

155-70-13 D-164 - 90.18 zł

165-13 D-178 - 99.41 zł

165-13 D-124 - 110.68 zł

165-70-13 D-164 - 116.83 zł

175-13 D-178 - 110.68 zł

175-13 D-124 - 135.27 zł

175-14C D-177 - 150.65 zł

175-14C D-124 - 153.78 zł

175-70-14 D-164 - 136.30 zł

175-70-13 D-164 - 121.95 zł

175-70-13 D-178 - 110.68 zł

185-15 D-170 - 184.46 zł

185-14C D-124 - 172.39 zł

185-14C D-177 - 181.39 zł

185-70-13 D-124 - 131.17 zł

stalowe

aluminiowe



185-70-13 D-164 - 142.80 zł

195-14C D-124 - 170.12 zł

205-14C D-124 - 187.91 zł

SUPER OFERTA

OPON KLEBER

175-70-13 - 175.00 zł

195-65-15 - 259.00 zł

SUPER OFERTA

OPON BARUM

195-50-15 - 199.00 zł

ZAPRASZAMY!!!

Centrum Oponiarskie

BOCHNIA UL. BRZESKA 40

tel. (0-14) 612-30-40

**S
R H**

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2

HURTOWNIA
Szeroki wybór!

Fax 236-71 - piwa (żywieckie, okocim, elbląg)

Tel. 221-00 - napoje chłodzące

Tel. 221-27 - pepsi i coca-cola

Tel. 221-34 - chleb i bułki z piekarni w Krzyżanowicach

Hurtowa sprzedaż piwa i napojów - Rzeszawa 63

**Zapraszamy na zakupy do UWDH w centrum Bochni,
a także do całej sieci detalicznej**

HUMOR

W barze:

- Tato, tamten pan, to na pewno nauczyciel.

- Po czym poznałeś?

- Bo zanim usiadł, dokładnie obejrzał krzesło.

- Dziadku! - budzi dziadka wnuczek.

- Co?

- Wstawajcie dziadku!

- Co?

- Wstawajcie, napijcie się herbaty i mnie też podacie...

- Kim jest facet, który od wypłaty do wypłaty gwiździe na robotę?

- Zawodowym sędzią piłkarskim!



DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67

tel./fax (0-14) 68-62-100

30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5

tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

**25
rodzajów**

- wata szklana URSA

- rynny PCV

- okna do poddaszy

- folie

- suche tynki

sprzedaż, montaż

RATY

Ponad układami

Na VI Kongresie Stowarzyszeń Regionalnych, który odbędzie się w Radomiu we wrześniu br. poszukiwać będziemy odpowiedzi na pytania, jaką rolę odegrać mają stowarzyszenia regionalne w procesie jednoczenia się Europy i jakie wartości powinny one przede wszystkim utrzymywać i ochraniać u schyłku II tysiąclecia.

Rozpoczynająca się właśnie w „Domu Bochniaków” I Małopolska Konferencja Stowarzyszeń Regionalnych obraduje pod znamennym hasłem „Małopolska jako region”. Tak również brzmi tytuł kluczowego wykładu profesora UJ Antoniego Podraży, bo dyskusja wiązać się będzie z nowym podziałem administracyjnym Polski.

Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej organizuje tę Konferencję wspólnie z Radą Krajową Stowarzyszeń Regionalnych, Kopalnią Soli i Uzdrowiskiem „Bochnia”, Archiwum w Bochni i Urzędem Gminy Bochnia. Patronat sprawuje Ministerstwo Kultury i Sztuki. Na gości oczekują liczne atrakcje w kopalni, Chełmie, Łapczycy i Nowym Wiśniczu. Warto zwrócić uwagę na wystawę „Z dziejów bocheńskich stowarzyszeń i organizacji społecznych”, której otwarcia dokona 29 maja późnym wieczorem Joanna Potasz, kustosz bocheńskiego Archiwum. Równocześnie odbędzie się wykład kustosa Roberta Bogusza.

Najbliższe lata pokażą jak rozwijać się będzie Małopolska w swojej strukturze administracyjno-samorządowej, a także w rozumieniu bardziej uniwersalnym „małej ojczyzny”. Czy bogactwem tradycji i form pracy twórczej potrafi zachwycić Europę, olśnić ją nie tylko blaskiem swej dawności, ale także różnorod-

nością działań podejmowanych we wspólnocie samorządowo-stowarzyszeniowej.

Aby osiągnąć pożądany efekt trzeba tu i ówdzie przezwyciężyć dziwne stereotypy myślenia i działania, które na przestrzeni ostatnich kilku lat podzieliły środowisko.

Na konferencji regionalnej w Starym Sączu w jesieni ub.r. padło wiele gorzkich słów na ten temat: władza widzi w nas konkurencję... opozycję... nie rozumie naszej pracy społecznej... śledzi każdy artykuł i grozi cofnięciem dotacji... etc.

Okazuje się więc, że to nie jakiś skrajnie patologiczny przypadek lecz niemal reguła, a więc groźne zjawisko niechęci czy wręcz wrogości do środowisk niezależnych, a słowo dialog, konsultacja społeczna nie mają dla władzy żadnego znaczenia. Nie podoba się image stowarzyszeń, ich upór w dążeniu do celu i krytyka wobec nieudanych inwestycji, chybionych strategii rozwoju czy nawet obrona istotnych lokalnych imponderabiliów.

Stowarzyszenia nie mogą iść drogą usług różami, bo byłaby to droga donikąd. Ich społecznym obowiązkiem jest określanie hierarchii wartości, wskazywanie dziedzin, które należy ochraniać, wspierać i rozwijać, a to wymaga odwagi cywilnej i samozaparcia. Bo trzeba widzieć sprawy ponad układami, ponad polityką, koniunkturą i tymczasowością władz samorządowych.

Alienacja władz to zjawisko stare jak świat. Wyalienowana ze społeczeństwa władza może oprzeć się tylko na dobre wyćwiczonej, posłusznej kadrze urzędników. Ale urzędnicy, choćby najlepsi, nie zastąpią ludzi pełnych społecznej pasji i woli tworzenia nie za pieniądze, lecz bezinteresownie. Może więc dziwić to, że władza, która mogłaby zapewnić regionalistom należyty mecenat i zbierać później obfite owoce z takiej współpracy widzi w stowarzyszeniach zagrożenie. Im bardziej władza jest zakompleksiona i niekompetentna tym gorzej układają się wzajemne relacje. I to jest też prawda, bo wszędzie tam, gdzie gmina prawidłowo się rozwija, gdzie wójt wykazuje zdolności autentycznego menadżera działającego z polotem i kulturą, tam współpraca samorządu ze stowarzyszeniami układa się diametralnie inaczej.

Stowarzyszenia regionalne są pomostem pomiędzy jednostką a władzą. One właśnie zapobiegają ucieczce w prywatność, w sekty i inne nieformalne środowiska, wskazują możliwości twórczej pracy, która daje satysfakcję poprzez skalę swojej bezinteresowności.

STANISŁAW KOBIELA

DREDO SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

Autoryzowany Dealer
oprogramowania

 COMPACT
DISK
NOVELTY

I MAŁOPOLSKA KONFERENCJA REGIONALNYCH TOWARZYSTW KULTURY

MAŁOPOLSKA JAKO REGION

Program (fragmenty):

piątek, 29 maja 1998r.

godz. 19.00 – powitanie uczestników Konferencji przez Prezesa Stowarzyszenia Bochniaków i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Bochni, otwarcie wystawy historycznej: "Z dziejów bocheńskich organizacji i stowarzyszeń" połączone z wykładem kustosa mgr. Roberta Bogusza.

sobota, 30 maja 1998r.

godz. 8.00 – zjazd do Kopalni szybem Sutoris, zwiedzanie Kopalni.
godz. 11.30 – otwarcie Konferencji w "Domu Bochniaków". Inauguracyjny wykład wygłosi prof. dr hab. Antoni Podraza (UJ) "Małopolska jako region", obrady, dyskusja.
godz. 16.00 – udział w otwarciu Dni Bochni (Rynek).
godz. 18.00 – wyjazd do Chełmu i Łapczycy (wykład ks. Antoniego Tworka, kontynuacja obrad)

niedziela, 31 maja 1998r.

godz. 8.00 – Msza św. w Kościele Szkolnym św. Stanisława Kostki.
godz. 9.00 – wyjazd do Nowego Wiśnicza, spotkanie z Towarzystwem Miłośników Wiśnicza, zwiedzanie miasta, barokowego zamku Lubomirskich, ruin klasztoru Salwatora, Koryznówki.

Regionalizm

Kilka objaśnień, przypomnień i znaków zapytania

Choć zabrzmiałoby to jak truizm, rozważania o regionalizmie wypadnie rozpocząć od stwierdzenia, że ich przedmiotem będzie zjawisko wielowymiarowe, wywołujące dyskusje i spory, niepoddające się jednoznacznym kwalifikacjom i ocenom. Gdy o jego nazwę chodzi, to pojawiła się ona w II połowie XIX wieku, najpierw we Francji, później w innych krajach, z biegiem lat obrastając w rozmaite znaczenia i konotacje.

Do zasobu leksykalnego polszczyzny regionalizm wszedł dopiero na początku lat dwudziestych naszego wieku, zresztą przy licznych oporach i sprzeciwach, m.in. Władysława Orkana, który tę nazwę uważał za „obcą i narzutną”, proponując ją zastąpić – bez powodzenia – rodzimym krainizmem. Pogodził się natomiast z nią i zaakceptował Stefan Żeromski, wychodząc z założenia, że skoro w języku polskim trudno dobrać odpowiedni termin dla tego, co niesie z sobą regionalizm, to trzeba tę nową na polskim gruncie instytucję przyjąć wraz z jej nazwą.

W ujęciu encyklopedyczno-słownikowym regionalizm jawi się nam jako:

1. idea, bądź w bardziej rozwiniętej postaci – ideologia, będąca wyrazem emancypacyjnych dążeń i aspiracji regionów (ziem) o historycznie ukształtowanych odrębnościach etniczno-kulturowych. Z idei o takim rodowodzie i charakterze mogą wywodzić się rozmaite przejawy separatyzmu, politycznego nie wyłączonej (autonomia – federacja – secesja).

2. ruch społeczny dążący do zachowania odrębności jakiegoś terytorium (regionu, dzielnicy) oraz uzyskania

najlepszych warunków dla jego rozwoju, zazwyczaj samoograniczający się w swoich żądaniach – w przeciwieństwie do ruchów autonomistycznych i secesjonistycznych – aby nie naruszać jednności państwa. Jeśli nadrzędny interes kraju jako całości wyrażony zostaje w formie ideologii państwowotwórczej, jak to miało miejsce w II Rzeczypospolitej, a równocześnie rząd propaguje i popiera ogólnie niektóre hasła i działania regionalistyczne, to mamy wówczas do czynienia z tzw. regionalizmem państwowym. W większości krajów przeważają ruchy, które za cel główny stawiają sobie zachowanie odrębności kulturalnej poszczególnych regionów: ich tradycji, języka, stroju, obyczaju, architektury, krajobrazu itp. Wszystkie ruchy regionalistyczne – i to należy do ich istoty – domagają się decentralizacji państwa i wzmocnienia samorządu terytorialnego, wszystkie też współtworzą policentryczny układ kultury.

3. kierunek w badaniach naukowych, których przedmiotem jest region wyodrębniany – w zależności od dyscypliny wiedzy – za pomocą różnicowanych kryteriów (np. geograficznego, historycznego, administracyjnego, gospodarczego, socjologicznego, etnograficzno-kulturowego itp.).

4. zjawisko w literaturze, polegające na świadomym eksponowaniu tematów i motywów regionalnych, kolorytu lokalnego oraz gwary jako tworzywa językowego, co doprowadziło do wyodrębnienia się literatur regionalnych (np. podhalańskiej, śląskiej, kaszubskiej, warmińsko-mazurskiej).

Regionalizm rozumiany jako więź z „małą ojczyzną” (ziemią rodzinną, miejscem urodzenia, tradycją lokalną) ma głębokie korzenie w przeszłości. Ten typ więzi z regionem, jak i sam podział na regiony znany był już w starożytności (łac. regio=okolica, dzisiejszy regionalizm tam ma swój źródłosłów). Świadomość odrębności regionalnych przejawiała się w rozmaitych formach także w następnych epokach, ale dopiero w XIX wieku przybrała postać zwerbalizowanej ideologii, która stała się siłą napędową zorganizowanych ruchów spo-

7.00 - 19.00

15 gr / A4
ksero

Bochnia, ul. Bernardyńska 19
(naprzeciwko Kościółka Szkolnego)

ZAKŁAD POZŁOTRZYSTWA

Konserwacja i naprawa
przedmiotów zabytkowych



Aleksander Waśko
Brzeźnica 62
tel. (0-14) 68-51-516

tecznych w różnych krajach. Ich kolebką była Francja, gdzie ruch regionalistyczny rozwijał się w opozycji do monocentrycznej struktury państwa i jego instytucji. W Polsce na odwrót: powoływane w okresie zaborów z inicjatywy społeczeństwa, głównie zaś inteligencji, organizacje i instytucje różnego typu (gospodarcze, oświatowe, naukowe, kulturalne) zastępowały nie istniejące państwo w jego podstawowych dla życia narodu funkcjach.

Wiele z tych inicjatyw miało regionalny charakter i zasięg (zbieractwo folklorystyczne, ruch krajoznawczy, towarzystwa naukowe i miłośników regionu, muzea regionalne, czasopiśma o takim profilu, jak „Ziemia”, „Zaranie Śląskie”, „Gazeta Podhalańska”, „Gryf” kaszubski). One torowały regionalizmowi drogę na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości.

W fazę programową i instytucjonalnego rozwoju wszedł polski regionalizm dopiero w latach międzywojennych. Od 1927 roku – na mocy Okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych – uzyskał rangę ideologii państwowej. Najprężniej rozwijał się w Wielkopolsce (w odmianie dzielnicowej), w Sandomierskiem (Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Stanisława Konarskiego), na Podhalu (Związek Podhalań), Śląsku (w ramach ograniczonej autonomii), Kaszubach (ruch młodokaszubski) i Wileńszczyźnie (w odmianie „krajowej”).

Reprezentatywnymi instytucjami ruchu regionalistycznego przed wojną były Powszechne Uniwersytety Regionalne, powoływane przez Zwią-

zek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych oraz muzea regionalne. W 1926 roku Rada Naukowa PUR, w której skład wchodził wybitni uczeni, ogłosiła *Program regionalizmu polskiego*, będący wytyczną działania aż do wybuchu wojny. Ruch regionalistyczny wsparli podówczas swoim autorytetem i działalnością dwaj pisarze: Stefan Żeromski jako autor *Snobizmu i postępu* oraz Władysław Orkan jako publicysta i honorowy członek Związku Podhalań (*Wskazania dla synów Podhala, Memoriał w sprawie „Ogniska Ziemi”*). Najwybitniejszą postacią w polskim ruchu regionalistycznym był jego główny ideolog i organizator – Aleksander Patkowski.

Po 1945 roku regionalizm w Polsce miał ograniczone możliwości rozwoju. Jego idee najpełniej realizował, nie eksponując nazwy, ruch stowarzyszeniowy, reprezentowany przez regionalne towarzystwa kultury (w latach 90. zarejestrowano ich ponad tysiąc). Dokumentem wytyczającym zadania i kierunki rozwoju po zmianie ustroju jest przyjęta w 1994 roku *Karta regionalizmu polskiego*.*

W tym roku, we wrześniu, odbędzie się II Kongres Regionalizmu Polskiego. Należy oczekiwać, że jego uczestnicy zajmą się problemami, które wydają się być dla tego ruchu istotne. Mianowicie czy obecna forma organizacyjna ruchu regionalistycznego (regionalne towarzystwa kultury i ich reprezentacja w postaci Rady Krajowej) odpowiada nowym czasom? Jaki nowy model organizacyjny – np. szeroka federacja ruchów sobie bliskich w pewnych dziedzi-

nach – byłyby bardziej przydatny i mobilny? Jakie miejsce widzą dla siebie regionaliści w nowym podziale administracyjnym kraju? Jak postrzegają swój udział w samorządach? Jaki mają stosunek do nowotworzonych regionów i euroregionów? Za jaką Europą się opowiadają: ojczyzn czy regionów? Czy i gdzie przebiega granica między regionalizmem a lokalizmem?

Pytań oczywiście jest więcej. Na te i na inne trzeba znaleźć odpowiedzi, aby sprostać wyzwaniom czasu.

EDWARD CHUDZIŃSKI

* zob. opracowane przeze mnie hasło „regionalizm” w: *Popularna Encyklopedia Powszechna*, t. 16, Wyd. Pinnex, Kraków 1997; szersze omówienie tego zagadnienia znaleźć można w moim artykule: *Z dziejów regionalizmu w Polsce*, *Rocznik Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego*, Nr 2, Kraków 1995.

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

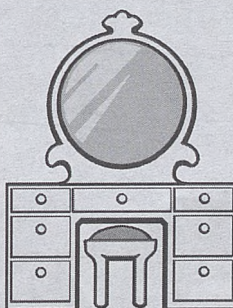
 COMPACT
DISK
NOVELTY
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
+
POSNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy

**Konserwacja
i rekonstrukcja
starych mebli**

Krzysztof Fitrzyk

Firma z wieloletnią tradycją!



**Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41**



Od lewej: Adam Zieliński, Piotr Skoczek, Tadeusz Kraśko i Jan Poprawa.

ADAM ZIELIŃSKI W BOCHNI

26 kwietnia w siedzibie Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej odbyła się niecodzienna uroczystość przyznania Honorowego Tytułu Człowieka Roku Ziemi Bocheńskiej.

Na wniosek naszej redakcji otrzymał go profesor Adam Zieliński za promowanie regionu i rozślawianie kraju poza jego granicami. W ten sposób Bocheński Kazimierz, rzeźba z soli wykonana według projektu redakcyjnego kolegi Bogusława Budysia przez Zygmunta Bóla powędruje do Austrii, gdzie profesor mieszka. Okolicznościowy adres przekazał laureatowi również prezes

Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej Stanisław Kobiela. Adam Zieliński z Bochnią związany jest już od paru lat. Ma tu grono przyjaciół i stałych czytelników. Z prawdziwą przyjemnością mogli oni uczestniczyć w prezentacji najnowszej książki Tadeusza Kraśki „Gdzie jest niedźwiedź? czyli z Adamem Zielińskim wiedeńskich rozmów ciąg dalszy”, wy-

danej przez Galicyjską Oficynę Wydawniczą. Z profesorem Zielińskim do Bochni przyjechał autor książki – Tadeusz Kraśko, znany reżyser telewizyjny, krytyk literacki Leszek Żuliński i prowadzący spotkanie Jan Poprawa.

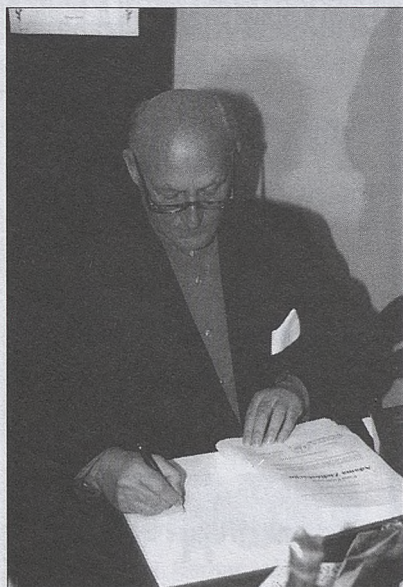
Zainicjowali oni ciekawą dyskusję na temat twórczości autora „Powrotu”, wskazując na dwujęzyczność jego prozy, zafascynowanie kulturą i obyczajowością Chin, pasję kolekcjonerskie. Adam Zielińskim z właściwym sobie artystem odczytał kilka anegdot z najnowszej książki, wprowadzając słuchaczy w pogodny nastrój i atmosferę bliskości i przyjaźni. Zniknął gdzieś dystans często widoczny pomiędzy czytelnikiem i autorem, co dowodzi, że pisarz, sam bardzo życzliwy, znalazł się wśród przyjaciół.

Pytano Adama Zielińskiego o jego wschodni, kresowy rodowód, poproszono o komentarz problemu amerykanizacji kultury współczesnej.

O Adamie Zielińskim biznesmenie, specjaliście od kontaktów handlowych z Chinami, doradcy ekonomicznym rządowi austriackiego, koneserze sztuki, pisarzu – można powiedzieć, że jest obywatelem świata.

Mimo godności i zaszczytów udało mu się pozostać skromnym, życzliwym człowiekiem, wykazującym zainteresowanie każdym, kto się z nim zetknie. Długo i cierpliwie podpisywał autografy, rozmawiał przyjaźnie, choć w drugiej sali trwał bankiet. Także na tym polega fenomen Adama Zielińskiego.

ANNA SKOCZEK
fot. Paweł Bielak



Nie obyło się bez autografów...



Reportaż ze spotkania przygotowywała ekipa TVP z Warszawy.

Z WIZYTĄ W MOGILNIE

Od 8 – 10 maja po raz kolejny spotkali się na ogólnopolskiej sesji warsztatowej przedstawiciele kilkudziesięciu pism lokalnych z całej Polski. Tym razem gościliśmy w Mogilnie i jego okolicach. Głównie za sprawą Stanisława Kaszyńskiego, mogilnianina z pochodzenia, który obchodził 40-lecie swej działalności kulturalnej.

Nasza uroczystość zbiegła się w czasie z obchodami 600-lecia przyznania praw miejskich Mogilnu. Ponad pięćdziesięciu uczestników XXXIV sesji PSPL-u zjechało do, sąsiadującego z Mogilnem, Przyjezierza (tam byliśmy zakwaterowani). Oddalone przeszło 500 km od Bochni tereny Mogilna i jego sąsiedztwa przywitały nas wspaniałą, słoneczną pogodą. Trzydniowy pobyt w tym przepięknym zakątku północnej Wielkopolski pozwolił nam zobaczyć najciekawsze miejsca tej okolicy, poznać ich historię, kulturę i gospodarkę. Umożliwił nam to gościnny Urząd Miasta i Gminy Mogilno – organizator warsztatów. Wspomogli gospodarze Strzelna, Trzemeszna, Kruszwicy, gminy Jeziora Wielkie, BIG Bank Gdański i Nadgoplański Park Tysiąclecia. Pierwszy dzień minął przybywając na zwiedzanie Mogilna.

MOGILNO

Jest jedną z najstarszych osad na ziemiach polskich. Miasto i gmina Mogilno, obejmujące obszar 256,1 km² leży na pograniczu Wielkopolski i Kujaw. Obecna liczba mieszkańców tego terenu to 25460 osób. Pierwsze ślady osadnictwa na tym terenie sięgają przełomu VIII i IX w. Jego dzieje związane są z pochodzącym z XI w. klasztorem benedyktynów. Świadectwem początków są zapisane w Długoszewskiej „Historii Polski” wspominki o zbudowanym na tym terenie przez Bolesława Śmiałego opactwie. W 1398 r. Wł. Jagiełło lokował Mogilno na prawie magdeburskim. Dawne losy miasta przypomina także kościół bazylikowy św. Jana Ewangelisty z XI w. Obecnie ma on barokowe wyposażenie, ołtarz główny i ambona datuje się na XVIII stulecie. Nieco późniejszy jest kościół farny św. Jakuba Ap., późnogotycki, wzniesiony około 1511 r. Na mogileńskim cmentarzu odwiedziliśmy grób ks. Piotra Wawrzyniaka (1849-1910) – działacza spółdzielczości kredytowej i rolniczej.

Mogilno to miasto pełne śladów historii i wspomnień, ale to również żywo rozwijająca się teraźniejszość. Jest całkowicie zgasyfikowane, posiada nowoczesne wysypisko odpadów komunalnych, oczyszczalnię ścieków, całkowicie zrekultywowane, śródmiejskie Jezioro Mogileńskie (o pow. 79 ha) oraz ciepłownię miejską na paliwo gazowe. W Przyjezierzu k/Mogilna położona jest kopalnia otwora „MOGILNO”. Jest ona w pełni auto-

matyzowana, produkująca 5,5 m³ solanki rocznie, dostarcza surowca do produkcji sody i soli próżniowej. Nowoczesny system eksploatacji jest bezpieczny dla środowiska naturalnego w obrębie kopalni. Poza tym trwa budowa podziemnych zbiorników gazu w Pałędziu Dolnym, w okolicy Mogilna.

Ciekawi fakt, iż Mogilno to miasto, w którym są najniższe podatki i opłaty w woj. bydgoskim. Nie zaniedbano tu także kultury i oświaty. Prężnie działa dom kultury, biblioteka, istnieją dwa kluby sportowe, polepsza się sytuacja w szkołach. Zarówno walory historyczne, jak i lokalizacja (Szlak Piastowski), zachęcają do wizyty i do inwestowania w tym przepięknym zakątku.

Kolejnym punktem w naszym programie była wizyta w Trzemesznie.

TRZEMESZNO

Leży w południowo-zachodniej części woj. bydgoskiego. Na obszarze 174,81 km² zamieszkuje 14481 osób. Jest to gmina przemysłowo-rolnicza. Największym zakładem jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Izopol” S.A. Chlubą Trzemeszna jest sala widowiskowo-sportowa (650 miejsc siedzących), spełniająca warunki do organizowania imprez sportowych o randze międzynarodowej. Mieszkańcy dbają o rozwój kultury, sportu i rekreacji. W Trzemesznie można też odbyć wspaniałą lekcję historii. Czasy zamierchle przypominają późnobarokowa katedra, wzniesiona na ruinach spalonej przez Niemców, przebudowanej XII-wiecznej budowli.

XVIII wieku sięgają początki trzemeszeńskiego Kolegium (którego uczniami byli m.in.: M. Langiewicz, Jędrzej Śniadecki, Hipolit Cegielski, ks. Kazimierz Zimmerman).

Trzemeszno to jedna z najstarszych osad w Wielkopolsce. Pierwsze ślady życia pochodzą z okresu neolitu.

STRZELNO

Nie powstydziłoby się też swoich początków odwiedzone przez nas Strzelno – to „rezerwat” architektury i sztuki romańskiej. Do XIII w. osada przyklasztorna, przekształciła się wkrótce w osadę miejską.

Kościół św. Trójcy i św. Prokopa to najwspanialsze perły polskiej sztuki romańskiej.

W mieście działają liczne placówki i stowarzyszenia, które przy pomocy władz organizują kulturalne życie miasta i okolic. Sie-



demdziesięciosześcioletnią tradycją może poszczycić się miejscowy klub sportowy „Kujawianka”.

W pobliskich Markowicach działa Niższe Seminarium Duchowne Misjonarzy Oblatów M.N., w Strzelnie – Prymasowski Uniwersytet Ludowy.

Synem ziemi strzeleńskiej był m.in. wielki fizyk, laureat nagrody Nobla – Albert Abraham Mickelson.

Strzelno przyciąga okolicami pełnymi jezior, czystością, zielenią. W pobliżu rozciąga się malowniczy Nadgoplański Park Tysiąclecia, utworzony nad największym jeziorem Pojezierza Wielkopolsko-Kujawskiego – Gopłem.

Jak podaje tradycja, Gopło to tereny narodzin Piasta, legendarnego założyciela pierwszej dynastii władców Polski.

W sąsiedztwie leży Kruszwica ze słynną ceglana gotycką Mysią Wieżą (pozostałość obronnego zamku z czasów Kazimierza Wielkiego). Mielśmy także przyjemność podróżowania statkiem po Goplu. Punktem docelowym naszego rejsu był półwysep „Potrzyemiech”. Tam czekała gorąca grochówka, pieczone kielbaski i zimne piwo z beczki.

Wieczorną uroczystą kolację na cześć jubilata Stanisława Kaszyńskiego, zorganizował hotel „Leśny” w Przyjezierzu.

Trzydniowy pobyt w Mogilnie i jego okolicach to nie tylko spacer po zabytkach. To także spotkania z władzami odwiedzanych przez nas terenów, konferencje prasowe, spotkania z przedstawicielami pism lokalnych ziemi mogileńskiej oraz zajęcia warsztatowe PSPL-u.

Pełni wrażeń, radości, ale i zmęczeniu zegnaliśmy ziemię mogileńską i jej mieszkańców. To, co nas tam urzekło, to przepiękne krajobrazy, czyste jeziora, a przede wszystkim życzliwość i otwartość ludzi, których tam spotkaliśmy.

Walory historyczne, kulturowe i rekreacyjne tego skrawka Wielkopolski zasługują na zainteresowanie nie tylko turystów, ale i inwestorów. Wakacje już za pasem, może więc warto wybrać się w Polskę, może właśnie na ziemię mogileńską.

BEATA FAMIELEC

Poniżej publikujemy tekst ks. Antoniego Tworka, proboszcza parafii w Chełmie, przygotowany przez niego na finał plebiscytu "Człowiek Roku Ziemi Bocheńskiej".

Krzewić wiarę, kulturę i rozwój regionu...

Zostałem wytypowany do finału wyborów Człowieka Roku 1997 Ziemi Bocheńskiej. Jest to duże wyróżnienie i chciałbym w związku z tym napisać kilka słów.

Seminarium Duchowne przygotowywało nas do kapłaństwa – przez studium teologii, filozofii, pedagogiki, kaznodziejstwa. Nie przygotowywało nas jednak do prac archeologicznych, rolnictwa i innych dziedzin materialnych. 2 czerwca 1971 r. dekretem Kurii Diecezjalnej zostałem proboszczem w Chełmie, w ziemi bocheńskiej. Zaraz u progu mojej pracy na tejże ziemi zorientowałem się, że jest ona cieżogodna z uwagi na liczne zabytki i bogata w wybitnych ludzi.

Nie sposób nie wspomnieć o generale – twórcy Legionów – **Janie Henryku Dąbrowskim**. Niedawno przeżywalimy przecież rocznicę 200-lecia powstania Mazurka Dąbrowskiego w niedalekim Pierzchowie, gdzie się urodził.

Kolejną wybitną postacią związaną z ziemią bocheńską jest prekursor romantyzmu – autor *Wiesława* – **Kazimierz Brodziński**, pochodzący z Królówki. Często przypominam sobie i dzieciom które uczę jego wiersz:

Dobry człowiek – to jak słońce na pogodnym niebie,

Daje ciepło – rzuca światło dookoła siebie.

Nie można nie wspomnieć o wielkich działaczach kulturalnych i naszych wychowawcach.

Stanisław Fischer – dziękuję działaczom Koła Bocheńskich – bo to Wasza zasługa, że ten wspaniały profesor, znawca regionu, stał się patronem Muzeum Ziemi Bocheńskiej.

Cieszę się, że jedna z ulic miasta została poświęcona dyrektorowi bocheńskiego Gimnazjum **Piotrowi Galasowi**, rodem z Lubomierza koło Łapanowa. Był on profesorem łaciny i animatorem kultury antycznej w tej szkole. W latach okupacji prowadził tajne nauczanie. Muszę też wspomnieć wspaniałą postać ostatniego Komendanta Armii Krajowej – słynnego Niedźwiadka – generała **Leopolda Okulickiego**, który w kapturowym procesie 16-tu w Moskwie został z polecenia Stalina tam rozstrzelany.

Drodzy Czytelnicy! Zwracam się do Was jako kapłan i proboszcz. Zadaniem kapłana jest nie tylko praca duszpasterska – ale także szerzenie kultury i pociąganie wiernych do dobrobytu i pracy dla swego lepszego i wygodniejszego życia.

Ma na tym polu Ziemia Bocheńska wielu kapłanów poświęcających się tym zadaniom. Wspomnieć mogę **ks. Józefa Padykulę** – przed I wojną światową proboszcza w Rajbrocie, a później w Rzezawie – gdzie zakładał Kasy Stefczyka oraz spółdzielnię – które pomagały sprzedawać produkty rolne, kupować tanie nawozy i maszyny rolnicze.

Trudno nie wspomnieć **ks. Józefa Motyki** – proboszcza z Łęzkowic – który trudnił się wykopaliskami archeologicznymi, zbierał monety, ceramikę, dla innych – skorupy z potłuczonych naczyń. Część

swoich zbiorów przekazał Muzeum w Krakowie, a część do Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie.

Chciałbym poświęcić też kilka słów swojemu poprzednikowi w Chełmie – **ks. Tomaszowi Sandeckiemu**. Objął on probostwo w Chełmie w 1927 r. i sprawował je do 1971 r. Oprócz powołania kapłańskiego Pan Bóg obdarzył go wielkimi zdolnościami praktycznymi. W zależności od potrzeby był samorodnym inżynierem, budowniczym, mechanikiem elektrykiem. Dzięki niemu już w 1929 r. pierwsze światło zabłyśło w kościele i na plebani. Doprowadzone zostało z prądnicą zamontowanej przy cegielni. Chcąc dać dodatkową pracę i godziwy zarobek wielu parafianom zbudował bowiem cegielnię. Z cegły stąd pochodzącej wybudowano m.in. dom, w którym mieści się kino w Bochni. W latach 30-tych, widząc trudności jakie mieli parafianie z przemiałem zboża, wybudował młyn na Chełmie, który funkcjonował przez całą okupację, aż do lat 70-tych. Był pierwszym kapłanem w diecezji tarnowskiej posiadającym samochód. Był to stary, zdezelowany Ford z drewnianymi sprężkami. W czasie wojny ukrył go w stodole, a w 1945 r. wystarczyło mu kilka dni, aby go uruchomić. Od 1928 r. miał radio detektorowe, ukryte przez całą okupację, czerpał z niego wiadomości z Londynu. Namawiał rodziców, aby swoje dzieci posyłał do szkół w Bochni i pomagał młodzieży w opłacaniu czesnego za naukę w gimnazjum.

W 1938 r. został posłem na Sejm, a wcześniej w 1937 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Jego działalność była niestrudzona. Był nie tylko pionierem techniki, ale także nauczycielem uprawy roślin. Namówił m.in. Stanisława Rybkę – który na Syberii uczył się szkółkarstwa – aby założył szkółkę drzew owocowych. Służył mu pomocą i fachową radą oraz oddał część pola plebańskiego na tę uprawę. Parafian zachęcał nieustannie do zakładania sadów – sam dając im przykład. W czasie okupacji pomagał partyzantom ofiarowując im mąkę. Są w Archiwum Parafialnym potwierdzenia odbioru żywności przez AK.

W Chełmie zawsze były trudności z wodą. Po wojnie proboszcz doprowadził wodę ze studni na pastwisku i za pomocą prądu pchał ją do zbiornika na strychu plebani. Prąd elektryczny był mu też potrzebny do młyna – mając znajomości jeszcze sprzed wojny doprowadził elektryczność do Chełmu już w 1946 r. Był również pomysłodawcą zbudowania dużego zbiornika na wodę na Grodzisku, skąd następnie grawitacyjnie doprowadzono wodę do każdego domu w Chełmie.

W 1938 r. odkrył źródło gazu ziemnego w Siedlcu na Niwie. Jako poseł zawiadomił o tym ówczesnego ministra przemysłu – który wydelegował geologa do zbadania sprawy. Wynik był pomyśl-

ny, ale wojna przerwała dalsze prace związane z eksploatacją. W latach 50-tych przeprowadzono na prośbę ks. Sandeckiego nowe badania i stwierdzono istnienie złoża gazowego w Siedlcu i Gierczycach. Później, także na jego prośbę, wykonano gazyfikację Siedlca, Chełmu i części Gierczyc. Oprócz tych prac ks. Sandeckie prowadził intensywną pracę duszpasterską. Zachęcał parafian do czytania gazet i książek; w 1934 r. założył Bibliotekę Parafialną i czytelną. Był również odznaczony za organizowanie wielkiej pomocy w czasie i po powodzi w 1934 r. w parafii i w całym województwie krakowskim.

Drodzy czytelnicy!

Chełm jest jedną z najstarszych parafii naszej Diecezji. Pierwsza pisana wzmianka o nim pochodzi już z roku 1198. W Archiwum Parafialnym są obecnie stare kroniki, ogłoszenia parafialne i różne dokumenty. Zachęciłem swego parafianina, aby odczytał i uporządkował te dokumenty. Józef Jawień wykonał ogromną pracę, niestety przerwana przez jego śmierć w 1984 roku. Podjąłem się kontynuacji rozpoczętego dzieła i w 1992 r. wydałem historię parafii pt. *Chełm i Przyrabie*.

Przepracowałem w Chełmie już 27 lat. W 1984 r. wybudowałem Dom Parafialny, gdzie podczas wakacji odbywają się oazy dla dzieci i młodzieży. Przy jego budowie pomagają Francuzi z zaprzyjaźnionej z nami parafii św. Teresy w Chambery koło Lyonu. Wspólnie zrobiliśmy w kościele centralne ogrzewanie, drogę do Chełmu, załatwiliśmy przedłużenie trasy autobusu MPK najpierw do Chełmu, a później do Siedlca. Konieczne było też wykonanie parkingów przy kościele i plebani. Osobną sprawą było przerobienie małego dworku w Gierczycach na kościół i w konsekwencji rozdział parafii.

Przy takim natłoku spraw chciałem też być niezależnym materialnie i zwróciłem uwagę na rozwój życia gospodarczego regionu. Zacząłem od siebie w Chełmie. Mając duże pomieszczenia w starych, przedwojennych stajniach zacząłem hodowlę pieczarek. Trafilem chyba w dziesiątkę. Wkrótce znaleźli się moi naśladowcy w Łapanowie, Gorzkowie, Kolanowie, Okulicach, Łapczycy, Jurkowie. W 1976 r. ukończyłem w Krakowie kurs otrzymując tytuł mistrza w zawodzie ogrodnik-pieczarkarz. Kiedy rozwinęła się ta gałąź produkcji, a pomieszczenie nie nadawało się do dalszej eksploatacji, wspólnie z Ignacym Rozumem założyliśmy gospodarstwo specjalistyczne hodowli owiec rasy nizinnej – polskiej. Po dwóch latach moje gospodarstwo owczarskie stało się gospodarstwem zarodowym na okręg tarnowski. Trzeba przyznać, że dzięki hodowli owiec wielu ludziom poprawił się byt materialny.

Cieszę się i jestem dumny z wytypowania i propozycji, aby uznać mnie za Człowieka Roku 1997 Ziemi Bocheńskiej. Oświadczam, że postaram się nadal w tej pięknej i bogatej ziemi bocheńskiej szerzyć kulturę duchową – religijną, bo przecież jestem kapłanem i to jest moje powołanie – ale także i rozwijać kulturę materialną. Stajemy w parafii przed wielkim jubileuszem 1000-lecia powstania Zakonu Bożogrobców, którzy w Chełmie pracowali prawie 650 lat. Zamierzamy przy tej okazji pokazać w szkołach i na wystawach zabytki przechowywane w Archiwum Parafialnym, a artykułami przybliżyć i pokazać naszą piękną, bardzo starą małą Ojczyznę – jaką jest Chełm i Przyrabie.

ks. ANTONI TWOREK
Chełm, 18 kwietnia 1998 r.

Bochnia – Parafia Św. Pawła Ap.

W naszych wędrówkach po kościołach ziemi bocheńskiej, tym razem zawitaliśmy do jednej z najmłodszych parafii regionu, liczącej zaledwie 14 lat.

Potrzeba wybudowania trzeciego kościoła w Bochni zaistniała już w latach pięćdziesiątych. Jednak władza komunistyczna skutecznie blokowała jakiekolwiek starania bocheńskich proboszczów, najpierw ks. Blacharczyka, później ks. Stanisława Wójtowicza. Dopiero w roku odwilży – 1980, udało się zdobyć zezwolenie na budowę. Było kilka propozycji usytuowania nowej świątyni m.in.: w miejscu obecnej szkoły na os. Jana, na cmentarzu św. Rozalii, na przeciwko kapliczki św. Rozalii (obok os. Windakiewicza). *Zdecydowaliśmy się na obecne miejsce, na co przystały również ówczesne władze.* – mówi proboszcz **ks. Jan Nowakowski**, od początku związany z parafią – *Choć przyznaję, że było to miejsce ryzykowne, gdyż obecne os. Niepodległości było dopiero u zarania budowy. Gdyby ta inwestycja upadła, wtedy też i lokalizacja kościoła właściwie poza granicami miasta, byłaby chybiona.*

Plac budowy poświęcił 1 kwietnia 1980 r. ówczesny ordynariusz bp Jerzy Ablewicz, który jako gorący miłośnik apostoła narodów, miał życzenie, aby powstający kościół był pod wezwaniem św. Pawła Ap.. Jest to zresztą jedyna świątynia pod tym wezwaniem w diecezji tarnowskiej.

W maju tegoż roku ruszyły prace ziem-

ne. Były to czasy w których materiałów budowlanych nie można było normalnie kupić, ale trzeba było je zdobywać. Wszystkie cegły, a jest ich ponad milion, pochodzą aż z 20 cegielni – wspomina ks. Nowakowski.

Gdy kościół sięgnął wysokością obecnego chóru, jesienią 1983 r. odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego. Jest to kamień pochodzący z pierwszej bazyliki św. Pawła w Rzymie.

Decyzja o powołaniu parafii wydzielonej z zachodniej części miasta nastąpiła 24 maja 1984 r. W kaplicy na pierwszym poziomie 29 czerwca odbył się pierwszy skromny odpust ku czci patrona.

Największym jak do tej pory wydarzeniem parafialnym była 50 rocznica koronacji Cudownego Obrazu M.B. Bocheńskiej w październiku 1985 roku. *Życzeniem ordynariusza było, aby część z planowanych uroczystości mogła się odbyć w naszym kościele. Było to dla nas olbrzymie wyzwanie. Mieliliśmy tylko rok aby przygotować świątynię do tej uroczystości. Przez ten czas pracowało 6 ekip budowlanych, które tynkowały, kładły posadzkę, montowały ołtarz główny, kryły dach.* – opowiada ks. Jan – *Ale z pomocą Bożą i przy dużym zaangażowaniu ludzi, udało się, i już 9 czerwca 1985 roku biskup Ablewicz mógł dokonać poświęcenia.*

Obecnie parafia liczy 9 tysięcy ludzi. Opiekę duchową nad nimi sprawuje 5 duszpasterzy.

Kościół jest budowlą dwupoziomową, funkcjonalnie zaprojektowaną. W dolnej części oprócz sali spełniającej funkcję kaplicy, mieszczą się salki działających przy parafii grup i organizacji. Po stronie północnej znajdują się pomieszczenia mieszkalne sióstr zakonnych i studio Radia Dobra Nowina.

Na uwagę zasługuje nowoczesny wystrój świątyni. W ołtarzu głównym można zobaczyć relief przedstawiający pierwszą gminę chrześcijańską wraz z św. Pawłem. Wokół środka kościoła na filarach umieszczono 12 figur apostołów, wykonanych z miedzi, specjalną metodą spawalniczą przez prof. Sękowskiego z krakowskiej ASP. Po bokach znajdują się dwie kaplice. Z prawej strony – Miłosierdzia Bożego, z lewej natomiast – M.B. Fatimskiej, która jest tu szczególnie czczona. *Kult ten jak i charakter nabożeństw związany jest ściśle z postacią św. Pawła.* – podkreśla ks. Proboszcz – *Od maja do października w 13 dniu miesiąca ma miejsce uroczysta procesja różańcowa z figurą Matki Bożej.*

Kościół jest budowlą bardzo przeszkloną, ze wszystkich stron zdobią ją witraże wykonane w firmie Zarzyckich. W kopule przedstawiają one świętych Europy i świata, natomiast w nawach – obrazy z historii zbawienia i ostatnie ważne dla polskiego Kościoła wydarzenia, takie jak millenium chrześcijaństwa.

Duże zainteresowanie wśród wszystkich odwiedzających bocheńską świątynię, budzą obrazy drogi krzyżowej, autorstwa Lucjana Orzecha. Na każdej ze stacji w bardzo interesujący sposób ukazana jest walka dobra ze złem. Obrazy tegoż samego autora przedstawiające sceny z życia św. Pawła, zdobią chór. Nad całością góruje olbrzymia ośmiometrowa postać ukrzyżowanego Chrystusa.

Czeka nas jeszcze wiele prac wykończeniowych. Największym przedsięwzięciem będą na jesieni prace przy elewacji kościoła, oprócz tego będziemy chcieli ukończyć tzw. małą architekturę, czyli otoczenie – podsumowuje proboszcz.

Duże zaangażowanie pracujących księży, jak i troska wiernych sprawia, iż bocheńska świątynia ma szansę stać się jedną z najoryginalniejszych budowli sakralnych nie tylko w diecezji.

KAROL KLIMA



Druga młodość

Polski Związek Emerytów i Rencistów – to, mimo pierwszych skojarzeń – organizacja niezwykle sprawna i aktywna. Na liście Oddziału Miejskiego związku figuruje blisko 800 członków. Od kilku lat szefuje mu mgr Irena Białkowska.

Do zadań statutowych organizacji należą m.in.:

- współdziałanie z organami administracji państwowej, samorządem terytorialnym i organizacjami społecznymi, a także z osobami fizycznymi,
- uczestniczenie przy organizowaniu opieki nad członkami: ludźmi samotnymi i niepełnosprawnymi,
- organizowanie działalności kulturalno-turystycznej.

Członkowie związku włączają się do działalności społeczno-politycznej, uczestniczą we wszystkich imprezach patriotycznych i lokalnych (brali udział w uroczystościach m.in. odsłonięcia pomników gen. Leopolda Okulickiego, Stanisława Fischera, odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Marii Bielawskiej). Typują także kandydatów na ławników do Sądu Rejonowego, do Kolegium d/s Wykroczeń oraz do Sądu Pracy.

Oddział nie korzysta z dotacji państwowych. Minimalne składki statu-

towe od 20 do 75 groszy w 1997 roku nie starczały na pokrywanie nawet w bardzo ograniczonym zakresie niezbędnych wydatków związanych z zapewnieniem prawidłowej działalności. Znaleźli się jednak sponsorzy. PSS „Społem”, Urząd Miasta, Bank Spółdzielczy, Miejski Dom Kultury oraz prywatni przedsiębiorcy (jak choćby Cukiernia Stanisława Broszkiewicza) wspomagają organizację. Oddział współpracuje z Polskim Czerwonym Krzyżem, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Caritasem, PKP...

Najważniejszą towarzyską imprezą jest organizowany co roku „opłatek” z udziałem władz samorządowych i proboszczów bocheńskich parafii. Stałą pozycją w programie imprez są ogniska i... grzybobrania. Największe zainteresowanie wzbudzają jednak wycieczki. Emeryci odwiedzili m.in. Licheń, Gidle, Leśniów, Częstochowę. Byli na *Panoramie*

Racławickiej we Wrocławiu i w Bieszczadach. Podziwiali piękno Pienin, Gór Świętokrzyskich, Góry Świętej Anny i w wielu innych miejsc. Wycieczkom nieodłącznie towarzyszy uśmiech na twarzy uczestników, śpiew i wspaniała rodzinna atmosfera. Widać to na setkach zdjęć, które wypełniają pokaźne albumy w siedzibie związku (Miejski Dom Kultury).

Związek posiada własną bibliotekę. Chętni mogą skorzystać z ponad 500 książek, ofiarowanych przez innych członków. Emeryci uczestniczą w spotkaniach świetlicowych w Klubie Seniora, organizowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową.

Związek prowadzi także działalność socjalną. Wielu członków wpłaca określone, dobrowolne składki do Związkowej Kasy Pogrzebowej; po śmierci ubezpieczonego, jego najbliżsi otrzymują adekwatną do wysokości stawki pomoc finansową.

Wydawane są także zaświadczenia dla wszystkich emerytów, rencistów i ich współmałżonków. Zaświadczenia umożliwiają korzystanie z dwóch przejazdów kolejowych w roku przy 50% niższej. Jakkolwiek budżet jest skromny, co roku związek stara się objąć pomocą finansową przynajmniej tych, którzy nie kwalifikują się do objęcia ich stałą czy okresową pomocą finansową przez Urząd Miejski. Wiek, niedołężność i niemożność poruszania się poza obrębem własnego mieszkania w wielu przypadkach uniemożliwia im kontakt ze światem. Skromne renty nie zawsze starczą na pokrycie kosztów lekarstw, opału, żywności. Świadomość, że ktoś o nich pamięta pomaga im jednak przetrwać te trudne chwile. Według słów przewodniczącej Białkowskiej, w emeryckim gronie można przeżyć drugą młodość. Pełną radości, uśmiechu, energii i optymizmu...

19 maja, podczas Walnego Zjazdu odbyły się wybory do Zarządu Oddziału Miejskiego. Na stanowisko przewodniczącej po raz kolejny na 5-letnią kadencję wybrano Irenę Białkowską. Oprócz niej prezydium stanowią: Anna Skoczek, Kazimierz Rojewski i Stanisława Kubala. Wypada życzyć nowo wybranym władzom tak prężnej działalności, jak dotychczas.

(embe)

Zakład Usług Medycznych s.c.

**RENTGEN OGÓLNY
I STOMATOLOGICZNY
GABINET ULTRASONOGRAFII**



WYKONUJEMY BADANIA:

*** RTG**

- żołądka, dwunastnicy,
- klatki piersiowej (płuca) – także z kontrastem,
- kręgosłupa,
- kości,
- stawów (także u dzieci i niemowląt),
- zębów,
- inne (po uzgodnieniu).

*** USG**

- jamy brzusznej u dorosłych i u dzieci,
- prostaty,
- ginekologiczno-położnicze,
- tarczycy,
- piersi,
- jąder,
- ślinianek.

**Bochnia, ul. Solna 2, w godz. 8⁰⁰–12³⁰ i 13³⁰–18⁰⁰
Uwaga! Nowy numer telefonu! 611-86-20**

Niepełnosprawni stowarzyszeni

Od jakiegoś czasu wyraźnie można zaobserwować w naszym mieście wzrost aktywności niepełnosprawnych. Z pewnością przyczyniły się do tego działania powstałego przed kilkoma miesiącami koła „Moto – Sprawność”. Prężne działania zarządu z prezesem Henrykiem Kurkiem na czele doprowadziły ostatnio do przekształceń formalnych organizacji i zarejestrowania Małopolskiego Związku Inwalidów Niepełnosprawnych.

To duże osiągnięcie, Związek uzyskał bowiem niezależność prawną i finansową. Pozwoli mu to na większą swobodę działań oraz – miejmy nadzieję – większą ich skuteczność. A zadań przed nimi sporo. Miałam okazję przekonać się o tym uczestnicząc 25.04. w spotkaniu niepełnosprawnych z mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej. Miejsce wybrano nieprzypadkowo. Okazuje się, że pensjonariusze „Domu na Karolinie” doskonale dogadują się z ludźmi na wózkach. Łączą ich wspólne bolączki, codzienne trudności często niezrozumiałe dla tych, którzy są zdrowi i w sile wieku. Przy wspólnym stole z dużą łatwością nawiązywano kontakty, toczyły się ożywione rozmowy.

Był też powód bardziej prozaiczny. Niepełnosprawni z Bochni i okolic nadal borykają się z kłopotami lokalowymi. Mimo wcześniejszych obietnic władze miasta nadal nie zdecydowały o przyznaniu im miejsca na spotkania ani też o utworzeniu stanowiska pełnomocnika ds. niepełnosprawnych. Wobec takiego stanu rzeczy bardzo istotna okazała się pomoc dyrektor DPS Barbary Hałas, która użyczyła na spotkanie gościnnych pomieszczeń Osrodka.

Zaplanowanemu ognisku przeszkodziła gwałtowna wiosenna burza. Zebrani

pozostali więc w budynku, podano kielbaski i wkrótce wywiązała się ożywiona dyskusja. *Wielu urzędników dziwi się, że niepełnosprawni chcą żyć normalnie – usłyszałam. Nie wierzą, że można przystosować miasto do wspólnego ze zdrowymi funkcjonowania. Potocznie uważa się, że człowiek na wózku to ktoś kompletnie niesprawny, zamknięty w domu. A jest przecież wśród nas wielu bardzo aktywnych, także młodych, przed nimi całe życie – i tak już trudne. Oni także chcą się uczyć, pracować, wiele spraw muszą załatwiać w urzędach, a przeważnie po prostu nie mogą do nich dotrzeć.*

Wiele gorzkich słów padło na temat istniejących w mieście barier architektonicznych, jak również obowiązujących tu przepisów. *Nie wszyscy pewnie wiedzą, że Rada Miasta uchwaliła pobieranie opłat parkingowych od niepełnosprawnych za postój powyżej pół godziny. A przecież nasz czas liczy się inaczej; samo opuszczenie samochodu czy powrót do niego trwa o wiele dłużej. Przy tym – na całym niemal świecie jesteśmy od podobnych opłat zwolnieni – opowiadał Izidor Puścizna, zajmujący się w naszym regionie likwidacją barier architektonicznych. Spotkanie nie sprowadziło się wszakże tylko do opowiadania o*



Spotkanie przy wspólnym stole było mocno ożywione.

kłopotach. Mówiono też o tym, co już udało się osiągnąć, załatwić. Okazało się, że w wielu przypadkach podstawowym problemem jest uzyskanie wózka. Chorzy nawet nie wiedzą, jakie mają prawa, gdzie mogą starać się o dofinansowanie. Dzięki pomocy związku możliwy stał się zakup kilku wózków oraz położenie chodnika do domu, co pozwoli choremu na swobodne opuszczanie mieszkania. Zdecydowano też o wsparciu rodzin niepełnosprawnych maturzystów i dzieci komunijnych, zaś wszystkim przybyłym na spotkanie wyjaśniono preferencyjne zasady, na jakich mogą korzystać z Centrum Rehabilitacyjno-Rekreacyjnego Mag-u.

Wreszcie przedstawiono 4 załogi, które wezmą udział w Jasielskim Turystyczno-Nawigacyjnym Rajdzie Samochodowym Podkarpacie '98. Tym samym po raz pierwszy Bochnia reprezentowana będzie w klasyfikacji zespołowej.

Pozostaje wierzyć, że niespożyta energia nie opuści ich i wkrótce usłyszymy o kolejnych osiągnięciach tej niedostrzeganej dotąd, a tak aktywnej części naszej społeczności.

AGNIESZKA LISZKA

Organizacja niepełnosprawnych dziękuje za wpłaty pieniężne pierwszym sponsorom:

- Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Bochni;
- Zakładowi Produkcji Doświadczalnej „CEBEA” w Bochni;
- Spółce „Stalprodukt S.A.”;
- Zakładowi Stolarskiemu Adama Trojana, Bochnia – Dołuszyce;
- Zakładowi Stolarskiemu P. Węgrzyna, Bochnia;
- Firmie Handlowo-Ustługowej „Gumex” Wulkanizacja, Bochnia, ul. Kolanowska;
- Zakładowi Wulkanizacji A. Legutek, Bochnia, ul. Leonarda;
- a także wszystkim, którzy w różny sposób materialnie wsparli niepełnosprawnych.

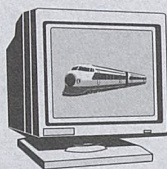


**Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00**

W Centrum mieszczą się:

- ☛ SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER
- ☛ NAJNOWSZE SOLARIA ☛ FIŃSKA SAUNA
- ☛ NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY ☛ GABINET MASAŻU
- ☛ PEŁNA ELEKTROTHERAPIA (laser magnetron i itp.)
- ☛ SNAK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)
- ☛ GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW ☛ NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA

Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata



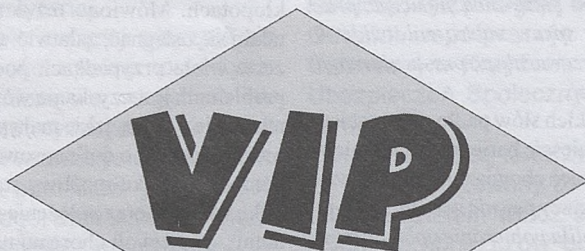
PKP DRUKARNIA KOLEJOWA W KRAKOWIE

31-505 Kraków
ul. Bosacka 6

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- | | |
|-------------------------------------|--|
| * naświetlanie prac PostScriptowych | * zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe |
| * wydawnictwa książkowe | * akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne |
| * czasopisma, gazety | |
| * papiery komputerowe z nadrukiem | <u>nasza specjalność!</u> |
| * nanoszenie hologramów | * wszelkie druki z numeracją |



hurt i detal

art. chemiczno-przemysłowe

ATRAKCYJNE CENY

Bochnia, ul. Krakowska 12

czynne codziennie od godz. 9.00 do godz. 17.00
soboty od godz. 8.00 do godz. 13.00



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. (014) 61-221-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71

Zaprasza do nowo otwartej samoobsługowej hurtowni

artykułów spożywczo - przemysłowych, napojów i piwa

hurtownia czynna codziennie: 7.00 - 16.00, soboty 7.00 - 13.00

Oferujemy pieczywo z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 612-39-48

**Spółdzielnia prowadzi ponadto
składnicę maszyn rolniczych**

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%

BUDUJESZ DOM?
MASZ PROBLEMY?
ZGŁOŚ SIĘ
DO NAS!

NAJLEPSZY NA KŁOPOTY

DOM-EL

sp. z o.o.

Przedsiębiorstwo Robót
Budowlanych i Elektrycznych
Kraków, ul. Halicka 9
tel./fax (0-12) 421-28-86

Syndyk masy upadłości
Okręgowej Spółdzielni
Mleczarskiej
„Nowa Huta” w Krakowie
ul. Makuszyńskiego 4,
31-752 Kraków
tel. (012) 644-67-22
fax (012) 644-67-01

sprzeda
nieruchomość położoną

w Zielonej
gmina Drwinia
(działka o pow. 2238 m²,
budynek o pow. 234 m²)

Oferty z podaniem:
– imienia, nazwiska
i adresu zainteresowanego
– warunków nabycia
(cena i forma płatności)
należy składać
w siedzibie OSM Nowa Huta
w Krakowie
przy ul. K. Makuszyńskiego 4
w terminie 14 dni
od ukazania się ogłoszenia

Wybór biura podróży

Zbliża się okres planowania wakacyjnych wyjazdów. Już teraz marzymy o wspaniałej przygodzie i poznawaniu nowych zakątków naszego globu. Aby urlop pozostawił rzeczywiste niezapomniane wrażenia, należy dokonać właściwego wyboru oferty i biura podróży.

Kiedy podejmiemy decyzję, gdzie chcemy wyjechać, porównajmy oferty różnych firm i wybierzmy taką, która odpowiada naszym preferencjom. Zbierzmy również jak najwięcej wiadomości o biurze i dopiero później podpiszmy umowę. Proponuję zwrócić uwagę na następujące kwestie:

1. Jak długo firma działa na rynku turystycznym, jaka cieszy się renomą i czy ma stałą siedzibę. Dotychczasowa praktyka pokazuje, że nierzadko biura podróży powstają przed sezonem i mają jeden określony cel – wyciągnąć jak najwięcej pieniędzy od klientów i jak najszybciej zniknąć z pola widzenia.

2. W jakiej roli występuje biuro, tzn. czy jest organizatorem imprezy, czy tylko pośrednikiem (agentem).

Należy bowiem mieć świadomość, że jeżeli biuro podróży działa jako agent, to nie działa we własnym imieniu (nie jest stroną umowy), lecz jest tylko pośrednikiem zawierającym umowę z konsumentem w imieniu organizatora wycieczki, przewoźnika, prowadzącego hotel. W razie dołożenia należytej staranności w wykonaniu zlecenia nie ponosi odpowiedzialności za szkody doznane przez klientów. Za jakość świadczonych usług odpowiada względem konsumentem-

ta organizator, przewoźnik lub właściciel hotelu. Dlatego też korzystniejszym rozwiązaniem dla konsumenta jest zawieranie umów bezpośrednio z osobą odpowiedzialną za należyte wykonanie zobowiązania.

3. Jeżeli biuro prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki warto sprawdzić, jaki jest jej kapitał. Gdy kapitał jest niewielki, konsument nie ma dużych szans, że ewentualne jego roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy zostaną zaspokojone.

4. Czy jest członkiem Polskiej Izby Turystyki.

Przynależność do PIT daje pewną gwarancję jakości świadczonych usług, aczkolwiek Izba nie może zobligować biura do wypłaty odszkodowania klientowi, gdy on takie żądanie zgłosi. Umowa, którą klient zawiera z biurem podróży nie daje mu z reguły jakichkolwiek możliwości negocjacji jej warunków, gdyż są już one ustalone z góry, a klientowi pozostawia się jedynie decyzję przystąpienia. Przed podpisywaniem takiej umowy, należy bardzo dokładnie ją przeczytać, a w razie wątpliwości skonsultować się z prawnikiem. Optymalna umowa to taka, która określa:

1. Organizatora turystyki oraz imię i nazwisko osoby, która w jego imieniu umowę podpisała.
2. Miejsce pobytu lub trasę wycieczki.
3. Czas trwania imprezy turystycznej.
4. Program imprezy turystycznej, zawierający rodzaj, jakość i terminy oferowanych usług, w tym:
 - rodzaj środka transportu, jego standard oraz datę, godzinę, miejsce wyjazdu i planowanego powrotu,
 - kategorię obiektu hotelarskiego wg przepisów kraju pobytu,
 - ilość i rodzaj posiłków,
 - program zwiedzania i inne usługi wliczone w cenę imprezy.
5. Cenę imprezy turystycznej i wszystkie okoliczności, które mogą spowodować podwyższenie ceny.
6. Rodzaj i zakres ubezpieczenia turystów.
7. Warunki i terminy odstąpienia od umowy.
8. Sposób oraz termin zgłaszania reklamacji związanych z wykonywaniem usług przez organizatora lub osobę z nim współpracującą.

REGINA DOMURAD
prawnik Stołecznego Klubu FK



GABINET WETERYNARYJNY

Lek. wet. Krzysztof Miller

Bochnia, ul. Solna Góra 18
tel. (014) 611-67-34

Godziny przyjęć:
codziennie: 8 - 10 i 16 - 19
sobota: 9 - 12

FIAT

FIAT DEALER - "WALMOT" S.A.

ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
W BOCHNI PRZY UL. WIŚNICKIEJ 20

Polecamy:

- Pełen wybór modeli Fiata
- Sprzedaż ratalna na miejscu
- Korzystne kredyty
- Tanie pakiety ubezpieczeniowe
- Autoryzowana Stacja Obsługi
- Sklep z oryginalnymi częściami zamiennymi do wszystkich modeli Fiata



32-700 Bochnia, ul. Wiśnicka 20 tel. (0-14) 612-36-94

Gdy zakwitną kasztany, czyli Matura '98



Mimo, iż pisemne egzaminy zaczynały się dopiero o godzinie 9.00, co gorliwszych maturzystów można było spotkać przed szkołą już o 7.30. Po godzinie „zero” pod szkołami można było spotkać już tylko nerwowo przestępujących z nogi na nogę rodziców.

Tegoroczne tematy z języka polskiego dzięki porozumieniu kuratorów w dziewięciu województwach Małopolski były takie same. Najbardziej popularnym okazał się temat drugi: *W literaturze polskiej i obcej możesz odnaleźć różne postawy życiowe. Zaprezentuj te, które mogłyby zaakceptować dzisiejszy młody człowiek.* Ten właśnie temat w bocheńskim Zespole Szkół Ekonomicznym wybrało, aż 102 uczniów na 108 zdających. Jak co roku tylko jednostki zdecydowały się na interpretację wiersza Urszuli Kozioł „Przedpowitanie”. Wybór przez kuratoria właśnie tej autorki, zaskoczył także wielu nauczycieli. W drugim dniu uczniowie zmagali się z wybranym przez siebie przedmiotem. W Technikum Budowlanym wszyscy wybrali matematykę, w ekonomiku i mechaniku, również dominowała „matma”, tylko po kilkanaście osób w obydwu szkołach zdecydowało się pisać historię. W ogólniaku natomiast matematyka traci na popularności z roku na rok. Z 264 zdających 49 wybrało matematykę, 87 – biologię, 90 – historię, 19 – chemię i 21 – język obcy. Większość abiturientów wychodzących z sal egzaminacyjnych było zadowolonych z postawionych przed nimi zadań. Potwierdziły to, ogłoszone po tygodniu oczekiwania, wyniki. Szczęśliwie przeszli I etap egzaminu maturzyści z Żegociny, z wszystkich bocheńskich szkół nie powiodło się tylko 11 uczniom z Zespołu Szkół Mechanicznych, 2 osoby „oblały” również w wiśnickim plastyku. Do chwili zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy danych ze szkół w Łapanowie i Dąbrowicy.

(kak)

P.S. Poniżej przedstawiamy listę maturzystów ze szkół naszego regionu.

Liceum Ogólnokształcące

Klasa IV a

Augustyn Mariola, Bereta Izabela, Ból Katarzyna, Chmura Małgorzata, Cwik Ewa, Dąbrowska Dorota, Gajewska Monika, Gałczyński Tomasz, Hejmej Irena, Kalicka Maria, Kawalec Bartłomiej, Kopacz Monika, Kostuch Barbara, Kumorek Marek, Kumorek Mariusz, Morajka Joanna, Nieć Jarosław, Nowicka Joanna, Ostrega Grzegorz, Panek Maciej, Piątek Agnieszka, Piekut Monika, Pietras Paulina, Puzia Katarzyna, Salamon Beata, Sas Łukasz, Sulma Karolina, Tarajko Aneta, Wojtoń Sławomir.

Klasa IV b

Adamczyk Monika, Babicz Remigiusz, Bej Grzegorz, Chyla Michał, Fielek Maciej, Gołbiewicz Lidia, Grzesik Iwona, Gurgul Agnieszka, Jacak Tomasz, Kaputa Adrianna, Krawczyk Marcjan, Kuczko Adam, Kukułka Paweł, Kuśnierz Łukasz, Majerska Anna, Michalczyk Mateusz, Michalik Anna, Nóżka Krzysztof, Pipa Jerzy, Rachwański Mateusz, Rudnik Agnieszka, Rynowska Anita, Siwek Marta, Skrzypek Amelia, Staśto Agata, Świętek Małgorzata, Winnicka Agnieszka, Wójcik Sławomir.

Klasa IV c

Babicz Monika, Czerny Wojciech, Figas Kata-

rzyna, Figura Anna, Gał Marta, Gałka Katarzyna, Gąsior Katarzyna, Goryl Anna, Hudyba Małgorzata, Jabłońska Sławomira, Kasprzyczka Angelika, Katra Agnieszka, Kupczyk Małgorzata, Leśniak Renata, Mazur Daniel, Mleczo Urszula, Pagacz Piotr, Placek Kinga, Rataj Marta, Smoleń Małgorzata, Stokłosa Paweł, Szczachor Jadwiga, Szewczyk Barbara, Tatko Marta, Urbański Michał.

Klasa IV d

Bienias Barbara, Bobowska Marta, Gawąd Agnieszka, Janowiec Joanna, Kaczmarczyk Karina, Kaim Magdalena, Kamionka Monika, Klimek Alicja, Kokoszka Joanna, Kokoszka Monika, Korta Katarzyna, Kujacz Sylwia, Kumor Aneta, Lewandowska Małgorzata, Mączka Marta, Malec Karina, Mistygacz Aleksandra, Pach Grzegorz, Pacura Wioletta, Pająk Dorota, Pałkowska Elżbieta, Pawlik Anita, Pilch Izabella, Rośkowicz Kinga, Saller Grzegorz, Sądł Kinga, Stachowicz Agnieszka, Stawiarska Monika, Ważydrąg Jadwiga, Święch Teresa, Stawiarz Jarosław, Wcisło Justyna, Wieczorek Magdalena.

Klasa IV e

Biernat Zbigniew, Cholewa Ewa, Dźwigaj Agnieszka, Guzik Dominik, Janowska Magdalena, Jonas Anna, Kamionka Izabela, Karabi-

nowska Dominika, Kazior Jolanta, Kępa Marta, Kępa Rafał, Kęsek Stanisław, Kies Grażyna, Klimek Dorota, Kruczek Katarzyna, Krzywda Marcin, Krzywda Monika, Mikulska Katarzyna, Mirowska Joanna, Mróz Piotr, Musiał Barbara, Prorok Anna, Przekłosa Maciej, Rzenno Aneta, Stachnik Sylwia, Stawiarz Marzena, Stącel Agnieszka, Syrek Jadwiga, Szczudło Magdalena, Szewczyk Piotr, Szydłowska Bernadetta, Trestka Mariusz, Wąsik Bartłomiej, Wilk Joanna, Woźniczka Dorota.

Klasa IV f

Baniak Teresa, Biernat Renata, Bigas Adam, Buczek Jadwiga, Cisak Barbara, Czekaj Katarzyna, Damski Rafał, Dyląg Magdalena, Frączek Kinga, Gołbiewski Andrzej, Góra Robert, Halberda Krzysztof, Jagła Sabina, Jewiarz Anna, Kaliciak Tomasz, Klósek Sebastian, Kumor Bogusława, Łyszczarz Aneta, Miękina Edyta, Mirek Anna, Nowak Patrycja, Pokrzywka Ewa, Polek Janusz, Rafacz Radosław, Rajca Beata, Sądł Małgorzata, Seweryn Angelika, Siwek Patrycja, Skoczek Marcin, Stokłosa Dominik, Tyłipski Grzegorz, Widelka Joanna, Wojtaś Dagmara.

Klasa IV g

Brożyna Waldemar, Chwalibóg Paweł, Dominik Marcin, Gromala Tomasz, Kawalla Iwona, Klimek Lidia, Kotowicz Anna, Kozak Alicja, Krzanik Dominika, Malinowski Grzegorz, Mazur Aneta, Paruch Magdalena, Prus-Bugayski Marcin, Skowronek Aneta, Smenda Joanna, Stach Monika, Stopa Bogumiła, Sułek Bartłomiej, Szwab Ewa, Tobiasz Ewa, Wadas Maria, Waśko Sylwia, Więclaw Rafał, Wilczyński Jarosław, Włosńska Justyna, Zajd Katarzyna, Zajt Wioletta, Zelek Aneta, Borecki Kamil, Kurzywik Krystian.

Klasa IV h

Bezak Magdalena, Biernat Marzena, Czubek Anna, Dziadowiec Elżbieta, Famielec Robert, Gierczys Izabela, Gut Aneta, Jachym Maria, Kaczmarczyk Bożena, Kania Adriana, Kobiela Justyna, Kowalczyk Agnieszka, Marek Dorota, Michalczyk Magdalena, Mikulec Piotr, Mucha Katarzyna, Olesiński Marek, Palej Maria, Puzia Monika, Rachwał Beata, Surma Agnieszka, Syska Marta, Szwachta Romana, Szydłowski Romuald, Szydłowski Ryszard, Warkocz Kornelia, Wawrzonek Iwona, Wąsik Ewa, Węlna Aneta, Wnęk Paulina, Zadrozna Anna, Zarębski Marcin.

Zespół Szkół Mechanicznych

Klasa V TB

Bieżychek Paweł, Brydnyk Tomasz, Budyk Artur, Czubek Stanisław, Gajewski Hubert, Górak Maciej, Ignacyk Marcin, Jamer Szczepan, Kaszewski Michał, Maciuszek Stanisław, Mroczek Paweł, Pająk Andrzej, Rozpędowski Piotr, Rydz Krzysztof, Rzepecki Piotr, Sądł Maciej, Serafin Mariusz, Sosin Bogdan, Stawiarz Łukasz, Sułek Paweł, Tocki Daniel, Tokarz Marcin, Węgrzyn Łukasz, Wilk Krzysztof, Zięcik Piotr.

Klasa V TS

Chmielarz Dariusz, Chrzęszcz Jarosław, Czaja Piotr, Długosz Tomasz, Furmański Piotr, Gnyla Andrzej, Górecki Andrzej, Krawczyk Paweł, Krupa Mateusz, Król Dominik, Lisak Paweł, Martinecz Sergio, Nowak Rafał, Rataj Piotr, Seredyński Maciej, Stabrawa Leszek, Stal Mariusz, Styrna Grzegorz, Szpil Aleksander, Słomina Marcin, Tokarz Krzysztof, Tomala Tomasz, Wąsik Stanisław, Zagół Bolesław, Zając Mateusz, Zwierniak Arkadiusz.

Klasa IV LK

Bartyzel Anna, Bernady Katarzyna, Biernat Joanna, Borowiec Ewelina, Filippek Dominika, Filipka Monika, Grabias Monika, Kaczmarczyk Halina, Kasprzyk Anna, Kante Anna, Konieczna Edyta, Król Jadwiga, Lis Agata, Łagos Elżbieta, Malewska Elżbieta, Michałek Joanna, Michniak Anna, Nalepka Grażyna, Polowiec Klaudia, Rębilas Katarzyna, Roszkowicz Maria, Spyra Dorota, Spyra Renata, Sroga Katarzyna, Surma Ewa, Szewczyk Edyta, Świdorska Lolita, Węgiel Małgorzata, Widelka Aneta, Widelka Małgorzata, Zawadzka Magdalena, Żołna Agnieszka.

Klasa IV LS

Bereta Dżdzisław, Bienias Sławomir, Bzdyl Piotr, Chmielarz Piotr, Dyga Paweł, Fasuga Adam, Gawlik Robert, Gąsiorek Marcin, Gąsiorek Piotr, Jacak Marek, Jawień Marcin, Juszczyk Mirosław, Kaczmarczyk Sławomir, Klich Krzysztof, Klich Mirosław, Kobylecki Stefan, Kołodziej Rafał, Kopacz Mariusz, Kronenberg Jakub, Król Paweł, Majewski Konrad, Owsiak Zbigniew, Pająk Dominik, Pałkowski Radosław, Pukło Piotr, Sala Artur, Sarlej Piotr, Sudyka Edward, Szpil Piotr, Trojak Krzysztof, Węgrzyniaki Krzysztof, Wnęć Grzegorz, Wojtoń Krzysztof.

Klasa IV M

Broniak Marcin, Broszkiewicz Anna, Brzeski Szczepan, Buda Paweł, Cieśla Tomasz, Czekaj Bartłomiej, Ćwik Sławomir, Gądek Katarzyna, Grzesik Joanna, Ingram Iwona, Jaworski Krzysztof, Kozłowski Robert, Migdał Małgorzata, Mikulski Piotr, Papież Katarzyna, Piekarczyk Marcei, Piotrowski Maciej, Prysak Paweł, Rachwał Marek, Stachura Barbara, Szczepanik Grzegorz, Tabor Wojciech, Węgrzyn Renata, Wróbel Agata.

Klasa IV O

Bębenek Marcin, Biernat Ewelina, Blum Dominika, Bugajska Iwona, Capik Konrad, Cyz Joanna, Czyżycka Marta, Jodłowska Anna, Kapcia Anna, Klimek Marta, Klupa Marcin, Krakowska Barbara, Mikołajek Anna, Mochel Anita, Moskal Magdalena, Mucha Anna, Nowak Małgorzata, Nowak Renata, Pająk Aneta, Pająk Sylwia, Perełka Mariola, Plachcińska Beata, Satoła Anna, Sionko Magdalena, Stachoń Dominika, Stachura Dorota, Stec Monika, Sumara Agata, Szydłowski Marek, Tota Damian, Wójcik Tomasz.

Klasa III W

Bukowiec Bogdan, Capiga Damian, Cierniak Wojciech, Gicała Wojciech, Kita Przemysław, Kwinta Grzegorz, Marszałski Tomasz, Nowotny Zbigniew, Pała Andrzej, Plachta Paweł, Ryś Dariusz, Sobaś Marek, Twardos Piotr, Wanicki Mariusz, Wolak Tomasz, Wolnik Zbigniew, Zabawski Janusz, Zaczynski Józef, Zagórski Marian.

Liceum Ekonomiczne

Klasa IV Finanse i Rachunkowość

Baniak Marta, Bednarz Dorota, Bienias Agata, Bienias Danuta, Breske Beata, Dobranowska Joanna, Dudziak Małgorzata, Dudziak Marzena, Gawłowicz Agnieszka, Gołębiowska Maria, Górka Marta, Jelonek Katarzyna, Kaczmarek Katarzyna, Kapalka Anna, Maciejasz Renata, Miąsko Anna, Michałek Monika, Mielkau Katarzyna, Mizur Anna, Możdżeń Aneta, Mucha Katarzyna, Nowak Agnieszka, Nowak Marta, Pająk Lucyna, Pałkowski Sebastian, Piwowar Ilona, Plewa Agnieszka, Rachwańska Dorota, Serafin Elżbieta, Stochel Dorota, Stolarz Wojciech, Szczudło Marta, Twardowska Ewa, Tylek Edward, Wala Izabela, Wasila Paweł, Ziółkowski Wojciech.

Klasa IV Ekonomika

i Organizacja Przedsiębiorstw

Banaś Katarzyna, Baran Katarzyna, Kania Anna, Kapcia Beata, Kilian Joanna, Kokoszka Agnieszka, Kordecka Jolanta, Kośmider Agnieszka, Krupa Anna, Londo Agata, Maćkowska Agnieszka, Majcher Beata, Mączka Bogusław, Michniak Aneta, Mikulec Mariola, Nowak Ewa, Nowak Katarzyna, Olszewska Beata, Opaliński Grzegorz, Rysak Katarzyna, Samolej Alicja, Sobczyk Michał, Stefanik Bogusław, Stochel Małgorzata, Stopa Małgorzata, Szewczyk Joanna, Szewczyk Maria, Świętek Joanna, Trojak Gabriela, Trzeciak Kinga, Włodarczyk Ewa, Wojcieszek Agnieszka, Wołek Katarzyna, Ziemirowska Ewa, Waśniowska Małgorzata.

Klasa IV Techniki Handlowe

Bojakowska Weronika, Duda Danuta, Filipczyk Katarzyna, Gach Małgorzata, Hebda Wojciech, Jakóbczyk Anna, Jałowiecka Joanna, Jędrzejek Beata, Kamionka Ewelina, Kędra Marcin, Kielan Dorota, Kisiel Marzena, Kłasiński Paweł, Kłisiewicz Katarzyna, Kolarz Monika, Kowal Aleksandra, Leśniak Dorota, Machaj Agata, Mikulska Beata, Mrukot Agnieszka, Nawara Małgorzata, Pałkowski Wojciech, Pasiut Joanna, Piekarczyk Kinga, Pilch Andrzej, Prysak Joanna, Rozum Jakub, Rudka Elżbieta, Siemda Jolanta, Skóra Agnieszka, Twardowska Iwona, Tyrpa Grzegorz, Waśniowska Aneta, Wróbel Magdalena, Wyporek Kinga.

Zespół Szkół Budowlanych

Klasa V a

Bartkiewicz Piotr, Chwistek Rafał, Florek Piotr, Gawłowicz Dariusz, Goliński Przemysław, Gonkiewicz Mariusz, Kamyczek Grzegorz, Karaszkiewicz Marian, Kaźmirek Paweł, Kostuch Daniel, Kozak Adam, Kubik Marcin, Łazarz Sławomir, Łowiński Szczepan, Matras Mirosław, Okas Krzysztof, Pruchnicki Janusz, Put Marcin, Reguła Rafał, Solak Andrzej, Sroka Wojciech, Stefanik Michał, Szczygiel Adam, Tynka Mirosław, Wiśniowski Grzegorz, Wójtal Grzegorz, Żak Adam.

Klasa V b

Czoch Paweł, Dobrzańska Kinga, Dziadowiec Robert, Fedek Daniel, Haba Barbara, Ignacyk Kinga, Jajeńska Mariusz, Jeziorek Grażyna, Kapusta Piotr, Kokoszka Anna, Krawczyk Paweł, Krzywda Joanna, Maśko Agata, Matłega Dorota, Mida Jerzy, Młynarz Teresa, Pączek Artur, Radzieta Grzegorz, Rafa Katarzyna, Sa-

lis Wojciech, Stala Paweł, Widelka Agnieszka, Więcek Monika, Włodek Dariusz, Woźniak Bogumił, Wszołek Grażyna.

Klasa V c

Augustyn Paweł, Cholewa Sławomir, Faron Marta, Fita Daniel, Głód Beata, Kicka Łukasz, Kurczak Agata, Moneta Bernadetta, Nowak Małgorzata, Olesińska Agnieszka, Rachwał Robert, Rakoczy Marcin, Samek Krystian, Solarczyk Katarzyna, Stachoń Aneta, Staszczuk Roman, Tracz Jacek, Wojtaszek Anna, Wolnik Andrzej, Mrozek Stanisław.

Zespół Szkół Rolniczych w Dąbrowicy

Technikum Rolnicze

Bochenek Dorota, Brzegowy Piotr, Bułat Dariusz, Chwastek Tomasz, Golemieć Paweł, Kaczmarczyk Aneta, Klasa Jolanta, Konieczny Bożena, Kowalska Magdalena, Krzysztofowicz Sławomir, Kuchnik Małgorzata, Lutyński Dariusz, Łach Łukasz, Mamoń Łukasz, Migdał Ewelina, Mochel Maria, Moneta Iwona, Mróz Dariusz, Obrął Grażyna, Rachwańska Elżbieta, Stach Adam, Stochel Marcin, Świętek Andrzej, Wymazała Krystyna, Zając Marcin, Zdebski Paweł, Zmudzi Tomasz.

Liceum Zawodowe

Barnaś Grażyna, Bereta Anna, Biernat Monika, Bogacz Wanda, Brzegowa Sabina, Brzegowy Dariusz, Domińczyk Monika, Dziedzic Iwona, Goc Anna, Jewulska Dorota, Kaczmarczyk Marta, Kapcia Agnieszka, Klejdys Katarzyna, Krzyżak Monika, Kukiółka Teresa, Kutyba Elżbieta, Łacna Renata, Mączka Piotr, Mistrz Magdalena, Oleksy Grzegorz, Paruch Małgorzata, Pietroni Monika, Pilch Agata, Sitko Lucyna, Tobiasz Katarzyna, Wrona Renata, Zarzycka Aneta.

Liceum Ekonomiczne – kl. A

Bukowiec Radosław, Dzik Alicja, Dziża Agnieszka, Fiołek Małgorzata, Gwoździowska Anna, Ignacyk Piotr, Izydorczyk Małgorzata, Janik Aldona, Jeziorek Sławomir, Judka Agata, Kica Adam, Kłósek Anna, Kuska Maria, Kornecka Agnieszka, Korytek Dariusz, Łaciak Elżbieta, Majer Przemysław, Malina Małgorzata, Musialska Monika, Nowak Elżbieta, Olchawa Anna, Palacz Monika, Pasula Jakub, Rzepka Jolanta, Samek Marek, Sobczyk Katarzyna, Świątko Małgorzata, Ujejska Iwona, Wójcik Maciej.

Liceum Ekonomiczne – kl. B

Chłosta Aneta, Chojnacka Katarzyna, Dedio Małgorzata, Dudek Bogusław, Flasz Dorota, Jewuła Iwona, Kłesk Barbara, Kołodziej Katarzyna, Kostuch Małgorzata, Kowalczyk Anna, Król Magdalena, Król Marzena, Lewandowska Dorota, Łach Agnieszka, Mardosz Agnieszka, Mech Monika, Mędzia Iwona, Nawara Anna, Paprota Maria, Plachta Halina, Polowiec Patrycja, Puto Anna, Rzymek Katarzyna, Stawiarz Patrycja, Stopa Katarzyna, Śleboda Marzena, Święch Barbara, Wszołek Katarzyna, Zagół Anna, Zagół Grażyna.

Liceum Plastyczne w Nowym Wiśniczu

Klasa V a

Czarnik Edyta, Dyduła Grażyna, Gwiżdż Agnieszka, Hynda Patrycja, Jaszowska Anna,

Nakładnik Bożena, Piekarczyk Bernadetta, Piętko Edyta, Rębilas Iwona, Rusnarczyk Anna, Tołysz Karolina, Tomera Katarzyna, Trytko Agnieszka, Uryga Maria, Ziętara Marzena, Dejnack Agata, Janicka Monika, Kaleta Beata, Kawala Agnieszka, Kostecka Renata, Kucia Karolina, Nowak Marcin, Piątkowska Katarzyna, Pietruszka Marcin, Rogowski Jarosław, Stuglik Grzegorz, Szołt Agnieszka, Szwabowska Lidia.

Klasa V b

Bisztyga Paulina, Brzyk Agnieszka, Cygan Małgorzata, Daniec Marta, Domańska Katarzyna, Gałat Małgorzata, Gałkowska Iłona, Garbacka Ewa, Klimek Jolanta, Krępa Agnieszka, Kupczyk Tomasz, Łęcka Magdalena, Marmol Kalina, Michniak Małgorzata, Miiller Ewa, Moskal Justyna, Naszczuk Daria, Potaczek Magdalena, Rajska Iwona, Skrzężyna Mariusz, Solak Marzena, Solarczyk Agnieszka, Stelmach Agata, Sułek Kinga, Sułkowska Sylwia, Suszczyńska Dominika, Szczepaniak Anna, Ślusarz Iwona, Torba Katarzyna, Walusiak Magdalena, Wesołowska Bożena, Wojnar Izabella, Zabrzeska Anna.

Zespół Szkół Zawodowych w Łapanowie

Klasa IV To

Biłos Aneta, Cachoń Małgorzata, Chorabik Iwona, Dziubanowska Agnieszka, Godzik Kinga, Golonka Katarzyna, Gumulińska Danuta, Góral Dorota, Grabowska Agnieszka, Jaca Magdalena, Jagła Małgorzata, Juszczak Marta, Kamionka Lucyna, Karpiel Sabina, Kasprzyk Iwo-

na, Kasprzyk Romana, Kotwicz Renata, Kowalska Elżbieta, Kuska Barbara, Leśniak Renata, Majewska Katarzyna, Majka Iwona, Morawska Magdalena, Mróz Agnieszka, Nieczarowska Iwona, Pajorska Ewelina, Płachta Magdalena, Puterko Krystyna, Skowronek Ewa, Stochel Iwona, Szmidt Magdalena, Święch Paulina, Święchowicz Edyta, Trybuła Agnieszka, Urban Monika, Ziolkowska Anna.

Klasa IV Le

Banaś Piotr, Dudziak Grzegorz, Gajec Marcin, Karteczka Marcin, Kądziała Tomasz, Kulka Sławomir, Krawczyk Tomasz, Kryus Michał, Majka Dominik, Mardosz Mariusz, Mączka Andrzej, Michałek Grzegorz, Możdżeń Michał, Mus Paweł, Pankowski Paweł, Papuga Paweł, Piech Robert, Piechnik Marian, Piwowarski Paweł, Putrko Dariusz, Ryś Tomasz, Stachel Józef, Wachel Jacek, Watoła Michał, Zdebski Tomasz, Żądło Andrzej.

Klasa IV Lm

Bezdyk Piotr, Bodurka Mirosław, Bzdyl Krzysztof, Chmielowski Wojciech, Dębosz Janusz, Dziadoszcz Grzegorz, Feliks Jakub, Foszczyński Adam, Gembacz Stanisław, Hejmo Robert, Kaim Paweł, Kasprzyk Gerard, Kasprzyk Grzegorz, Kotfisz Piotr, Kowalski Michał, Kozłowski Paweł, Leśniak Krzysztof, Łach Robert, Mech Mirosław, Morajka Dariusz, Pastuszek Tomasz, Ptak Mirosław, Radzięta Wiktor, Rapacz Sławomir, Sala Marek, Spytek Kornel, Sroka Andrzej, Stanak Grzegorz, Stokłosa Andrzej, Szymański Łukasz, Świątko Robert, Zając Grzegorz.

Klasa IV Lk

Bilska Katarzyna, Buczek Teresa, Bzdyl Maria, Chojcka Paulina, Chwajło Joanna, Dudek Edyta, Flisnik Agnieszka, Gądek Katarzyna, Grabacka Agnieszka, Grabacka Agata, Górecka Bernadetta, Hejmo Iwona, Kačka Agnieszka, Kluba Barbara, Kluba Bernadetta, Kołodziej Józef, Kowal Katarzyna, Korek Agnieszka, Krawczyk Jadwiga, Król Wioletta, Kruczek Anna, Łaciak Beata, Łoboda Monika, Mrugacz Jolanta, Obrał Katarzyna, Padowska Edyta, Pieprzyk Aneta, Piter Wioletta, Puchała Marta, Rosiek Agnieszka, Satoła Beata, Satoła Magdalena, Stawarz Beata, Stawarz Katarzyna, Śmigła Stanisława, Woźniak Barbara, Włosińska Ewa, Żaba Jolanta.

Liceum Ogólnokształcące w Żegocinie

Adamska Magdalena, Batys Wojciech, Bobowska Ewa, Cholewa Rafał, Cichoń Małgorzata, Dębosz Ewa, Dudek Renata, Gargul Beata, Gruchała Łukasz, Imiołek Agnieszka, Janiczek Iwona, Janiczek Magdalena, Janisz Paweł, Jelonek Anna, Kawalec Andrzej, Karteczka Agnieszka, Kępa Jan, Kępa Karol, Kożuch Iwona, Kurek Monika, Majcher Kinga, Marzec Monika, Mech Dominik, Mech Piotr, Mirowska Barbara, Misiorowska Joanna, Mleczo Piotr, Pajor Agata, Paruch Renata, Prytko Agnieszka, Radzięta Anna, Rogala Grażyna, Rosiek Paweł, Siwa Zuzanna, Sowa Marta, Stabrawa Edyta, Tyndel Maria, Włodarczyk Katarzyna, Zielińska Katarzyna.

Rozkład jazdy pociągów ze stacji Bochnia

Ważny od 24.05.98 do 29.05.99.

Brzesko Okocim

3.02; 5.03; 5.33; 6.45; 8.26; 10.35; 10.49 b; 10.54 h; 11.53; 13.47; 14.57; 15.58 i; 16.24; 17.17; 17.08 b; 17.49; 20.00; 20.45; 21.45; 23.16.

Dębica

0.30; 3.29 b; 5.03; 5.16 c; 6.45; 7.45; 8.26; 9.28; 10.49 b; 10.54 h; 15.34; 17.08 b; 20.21 Ex; 20.30 k; 23.16.

Gdynia

1.00 p.

Gliwice

1.14 n; 3.43; 8.16; 10.53 l; 16.18 b; 17.01 m; 17.33; 19.33.

Hrubieszów

0.30.

Katowice

1.14 n; 3.43; 5.00; 8.16; 10.24 b; 10.53 l; 16.18 b; 17.01 m; 17.33; 19.33.

Kędzierzyn Koźle

1.14 n; 3.43; 8.16; 10.53 l; 16.18 b; 17.01 m.

Kolobrzeg

19.02 h.

Košice

6.23; 14.08; 23.36.

Kraków Gl.

0.44; 1.00 p; 1.14 n; 3.43; 4.38; 5.00; 5.26; 6.12; 6.30; 6.55; 7.01; 7.27 Ex; 8.16; 8.24; 8.42; 8.57 r; 10.24 b; 10.37; 10.53 l; 11.51; 12.08 i; 13.09; 14.29; 16.09; 16.18 b; 17.01 m; 17.10; 17.33; 17.46; 18.33; 19.02 h; 19.28 Ex; 19.33; 19.55;

20.11 e; 20.48; 22.31; 23.19.

Krynica

0.57; 1.41 a; 3.02; 8.02 e; 9.10 Ex,f; 9.22 Ex,g; 10.35; 11.53; 14.57.

Łódź Kaliska

1.00 p.

Nowy Sącz

0.57; 1.41 a; 3.02; 6.23; 8.02 e; 9.10 Ex, f; 9.22 Ex, g; 10.35; 11.53; 14.08; 14.57; 17.14; 20.21 Ex; 23.36 s.

Pęcs

23.36 s.

Poznań Gl.

19.02 h; 20.48.

Przemysł Gl.

3.29 b; 5.03; 5.16 c; 7.45; 9.28; 10.49 b; 15.34; 20.21 Ex; 20.30 k.

Przeworsk

3.29 b; 5.03; 5.16 c; 7.45; 8.26; 9.28; 10.49 b; 15.34; 20.21 Ex; 20.30 k.

Rzeszów

3.29 b; 5.03; 5.16 c; 7.45; 8.26; 9.28; 10.49 b; 10.54 h; 15.34; 20.21 Ex; 20.30 k; 23.16.

Szczecin Gl.

20.48.

Tarnów

0.30; 0.57; 1.41 a; 3.02; 3.29 b; 5.03; 5.16 c; 5.33; 6.23; 6.45; 7.45; 8.02 e; 8.26; 9.10 Ex, f; 9.22 Ex, g; 9.28; 10.35; 10.49 b; 10.54 h; 11.53;

13.47; 14.08; 14.57; 15.34; 15.58 i; 16.24; 17.17; 17.08 b; 17.14; 17.49; 18.28 r; 20.00; 20.21 Ex; 20.30 k; 20.45; 21.45; 23.16, 23.36 s.

Warszawa Wsch.

0.44; 7.27 Ex; 8.57 r; 19.28 Ex.

Wrocław

1.14 n; 3.43; 8.16; 10.53 l; 16.18 b; 17.01 m.

Zagórz

0.57; 6.23 d; 18.28 r.

Zamość

0.30; 17.08 b.

Legenda:

- a – kursuje z Gdyni 27 VI – 31 VIII, 19 XII – 28 II oraz 1 V, poza tym z Łodzi Kaliskiej we wtorek, czwartki, soboty.
- b – kursuje codziennie oprócz 25, 26 XII, 4 IV.
- c – kursuje w okresie od 31 X – 3 XI, 23, 24, 28 XII – 4 I, 2 – 4, 6, 7 IV, 4 V.
- d – kursuje codziennie w okresie 19 VI – 27 IX, 23 I – 28 II, w pozostałym okresie w soboty i niedziele oraz 23, 24, 27, 28, 30, 31 XII, 2, 3 I, 1 – 3, 5, 6 IV, 1, 3 V.
- e – kursuje codziennie w okresie 11 VI, 19 VI – 27 IX, 11 XI, 23, 24, 30, 31 XII, 1 I, 23 I – 28 II, 1, 2, 5, 6 IV, 3 V, poza tym w soboty, niedziele i święta, oprócz 25 XII, 4 IV.
- Ex – poc. ekspresowy objęty całkowitą rezerwacją miejsc.
- f – kursuje do 23 VIII.
- g – kursuje od 24 VIII.
- h – kursuje w okresie od 19 VI – 31 VIII.
- i – kursuje codziennie i 31 X, oprócz sobót i 25 XII, 1 I, 4, 5 IV.
- k – kursuje codziennie oprócz 24, 25 XII, 4 IV.
- l – kursuje codziennie oprócz 25, 26 XII, 5 IV.
- m – kursuje w okresie 30 X – 2 XI, 22, 23, 27 XII – 3 I, 1 – 3, 5, 6 IV, 3 V.
- n – kursuje codziennie oprócz 26, 27 XII, 5 IV.
- p – do Gdyni kursuje codziennie w okresie 28 VI – 1 IX, 20 XII – 1 III, 4 V, poza tym tylko do Łodzi Kaliskiej w środy, piątki, poniedziałki.
- r – kursuje codziennie oprócz 25 XII, 4 IV.
- s – CRACOVIA do Pęcs przez Budapest.

Falszerstwo to pokusa łatwego zysku, chęć wykorzystania czyjejś nieuwagi, łatwowierności. Pewnie wszyscy słyszeliśmy o podrobionych podpisach, pieniądzach, dokumentach, ale – bony towarowe? Cóż, doczekaliśmy się i tego; w Bochni pojawiły się fałszowane talony. Kilkuletnim już zwyczajem stało się, że kilkadziesiąt miejscowych firm zawiera umowę z PSS „Społem” i wykupuje od niej bony, które następnie rozdziela swoim pracownikom. Dzieje się tak przy okazji świąt i innych wyjątkowych okazji. Z takiego układu wszyscy się cieszą, zwłaszcza obdarowani.

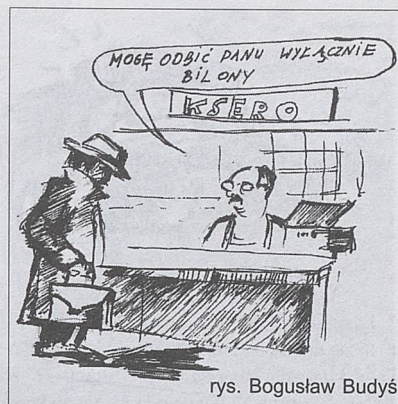
Fałszywe bony

Zdarzyło się jednak, że ktoś zechciał sobie ów dar rozmnożyć. 26-letni Bogdan P. wpadł na pomysł bardzo prosty. Otrzymane w firmie talony postanowił... skopiować za pomocą zwykłej kserokopiarki. Istotnie nie było z tym większych problemów. Jak bowiem powszechnie wiadomo, bony towarowe to zwykłe druczki, nie posiadające żadnych zabezpieczeń. Jest na nich wszakże kilka kolorowych pieczętek: PSS-u (spółdzielni i prezesa) oraz firmy, która talon wykupiła. Zwykła kserokopiarka ma jednak to do siebie, że kolorów nie zachowuje, a Bogdan P. nie starał się aż tak bardzo, by swój pomysł realizować na ksero kolorowym. Podszedł za to do sprawy bardzo psychologicznie. Wybrał „dobry czas”: okres tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, powszechne zakupy i potężny tłok w sklepach.

Otrzymane z zakładzie pracy talony skopiował – jak sam później opowiadał – po prostu w MDK-u. To nie jest zabronione, nikt też nie pytał w jakim celu to robi, odbitki były wszak bezwartościowymi papierkami. Bogdan liczył – słusznie zresztą – na przedświąteczny ruch.

PSS-owskie sklepy w Bochni są różne: większe, mniejsze, całkiem duże. Pracuje w nich od kilku do kilkadziesiątu osób. Przed świętami przyjmuje się tam potężną ilość bonów. Sprzedawczynie zeznały, że w niektórych sklepach blisko połowa obrotu w grudniu były to właśnie zakupy za pomocą talonów. Wśród nich zaczęły się pojawiać wspomniane kserokopie. Powołutku, w najróżniejszych punktach miasta, po 1-2 sztuki w sklepie. O dziwo, okazało się, że kasjerki nie dzi-

wią się czarnym pieczętkom, w każdym razie nie na tyle, by odmówić przyjęcia nietypowych talonów. Druki wszakże trafiają ze sklepów z powrotem do biura PSS „Społem”. I tu już musiano się zorientować w fałszerstwie. Kolejne placówki Spółdzielni dowiadywały się wkrótce, że dokonały sprzedaży „za darmo”. Sprawdzono numery odbitek i okazało się, że wszystkie pochodziły z tej samej firmy. Atmosfera zaczęła się zagęszczać. Zresztą sam pomysł był na tyle niedoskonały, że musiał wreszcie zacząć się „sypać”. W dodatku nie wszystkie sprzedawczynie przyjmowały bony bezkrytycznie. W dobre nam wszystkim znanym „zieleniaku” niedaleko Kościoła św. Mikołaja pojawiła się w grudniu niespecjalnie rzucająca się w oczy para: młodzi ludzie, kobieta i mężczyzna. Pani robiła zakupy, pan jej towarzyszył. Gdy nadszedł moment zapłaty, kasjerka otrzymała właśnie owe specyficzne, jednokolorowe bony. Zaczęła się im nieufnie przyglądać, po czym – zamiast jak wszystkie jej poprzedniczki – włożyć je do kasy, wezwała kierowniczkę sklepu. I ona także miała wątpliwości co do autentyczności papierków. Klientka proponowała więc, że wróci do domu po pieniądze. Wyszła, zostawiła zakupy, w sklepie czekał na nią również wspomniany mężczyzna. Jak można się było spodziewać – już nie wróciła, ulotnił się też jej towarzysz. Sprzedawczynie nie przyrzały mu się jednak na tyle dokładnie, by później w Sądzie, rozpoznać go jako oskarżonego. Tak więc – jakkolwiek w tym sklepie zauważono fałszerstwo, nie udało się zatrzymać winnych.



rys. Bogusław Budyś

Bogdan P. wpadł przy innej okazji. Przyjęcie kserowanego bonu towarowego stwierdzono także w PSS-owskim barze mlecznym. Zorientowano się już po faktce, ale pracownicy pamiętały klienta, który tym bonem zapłacił. Znały go z widzenia, był tu często. Kiedy więc pojawił się znowu, nieświadom wrażenia jakie wywołał, ekspedientki próbowały go zidentyfikować. Nie było to trudne – ktoś z obecnych w barze znał Bogdana P. z imienia i nazwiska.

Sprawa znalazła swój finał w bocheńskim Sądzie. Bogdanowi postawiono zarzut fałszowania bonów i posługiwania się nimi. Ale – okazało się – że udowodnienie tego nie jest tak do końca proste. O ile bowiem do wykonania kopii talonów, a także płacenia nimi w barze oskarżony się przyznał, o tyle było to już wszystko. Później bowiem – opowiadał Bogdan – kserokopie mu skradziono i poza barem puszczal je w obieg już nie on. Panie z „zieleniaka” nie były w stanie określić, czy był w ich sklepie, tym bardziej – czy próbował je oszukać. Także ekspedientki w innych sklepach nie mogły potwierdzić ani zaprzeczyć, że Bogdan P. był ich klientem, a tym bardziej czy płacił gotówką czy bonami.

Faktem jest jednakże, że istotnie to oskarżony był autorem pomysłu i „cudownego rozmnożenia”. Przy tym – równie jasno w Sądzie okazało się, że dla sprzedawczyń (w większości, niestety) dość obojętny był bliższy wygląd istotnego przecież papierka. Nikt ich nie pouczał, jak dokładnie powinny wyglądać pieczętki, jakie mają mieć kolory. Nikomu widać do głowy nie przyszło, że trzeba to tłumaczyć. Zresztą bony są stosowane już od kilku lat i nikt ich nigdy nie podrabiał – zeznała w Sądzie jedna z ekspedientek...

Cóż, praktyka znowu pokazała, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Aż strach pomyśleć, co by to było, gdyby fałszerstwo zostało lepiej przygotowane.

Wyrok w tej sprawie zapadnie wkrótce, o czym nie omieszkamy poinformować naszych Czytelników.

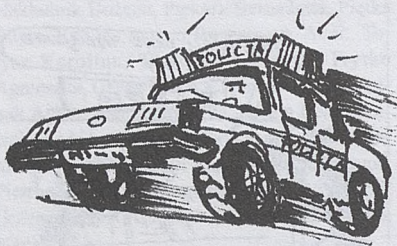
AGNIESZKA LISZKA

P.S. Personalia oskarżonego zostały zmienione.

ogłoszenia drobne

Sprzedam Renault 19. Rok produkcji: 1991. Wiadomość w redakcji, tel. (0-14) 61-221-60

Do sprzedania: Dom wolnostojący wraz z działką o powierzchni 0,5 ha – Gawłów 28. Wiadomość: tel. (0-74) 588-334.



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

- * **Brzeźnica.** 18.04. nieznani sprawcy włamali się do Fiata 126p, z którego ukradli pilarkę elektryczną. Właściciel M.S. stracił 400 zł.
- * **Borek.** 18.04. złodzieje po przecięciu kłódki w drzwiach altanki własności I.R. z Bochni, zabrali z niej dwa rowery.
- * **Ostrów Królewski.** 20.04. przez otwór w tylnej ścianie nieznani sprawcy weszli do sklepu spożywczo-przemysłowo-monopolowego, a następnie wynieśli z niego alkohol, papierosy, słodczyce, art. chemiczne itp. Prawdopodobnie szykuje się wielka impreza...
- * **Bochnia.** 20.04. nad ranem z ulicy Jakubowskiego zniknął „Maluch” własności W.L. z Bochni. Jednak złodzieje nie ujechali zbyt daleko, gdyż na widok radiowozu porzucili pojazd i uciekli na piechotę.
- * **Gorzów.** 21.04. do mieszkania S.M. weszło dwóch mężczyzn oferując do sprzedania dwie skórzane kurtki. Kiedy gospodarz wyjął 600 zł, jeden ze sprawców wyrwał mu je z ręki i obaj zbiegli odjeżdżając Polonezem. Nie zajechali jednak daleko, ponieważ zostali zatrzymani przez patrol policji. Nieuczciwymi sprzedawcami okazali się D.B. i W.G. obydwa z Bochni. Skradzione pieniądze udało się odzyskać.
- * **Bochnia.** 22.04. nieznany sprawca wybił szybę w Ładzie własności D.W. z Brzeźnicy, zaparkowanej przy ul. Parkowej, i ukradł z niej radioodtwarzacz wart 50 zł.

- * **Nowy Wiśnicz.** 27.04. z wiaty usytuowanej na terenie posesji nieznany sprawca skradł motocykl Jawa, koloru czarnego, na szkodę A.B..
- * **Bochnia.** 28.04. dwie kobiety narodowości cygańskiej wykorzystując nieuwagę właścicielki mieszkania przy ul. Kolejowej (jedna oferowała do sprzedania ubrania, druga penetrowała mieszkanie), dokonały kradzieży wyrobów ze złota oraz pieniędzy w kwocie 1300 zł i 100 franków francuskich. Poszkodowana M.K. straciła 9300 zł.
- * **Bochnia.** 29.04. do nowobudowanego domu własności Z.M., stojącego przy ul. Gipsowej, włamali się nieznani sprawcy i skradli: klamki i zamki drzwiowe, kabel elektryczny, zawory mosiężne, palniki spawalnicze oraz wyłączniki elektryczne – wszystko o łącznej wartości 600 zł. W wyniku podjętych czynności policja zatrzymała sprawcę kradzieży R.D. z Bochni, przy którym znaleziono w/w przedmioty.
- * **Bochnia.** 30.04. bez wiedzy właściciela P.B. z Zawady, nieznani sprawcy odjechali jego motocyklem Jawa, który był zaparkowany przy ul. Rzeźnickiej.
- * **Lipnica Górna.** 3.05. w nocy nieznani sprawcy ukradli Fiata 126p Bis własności J.D. Straty – 4.500 zł.
- * **Krzyżanowice.** 4.05. z zaparkowanego na wysypisku śmieci spychacza nieznani sprawcy wymontowali i ukradli silnik spalinowy benzynowy na szkodę S.S. z Borku. Czyżby złodzieje zakładali swoje wysypisko śmieci?
- * **Bochnia.** 4.05. nieznani sprawcy, którzy prawdopodobnie pozostali po zamknięciu w budynku Szkoły Podstawowej nr 4, wybili szybę w oknie szkolnego sklepu i skradli przybory szkolne, wyroby czekoladowe, zegar kwarcowy, kalkulator oraz dokumentację sklepu na szkodę D.S. z Bochni. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia wytypowano i zatrzymano włamywaczy: 18-letniego J.P. i ucznia okradzionej szkoły 16-

- letniego D.P. – obydwa z Bochni. Policji udało się odzyskać część towaru.
- * **Bochnia.** 14.05. nieznani sprawcy po wybiciu szyby dokonali włamania do kiosku przy ul. Niecałej, skąd skradli papierosy i kalkulator. Właściciel J.O. z Bochni stracił 110 zł.
- * **Bochnia.** 16.05. w nocy nieznany sprawca skradł Fiata 126p, koloru czerwonego własności J.K. Straty wyniosły 8.000 zł.
- * **Królówka.** 18.05. w nocy nieznani sprawcy po wybiciu szyby weszli do Szkoły Podstawowej w Królówce skąd skradli czajnik bezprzewodowy i gitarę. Straty – 400 zł.
- * **Łomna.** 19.05. pod nieobecność domowników włamano się do mieszkania B.K., gdzie po penetracji pomieszczeń skradziono 1.200 zł. Funkcjonariusze policji zatrzymali na gorącym uczynku sprawcę włamania – P.D. z Krakowa.
- * **Bochnia.** 19.05. w godzinach rannych po wyrwaniu kraty w oknie klubu nocnego „Syrenka” własności A.F. z Bochni, sprawcy dostali się do środka, skąd skradli odtwarzacz płyt kompaktowych, kolumny głośnikowe, płyty kompaktowe, papierosy i alkohol na łączną kwotę 5.000 zł. W wyniku bezpośredniego pościgu policjanci zatrzymali sprawców włamania: 18-letniego J.P., 16-letniego D.P. i 16-letniego B.W. Wszyscy są mieszkańcami Bochni.

WYPADKI

- * **Bochnia.** 18.04. na ul. Brzeskiej kierujący Polonezem M.K. z Bochni nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z kierującym Forem J.N. z Królównej Górnej. Kierowca Forda doznał obrażeń ciała.
- * **Jodłówka.** 21.04. J.K. z Jodłówki – kierowca „Dużego Fiata” podczas omijania kałuży wody na jezdni, zjechał na lewy pas ruchu i potrafił 13-letniego rowerzystę A.M. z Jodłówki. Ten ostatni doznał ogólnych obrażeń ciała.
- * **Łazy.** 23.04. kierujący motocyklem marki WSK (bez ubezpieczenia OC i przeglądu technicznego) L.D. z Łazów, zauważywszy, że jest zatrzymywany przez policjantów, wjechał na teren prywatnej posesji i potrafił 95-letnią K.Ł. Na szczęście nie doznała ona poważniejszych obrażeń.
- * **Trzciana.** 25.04. kierujący Skodą E.B. z Trzcianny podczas skręcania w lewo doprowadził do zderzenia z motocyklistą B.K. z Kobyłca. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał kierujący motorem oraz jego pasażer P.K.
- * **Nieszkowice Wielkie.** 25.04. nieznany sprawca kierujący nieustalonym pojazdem potrafił śmiertelnie 22-letniego M.W. z Olchawy. Sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia.
- * **Proszówki.** 26.04. kierowca motocykla Yamaha P.C. z Baczkowa z nie ustalonych przyczyn najechał na tył jadącego przed nim Fiata 125p, a następnie wpadł do przydrożnego rowu. Poszkodowanymi w tym wypadku zostali: motocyklista i pasażerka motoru P.S. z Baczkowa.

KOR-MED KARDIOLOGIA

Bochnia, ul. Solna Góra 49

Rejestracja codziennie (prócz niedziel) godz. 9.00-18.00
tel. 0-602-737-845

lek. med. Jerzy Książek
kardiolog i specjalista internista

- * 24-godz. badanie ekg m. Holtera - codziennie od 15.00
- * 24-godz. badanie ciśn. tętniczego - codziennie od 15.00
- * ekg spoczynkowy - codziennie od 15.00
- * ekg wysiłkowy - czwartek od 15.00
- * echo serca z dopplerem - sobota od 9.00
- * wizyta kardiologiczna - sobota od 9.00 i piątek od 15.00

* **Rzeszawa**. 1.05. na prostym odcinku drogi kierujący Fiatem 126p M.G. z Jodłówki i F.G. z Bochni – kierujący Dacią, przy wymijaniu doprowadzili do zderzenia pojazdów. W zderzeniu ucierpili: pasażerka Daci B.G. i kierujący „Maluchem” oraz oczywiście obydwa samochody.

* **Bochnia**. 9.05. na skrzyżowaniu ulic Kazimierza Wielkiego i Mickiewicza, kierujący Skodą J.A. z Bochni wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierującym Fiatem 126p S.J. z Olchawy.

* **Bochnia**. 15.05. kierująca Fordem B.Ś. z Bochni na skrzyżowaniu ulic wymusiła pierwszeństwo przejazdu na kierującym Oplem M.M. ze Stradomki.

* **Bochnia**. 16.05. do stacji Pogotowia Ratunkowego zgłosił się J.B. z Bochni z dziesięciomiesięcznym D.S. – dzieckiem konkubiny E.K. Dziecko miało widoczne potłuczenia na całym ciele. J.B. stwierdził, że posadził dziecko na przednim siedzeniu swojej Łady Samary bez zabezpieczenia. Podczas gwałtownego hamowania dziecko miało spaść z fotela i doznać obrażeń. Malca umieszczono na obserwacji na Oddziale Chirurgicznym Szpitala Rejonowego w Bochni. Po konsultacji z Prokuratorem Rejonowym przyjęto kwalifikację prawną. Nietrzeźwego kierującego (1.38 promilla) zatrzymano w areszcie rejonowym, gdyż istnieje podejrzenie, że w/w i jego konkubina znęcali się nad dzieckiem.

ROZBOJE

* **Polom Duży**. 25.04. około godz. 23.00 na przystanku autobusowym, nieznany sprawca wszedł do autobusu PKS relacji Bochnia - Lipnica Górna, wyciągnął kierowcę na zewnątrz pojazdu i kopiąc go po głowie doprowadził do utraty przytomności. Sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia. Kierowcę przewieziono do bocheńskiego szpitala.



4 maja przy wyjeździe z Bochni w stronę Tarnowa kierujący Starem J.W. z Bogumiłowic wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierującym ciągnikiem siodłowym Volvo z naczepą. W wyniku zderzenia Volvo odbiło się od Stara i wjechało do przydrożnego rowu, a następnie uderzyło w drewniany dom własności B.B. Kierujący Volvo G.K. z Łagiewnik doznał ogólnych obrażeń ciała.

* **Bochnia**. 29.04. wieczorem w restauracji „Mc. Regis” mieszkańcy Bochni: G.F., K.S. i D.P. pobili P.R. także z Bochni.

INNE

* **Gawłów**. 20.04. samotnie mieszkający S.T. popełnił samobójstwo przez powieszenie na klamce od drzwi mieszkania.

* **Lapanów**. 8.05. 17-letni A.K. z Kostrza (woj. nowosądeckie) przebywający nad zalewem rekreacyjnym w towarzystwie czterech kolegów utonął podczas kąpieli.

* **Zbydniów**. 14.05. wieczorem w lesie popełnił samobójstwo przez powieszenie mieszkaniec wsi E.K.

POŻARY

* **Lipnica Górna**. 18.04. prawdopodobnie w wyniku zwarcia w instalacji elektrycznej wybuchł pożar stodoły J.S. Wraz z budynkiem spaliły się maszyny rolnicze, siano i słoma. Wszystko było warte 50.000 zł.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona). We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

32-700 Bochnia ul. Wygoda 147 tel/fax (0-14) 612-37-18

OFERUJE:

- * mleko spożywcze 2% i 3,2% tł.
- * masło „ekstra”
- * sery dojrzewające
- * maślanekę naturalną
- * śmietanę spożywczą 18% i 30% tł.
- * kefir naturalny i owocowy o zawart. 1,5% tł.
- * serki „fromage” z dodatkami jarzyn o różnych smakach
- * twarogi tłuste i półtłuste pakowane w kostki, krawankę i klinki

Zapraszamy do hurtowni artykułów nabiałowych w Bochni przy ul. Wygoda 147, a także do naszych sklepów firmowych, przy ul. Solnej i Legionów Polskich.



*Nasz znak Spółdzielni
Znak firmowy
To nasza reklama
W całej okolicy znana
Są reklamy dla reklamy
My jednak o tym dobrze wiemy
My jakością reklamujemy
Bo już 100 lat istniejemy
Kto przetwory nasze kupuje
Nigdy tego nie żałuje
Wszystko pyszne i smakuje
O klientach pamiętamy
„Mix Bocheński” już do handlu wprowadzamy
Jaki pyszny i smakuje
I jak dobrze chleb smaruje
Na ulicy Wygoda i w Myślenicach
Hurtownie mamy
Do sklepów firmowych też zapraszamy
Kupujcie u nas Panowie i Panie bo u nas najtaniej
Jakość to reklama - wie o tym ciocia, tato i mama.
Przewodniczący Rady Nadzorczej - Stanisław Jagła*



Ośrodek (widok od strony jeziora).

NIEZWYKŁA WSPÓŁPRACA

Realizowany w Gródku nad Dunajcem projekt istotnie zasługuje na miano niecodziennego. Po raz pierwszy bowiem jako efekt polsko-niemieckiego porozumienia (Ochotnicze Hufce Pracy – Internationaler Bund) rozpoczął działanie Międzynarodowy Integracyjny Ośrodek Szkolenia i Wychowania.

Cóż to właściwie takiego i dlaczego w Gródku?

Pomysł na wspólną pracę resocjalizacyjno – wychowawczą ma swoje korzenie w podobnych problemach nurtujących obydwa społeczeństwa. I Polacy i Niemcy borykają się bowiem z kryzysem wartości i norm wśród młodzieży, wzrostem bezrobocia, a także panującą wśród niej rezygnacją, agresją, przemocą. Jako receptę na taki stan rzeczy postanowiono stworzyć ośrodek, do którego trafiać będą młodzi ludzie znajdujący się w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej. Pomysł zakłada wyrwanie ich z dotychczasowego środowiska i stopniowe ponowne włączenie do społeczeństwa poprzez program „mieszkanie, nauka i praca”.

W praktyce trafiać tu będą nastolatki – kierowani przez polskie OHP i niemiecką IB. 6 maja, w dniu oficjalnego otwarcia mieszkało tu już 12 polskich i 4 niemieckich podopiecznych. Trochę inne są jednak zasady kierowania ich tutaj. Ze strony niemieckiej przybyli chłopcy, którzy mimo młodego wieku popadli już w konflikt z prawem. Tutaj, w zupełnie nowym środowisku wychowawcy uczą ich przede wszystkim jak dojść do ładu z samym sobą, rozwiązać indywidualne problemy, potem zaś stopniowo włączani są w grupę i przyuczani do zawodu. Polscy wychowankowie trafiają do Gródka dobrowolnie. Żaden z nich nie ma na swoim koncie konfliktu z prawem, ale najczęściej pochodzą z rodzin „trudnych”, potencjalnie zagrożonych patologią. Nadzór nad Ośrodkiem sprawuje

ze strony polskiej tarnowska komenda OHP, która swym zasięgiem obejmuje także teren Bochni i okolic. Nic więc dziwnego, że w Gródku przebywa obecnie dwóch naszych „krajan”. Chłopcy są tutaj przyuczani do zawodu kucharza, wykonują drobne prace wokół obiektu. Zaplanowano też dla nich kursy językowe, choć naturalnie obie strony samoistnie poczyniły już znaczne postępy we wzajemnej komunikacji. Przy wykorzystaniu doskonałego zaplecza technicznego placówki chłopcy będą brać udział w zajęciach komputerowych, przewidziano także kurs ślusarski. Skoro już mowa o wyposażeniu Ośrodka to trzeba



powiedzieć, że chyba niewiele placówek może się z nim równać.

Obiekt – niegdyś własność upadłych już Niedomickich Zakładów Celulozowych – został wykupiony i zmodernizowany. Podczas wizyty w Gródku mieliśmy możliwość zwiedzić go od środka, a oprowadzali nas – polski kierownik Jerzy Koziół i niemiecki wychowawca Kai Wallat.

Część mieszkalna to jedno – i dwuosobowe pokoiki, każdy z pionem kuchennym i łazienką. W każdym pokoju telewizor (podłączona telewizja satelitarna), radio, zgrabne, nowiutkie mebelki, również w kuchni i łazience wszystko tchnie świeżością.

– Czy nie obawiacie się, że mieszkańcy wkrótce to zniszczą? – pytam.

– Zawsze jest taka obawa, jednakże faktem jest, że większość chłopców pochodzi z rodzin o trudnych warunkach materialnych, nigdy wcześniej nie miała możliwości mieszkać w takim komforcie. Dlatego naprawdę doceniają stworzoną im możliwość. Dotychczas nie widzieli przed sobą żadnych perspektyw, tutaj – mogą zdobyć zawód, są akceptowani, za pracę wykonywaną na zajęciach otrzymują też wynagrodzenie – ok. 4% średniej krajowej. Często zdarza się, że po wyjeździe do domu wracają szybciej, niż zapowiadali – to także mówi wiele. – opowiadał Jerzy Koziół.

Nic dziwnego, że podopieczni chcą tu wracać – obok pracowni komputerowej obejrzeliśmy bowiem salę gry w bilard, siłownię, saunę. W gronie polskich wychowawców jest także człowiek doskonale obeznany z wodą i możliwościami, jakie stwarza mieszkanie tuż nad jeziorem – a to przecież istotny atut Ośrodka. Trzeba powiedzieć, że dobrze układa się współpraca kadry wychowawczej, Polacy podkreślają zwłaszcza otwartość strony niemieckiej – wielką bezpośredniość i łatwość kontaktu niemieckich pedagogów.

Z założen pracy tutaj wynika otwarcie się na kontakty społeczne – tłumaczył Kai Wallat. – W zasadzie Ośrodek nie jest zamknięty, chłopcy mogą wychodzić, w razie dalszych wyjazdów oczywiście pod opieką. Naturalnym jest, że muszą się tu czuć dobrze, byśmy mogli uzyskać ich zaufanie. Bardzo ważna jest przy tym współpraca z miejscowymi władzami oraz społecznością. Ludzie byli początkowo sceptycznie nastawieni wobec nas, powolutku przełamujemy ich opory, a wiadomo, że to lęk przed tym, co nowe, nieznane. Pomocny i życzliwy jest zwłaszcza tutejszy posterunek policji.

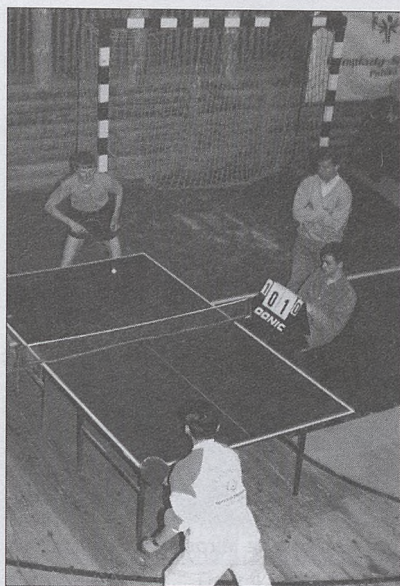
Eksperymentalne przedsięwzięcie w Gródku pochłonęło dotychczas spore kwoty obciążające współorganizatorów projektu. Była to z pewnością potężna inwestycja, jeśli jednak uda się zrealizować założenia pomysłu, korzyść społeczna będzie nieporównanie większa. Ze swej strony obiecujemy życzliwym okiem śledzić przyszłe działania Ośrodka i jego mieszkańców.

AGNIESZKA LISZKA
fot. Kazimierz Bukowiec

Rehabilitacja przez sport...

... to główny cel działania Stowarzyszenia Sportowego Działającego na Rzecz Ludzi Upośledzonych Umysłowo Olimpiady Specjalne – Polska. 20 maja w Komorze Ważyn w bocheńskiej Kopalni Soli, Klub Sportowy Olimpiady Specjalne – Polska, działający przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Cerekwi, zorganizował IV Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego dla dzieci upośledzonych umysłowo. Podobnie jak wcześniej, tak i tym razem nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał Dariusz Frąckowiak. W turnieju brało udział ponad 50 wychowanków z ośrodków z Cerekwi, Tarnowa, Dębicy, Zbylitowskiej Góry, a także z Krakowa.

Miło było popatrzeć na rywalizację zawodników, którzy rakiетką tenisową radzili sobie prawie tak samo jak Andrzej Grubba. Co prawda wygrywali najlepsi, lecz wszyscy sportowcy zasłużyli na wyróżnienie za ambicję i sportową postawę. Turniej rozegrany w kopalnianych wyrobiskach był przygotowaniem do Ogólnopolskiej Olimpiady Specjalnej, która odbędzie się w czerwcu w Warszawie. Z zawodników, którzy rywalizowali w Bochni, do stolicy pojadą tenisiści: Krystian Janik (Cerekiew), Marek Ćwioro (Cerekiew) i Norbert Kosiba (Dębica) – oraz badmintoniści: Janusz Sikorski i Krzysztof Filippek, obaj z Cerekwi.



– Na taką olimpiadę przygotowania trwają bardzo długo, poprzez miłyngi, wojewódzkie olimpiady, a przede wszystkim poprzez treningi z wychowawcami – mówi Ryszard Kacer, prezes oddziału wojewódzkiego Olimpiad Specjalnych – Polska – i dlatego wybierając reprezentanta na Olimpiadę Ogólnopolską, czy Międzynarodową, bierze się pod uwagę pracę dziecka przez cały rok, zaangażowanie w treningi i wytrwałość w osiągnięciu celu.



Puchar dla gospodarzy

8 maja z okazji święta patrona Szkoły Podstawowej nr 1 w Bochni – Stanisława Jachowicza, odbyła się miła impreza sportowa. Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka” (któremu szefuje Krzysztof Kieroński, nauczyciel WF), zorganizował I Międzyszkolny Turniej Mini Koszykówki Chłopców o Puchar Stanisława Jachowicza.

Zaproszenie do udziału w turnieju otrzymały wszystkie bocheńskie szkoły podstawowe, jednak w zawodach wystąpiły tylko reprezentacje szkół nr 1, 2 i 7. Chłopcy z 4 i 5 klasy rywalizowali syste-

mem „każdy z każdym”. Mimo, iż na parkiecie trwała sportowa walka, to jednak najważniejsza była dobra zabawa. Najlepszym zespołem została drużyna gospodarzy, na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy ze SP nr 2, a trzecie przypadło młodym koszykarzom z „Siódemki”. W przyszłości planowana jest organizacja następnych tego typu turniejów, zależy to jednak od hojności sponsorów.

Na zdjęciu: Dyrektor SP nr 1 – Helena Rzymek wręcza puchar przedstawicielowi zwycięskiej drużyny. W środku – Krzysztof Kieroński.

Awans szczypiornistów!

Miłą niespodziankę sprawili nam bocheńscy szczypiorniści. Podopieczni Ryszarda Tabora po wygranym meczu z AZS-em AWF Kraków 31-27 po dwuletniej przerwie powrócili na drugoligowe parkiety piłki ręcznej. Oprócz BKS-u do drugiej ligi weszły także drużyny Stali Mielec i AZS AWF Kraków. Druga bocheńska drużyna Gamma Masters Oldboys Bochnia uplasowała się w tabeli na przedostatnim, szóstym miejscu.

Wzloty i upadki

* 26 kwietnia BKS wyjechał do Krynicy na mecz z tamtejszą Multivią. Pierwsza składna akcja gospodarzy przyniosła efekt bramkowy. Taki rezultat utrzymał się do przerwy spotkania. Bocheńscy zawodnicy próbowali za wszelką cenę zniwelować straty. Udało się to w 73 minucie, kiedy piłka po strzale Dzieńskiego znalazła drogę do bramki.

* 3 maja do Bochni przyjechała drużyna Tarnelu Tarnów. Okazała się ona tak mocnym przeciwnikiem, że BKS zanotował pierwszą porażkę w rundzie wiosennej. Zwycięską bramkę zdobył Mikołajczak w 11 minucie. Mimo licznych prób m.in. Dzieńskiego, Kujacza, Kurka, czy Wilka nie udało się Bocheńskiemu strzelić oczekiwanego gola.

* 10 maja Bocheński znowu przegrał. Mecz z Wieczystą Kraków rozstrzygnięty został na samym początku. Po pięknym strzale Trzcionki piłka trafiła w samo okienko bramki Pacygi. Piłkarze z Bochni grali bez wiary w zwycięstwo, akcje rozgrywali niedokładnie i w bardzo wolnym tempie.

* 17 maja po dwóch kolejnych porażkach przyszły jasne dni dla piłkarzy z Bochni. Wyjazdowy mecz z Radomyślanką wygrali 0:2, do przerwy prowadząc 0:1.

* 24 maja BKS gościł u siebie Victorię Witowice. Mecz w pierwszej połowie nie był porywającym widowiskiem. Dopiero druga odsłona była ciekawsza, głównie za sprawą goli gospodarzy. Celne strzały Kujacza w 53 minucie i Kurka w 66 minucie sprawiły, że Bocheński powiększył swój dorobek punktowy.

Po tym spotkaniu BKS zajmuje w tabeli IV ligi 4 miejsce z 39 punktami.

Eliminacje judoków

16 maja w Rzeszowie miały miejsce I Eliminacje do Mistrzostw Polski Młodzików w judo. Podopieczni Sabiny Bajdy bardzo dobrze zaprezentowali się na tych zawodach i zajęli: III miejsce w wadze 55 kg – Piotr Ryncarz, V miejsce w tej samej kategorii Karol Kocot. W wadze 66 kg II miejsce zdobył Dominik Wyras, a III – Bartłomiej Szczygieł. W kategorii wagowej 73 kg II miejsce zajął Arkadiusz Surowy, a Michał Serwiński uplasował się tuż za nim, na III miejscu. Wszystkim młodym zawodnikom gratulujemy osiągnięcia dobrych wyników i życzymy dalszych sukcesów sportowych.

Kolumnę przygotował:
Kazimierz Bukowiec



Tak padła bramka dla "Orłów Górskiego", strzelona przez Mirosława Bulzackiego.

10:0 dla eks-reprezentantów Polski

Orły na Parkowej

„Sportowa Niedziela ze Stalproduktem” taką nazwę nosiła impreza sportowo-rekreacyjna, która odbyła się w niedzielne majowe popołudnie. Były konkursy, pokazy i mini-mecz dzieci. Prawdziwym jednak magnesem, który 17 maja ściągnął na stadion Bocheńskiego Klubu Sportowego rzeszę kibiców był zespół legend polskiego futbolu – drużyna „Orłów Górskiego”.

Kilka minut po 17.00 na murawę wybiegł zespół w składzie: Zygmunt Kalinowski (niegdyś Śląsk Wrocław), Mirosław Bulzacki (ŁKS Łódź), Krzysztof Surlit (Widzew Łódź), Adam Musiał (Wisła Kraków), Karol Kordysz (Zagłębie Sosnowiec), Adam Nawalka (Wisła Kraków), Henryk Miłoszewicz (Lech Poznań), Lesław Ćmikiewicz (Legia Warszawa), Marek Kusto, Kazimierz Kmiecik (oba

grali przed laty w Wiśle), Robert Gadocha (Legia Warszawa), Zdzisław Kapka (Wisła Kraków), Władysław Szaryński (Górnik Zabrze), Jan Domarski (Stal Mielec) i Andrzej Iwan (Wisła Kraków). Naprzeciw nim stanęli reprezentanci Stalproduktu: Marian Kurek, Krzysztof Cepak, Stanisław Leśniak, Sławomir Gawęda, Jan Noszkowski, Józef Zawada, Zygmunt Olszewski, Adam Długosz,

Kazimierz Skrzypek, Roman Dziedzic, Wiesław Piotrowski, Jan Panna, Mieczysław Jańczyk, Paweł Pilch, Adam Pawłowski i Mirosław Robert. Rolę arbitrów spotkania, rozgrywanego systemem 3 razy po 25 minut, pełnili panowie Aleksander Suchanek i Wiesław Bartosik – sędziowie mający w swojej karierze międzynarodowe występy.

Pierwsza tercja rozpoczęła się wzajemnym badaniem sił, było dużo walki w środku pola, jednak wkrótce do głosu doszli goście. W 13 minucie jeden z nich – Marek Kusto (choć niektórzy powiedzą, że trenera zespołu BKS-u gościem nazywać niepodobna) otrzymał piłkę w narożniku pola karnego i strzałem obok wychodzącego Kurka zdobył prowadzenie. Pięć minut później było już 2:0. Henryk Miłoszewicz zagrał „szybką piłkę” z Kmiecikiem i ekszawodnik Wisły nie zmarnował okazji. To rozdrażniło hutników. Ruszyli do śmielszych ataków i w 21 minucie życiową szansę strzeleńia gola Zygmuntowi Kalinowskiemu miał Roman Dziedzic. Futbolówka po jego strzale trafiła jednak w słupek. Gospodarze natychmiast skontrolowali. Oko w oko z bocheńskim bramkarzem stanął znów Kusto. Został faulowany, ale piłkę przejął Kmiecik i trafił do pustej bramki. 3:0 po pierwszej tercji.

W drugiej części obraz gry nie uległ zmianie. Nadal dominowali goście, prowadzeni przez grającego trenera Lesława Ćmikiewicza (Kazimierz Górski z powodu nie najlepszego stanu zdrowia nie mógł przybyć do Bochni). W 29 minucie obronę i bramkarza Stalproduktu wymanewrował Szaryński – 5:0. Jedyłą szansę na zdobycie bramki przez gospodarzy miał Krzysztof Cepak w 34 minucie. Przegrał jednak sytuację sam na sam z Kalinowskim. Osiem minut później Iwan przelobował bocheńskiego bramkarza, wcześniej Jana Pannę pokonał Kmiecik i po dwóch tercjach było już „hokejowe” 6:0.



Marek Kusto bez problemu wygrywał pojedynki "jeden na jeden". Tym razem "okiwał" Stanisława Leśniaka...



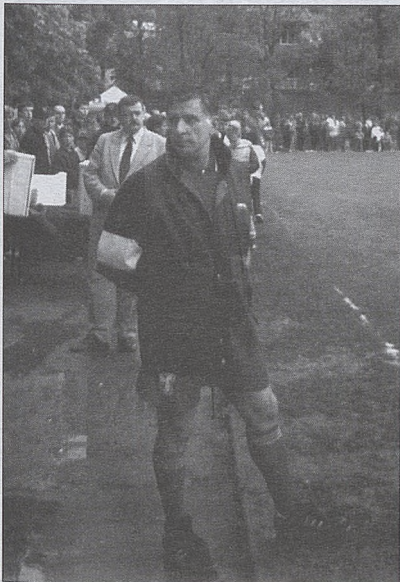
... a po meczu, bez najmniejszej zadyszki udzielał wywiadu "Ziemii Bocheńskiej".

Trzecia część nie przyniosła niespodzianek. Zmęczeni zawodnicy obu zespołów zwolnili nieco tempo, technika i większe umiejętności piłkarskie wystarczyły jednak, by „orły” zdobyły cztery gole. Uczynili to – „ten, który pogrążył Anglię” Jan Domarski w 61 minucie, Mirosław Bulzacki w 64 minucie, Marek Kusto w 70 minucie i dwie minuty przed końcowym gwizdkiem Kazimierz Kmiecik. Piłkarze Stalproduktu mogą mówić o pechu, gdyż w tej części gry mieli przynajmniej trzy dobre sytuacje. Adam Długosz trafił w słupkę, Adam Pawłowski minimalnie przestrzelił, a w kolejnej akcji Długosz przeegrał pojedynek z Kalinowskim.

Mecz Orłów Górskiego ze Stalproduktem zakończył się rezultatem 10:0, ale nie wynik był w tym spotkaniu najważniejszy. Jak powiedział nam Lesław Ćmikiewicz: – *Najważniejsze, że na nasze mecze przychodzą ludzie. Mamy bardzo dobrą przeciętną, niejednemu klub pierwszoligowy klub mógłby się poszczycić taką frekwencją. To nas bardzo cieszy i dopinguje do dalszego grania.* Podobnego zdania był Marek Kusto, którego wspaniałe akcje i dwa gole mogły być doskonałą lekcją poglądową dla piłkarzy BKS-u, oglądających mecz z trybun stadionu.

Wizyta w Bochni byłych reprezentantów Polski spotkała się z dużym zainteresowaniem, szczególnie młodych kibiców, którzy nazwiska takie jak Gadocha, Ćmikiewicz czy Domarski znają tylko z rodzinnych lub telewizyjnych przekazów. Najmłodsi bocheńscy piłkarze reprezentujący Stalprodukt i BKS zagrali 17 maja przedmecz (wynik 4:2). Być może z tych młodych adeptów futbolu wyrośnie kiedyś piłkarz na miarę reprezentanta kraju. Nierealne marzenia? Chyba nie, skoro i Marek Kusto w metryce urodzeń wpisane ma: Bochnia.

STANISŁAW BUKOWIEC
zdjęcia: Karol Klima



Lesław Ćmikiewicz pełnił w Bochni rolę grającego trenera.

Czekam na propozycje...

z Robertem Gadochą
rozmawia Stanisław Bukowiec

– Panie Robercie, taki mecz jak ten w Bochni to doskonała promocja piłki nożnej, chwila wspomnień związana z latami świetności polskiego futbolu. Jaki jest według Pana sposób na uzdrowienie polskiej piłki?

– Zadał Pan bardzo trudne pytanie. Przede wszystkim trzeba wytworzyć atmosferę w narodowej drużynie, co w obecnej chwili jest chyba niemożliwe, w związku z sytuacją, która ma miejsce w Polskim Związku Piłki Nożnej. Są nagonki na narodowego selekcjonera i inne kłopoty, powszechnie znane... Dobrej atmosfery teraz na pewno nie będzie i wychodzi z tego, że na uzdrowienie polskiej piłki nożnej trzeba będzie poczekać jeszcze cztery lata. Nie widzę szans na to, żebyśmy „przeszli” eliminacje do Mistrzostw Europy. Osobiście w to nie wierzę.

– Jaki jest Pana stosunek do sytuacji, jaka wytworzyła się na linii: Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki – Polski Związek Piłki Nożnej?

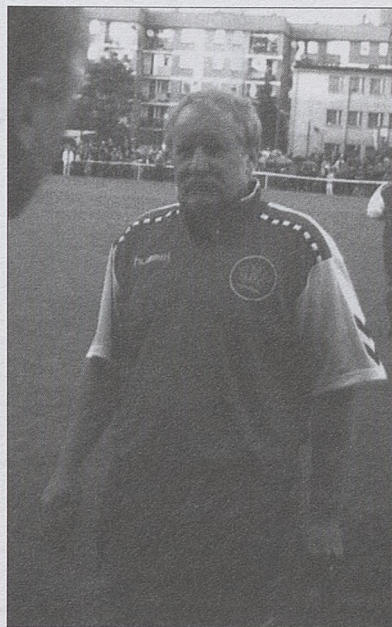
– Szczerze mówiąc, kiedyś to musiało nastąpić. Złe się tylko stało, że sytuacja ta wynikała w takim momencie, gdy czekają nas mecze eliminacyjne. Moment nie jest fortunny.

– Wróćmy do „Orłów Górskiego”. Rozgrywacie panowie mecz za meczem, bez zgrupowań, a mimo to nie ma roku, by bilans spotkań nie kończył się większością zwycięstw...

– Używamy naszej techniki, którą kiedyś stosowaliśmy i to nam daje bardzo dobre rezultaty. Mówiąc inaczej: piłka lata, a my stoimy w miejscu, czyli prawidłowo gramy w piłkę. Dlatego nawet z młodszymi drużynami potrafimy wygrać. Technika jest górą nad siłą.

– Czym w tej chwili Pan się zajmuje?

– W Stanach Zjednoczonych prowadzę Adidas Academy w Braidenthon na



*Dla Orłów Górskich
Ziemni Bocheński
Robert Gadocha*

Florydzie. Zakończył się sezon, więc mogłem przylecieć do Polski. Jestem w kraju i mam zamiar podjąć pracę w piłce nożnej.

– Interesuje Pana polska ekstraklasa?

– Interesuje mnie każda praca. Jestem przygotowany i czekam na oferty.

– Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia, w imieniu własnym i czytelników „Ziemni Bocheńskiej”.

Nieco statystyki...

Drużyna „Orłów Górskiego” rozgrywa swoje mecze już od pięciu lat. W 1993 r. wystąpiła w 29 spotkaniach (z tego 27 zwycięstw), rok później rozegrała 18 meczy (17 wygranych). W 1995 r. zmierzyła się z 31 drużynami (30 zwycięstw), w 1996 r. spotkań rozegranych przez eks-reprezentantów Polski było już 45 (42 zakończone wygraną). Ubiegły rok zamknął się bilansem 30 meczy (z tego 25 zwycięstw). W roku bieżącym odbyło się 9 spotkań (licząc także występ bocheński), i jak na razie wszystkie drużyna Kazimierza Górskiego zakończyła zwycięsko. Następne mecze, po wizycie w Bochni, zaplanowane były na 21, 23 i 24 maja. Najpierw ekipa miała w programie wyjazd do Hamburga i udział w turnieju międzynarodowym, a w drodze powrotnej spotkanie w Międzyrzeczu. Jak poinformował nas Stanisław Łudzik, kierownik drużyny, „Orły Górskiego” wystąpili już na niemal wszystkich kontynentach; odwiedzili wiele krajów europejskich, byli w Brazylii i Argentynie, ostatnio dostali zaproszenie z Australii. Do ciekawostek można zaliczyć też fakt, że zespół gwiazd polskiego futbolu jest jedynym, który zgrupowania odbywa nie przed, ale po... meczu! Choć nie jest to godne do naśladowania przez inne drużyny, rezultat meczu w Bochni wart jest odnotowania.

(stab)



Dziewczyna Czerwca

Edyta Plesińska

wiek: 18 lat
wzrost: 167 cm
oczy: niebieskie
znak zodiaku: Byk

Jest uczennicą III klasy Liceum Ekonomicznego, a po skończeniu tej szkoły chciałaby studiować marketing i zarządzanie. Bardzo lubi przygodowe książki, polskiego rocka – najchętniej w wykonaniu Sixteen. Jej ulubionym kolorem jest granatowy. Zapytana o plany na najbliższe wakacje – odpowiada: *Chciałabym pojechać pod namiot nad jezioro, a poza tym wolne chwile spędzę z przyjaciółmi, niewykluczone, że na dyskotece.*

(kaz, biel)

VIDEO-NOTOWANIA

Maj '98

„Video Broker”, Bochnia, ul. Wolnica 10. 1. „Tajemnice Los Angeles”, reż. Curtis Hanson, 2. „Ukryty wymiar”, reż. Paul Anderson, 3. „Gra”, reż. David Fincher, 4. „Wulkan”, reż. Mick Jackson, 5. „Incydent”, reż. Jonathan Mostow.

Wypożyczalnia i sprzedaż kasety video, Bochnia, ul. Murowianka 1. 1. „Wulkan”, reż. Mick Jackson, 2. „Mój chłopak się żeni”, reż. P.J. Hogan, 3. „Gra”, reż. David Fincher, 4. „The Peacemaker”, reż. Mimi Leder, 5. „Incydent”, reż. Jonathan Mostow.

„Video Kutyba”, Bochnia, ul. Kowalska 6. 1. „Incydent”, reż. Jonathan Mostow, 2. „Gra”, reż. David Fincher, 3. „Wulkan”, reż. Mick Jackson, 4. „Tajemnice Los Angeles”, reż. Curtis Hanson, 5. „The Peacemaker”, reż. Mimi Leder.

POLECAMY:

„The Peacemaker”, reż. Mimi Leder. Występują: George Clooney, Nicole Kidman, Armin Mueller-Stahl, Marcel Iures, Aleksander Biały. Od

czasu rozpadu Związku Radzieckiego problem przemytu rozkradanej broni nuklearnej byłego mocarstwa spędza sen z powiek szefom rządów i agentom wywiadów na całym świecie. Za plecami nieświadomego, szarego obywatela, dzieją się rzeczy, od których włos staje dęba. Na szczęście do tej pory udaje się w porę zażegnać niebezpieczeństwo. Jak długo?

KONKURS: Rozwiązanie z poprzedniego numeru: Akcja filmu „Demony wojny” rozgrywa się na terenach byłej Jugosławii.

Talony uprawniające do bezpłatnego wypożyczenia kasety video w wypożyczalni „Broker” (do odebrania w redakcji) wylosowali: Grzegorz Kapcia, Wola Nieszewska 53, Nieprzeźnia oraz Dorota Kaczmarczyk, ul. Pacynkowa 11, 32-765 Rzeszów.

Pytanie: Proszę podać tytuł filmu, w którym zadebiutowała córka premiera polskiego rządu – Agata Buzek?

Na odpowiedzi czekamy do 19 maja.

(kaz)

Bocheńskie fraszki

Urodziny

*Osiemset masz już lat
lecz dla nas wiecznie
jesteś młodą
dziwnie Ci czas odmładza twarz
wciąż zaskakujesz nas urodą
Bochnio rodziłaś się na soli
a dla nas jesteś taka słodka
miastem zostałaś z królów woli
i pięłaś się po sławy schodkach
Bo jesteś miastem
w Polsce znanym
Zawdzięczasz to
mieszkańców pracy
dumni jesteśmy Bochnio z Ciebie
My – Bochniaci*

Michał

Dieta łochudząco Górolki i „Stylu”

Niech wiedzą baby pupiate
jak łochudzić się przed latem

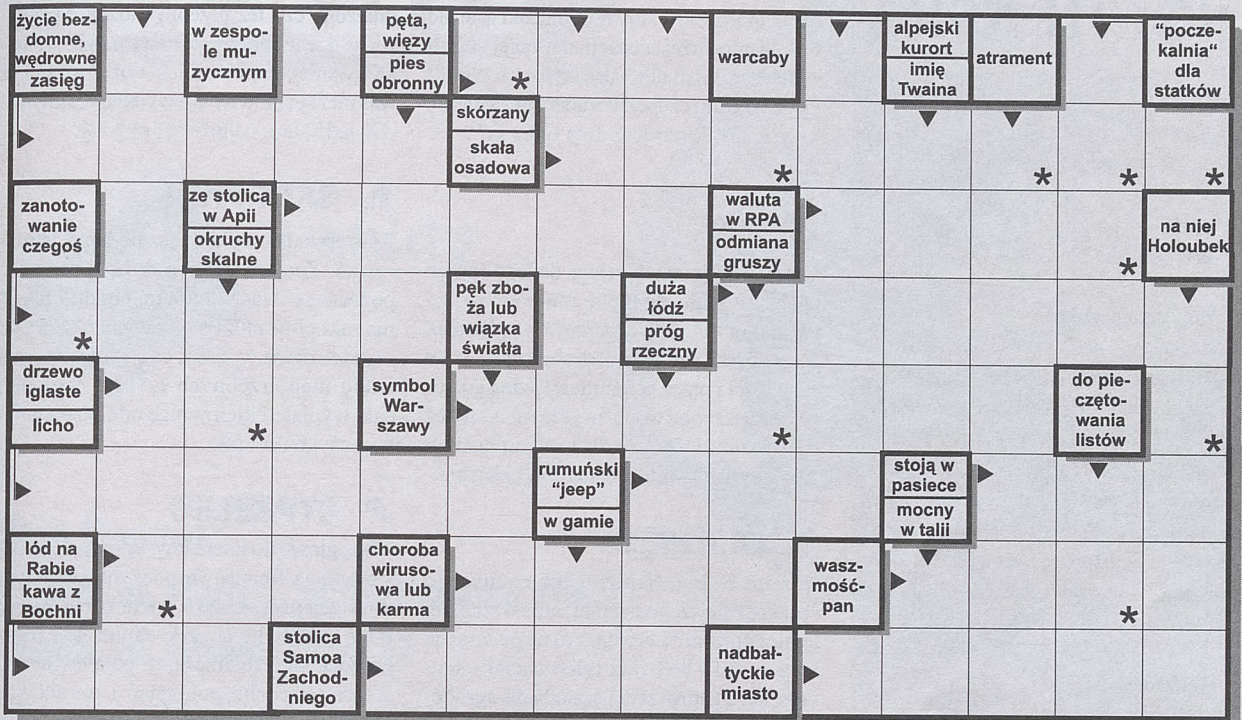
Wcas, do dnia, półtora sklonki – kwaśny wody piwniconki
Zaś by spod Ci tusty brzusek, mni zimnioków jeś i klusek
jabłusek więcy i bryndzy bo po bryndzy schudnies przyndzy.
Kces być letko jak wydmuska? Pumoze Ci śliwka suska,
corny chlyb i chude mlycko, bedzies wazyć kiej piórecko.
Kapuśniorki pół misecki do reśty scyści kisecki.
Co dzień leć na wyśniom strone, sadło będzie wytrzynsiome,
chłop Ci godoć będzie musioł:
pyikność, jak Schiffer Klaudusia

„Znad Popradu” Nr 5/98



rys. Kisiel

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **18 czerwca**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmy: "Herbapol", "Mag" i redakcję.

Rozwiązanie z nr. 6/98: "PACHNĄ BZY". Nagrody wylosowali: 1. Ewelina Famielec, Krzeczów 80, 2. Monika Legieć, Łąka Dolna 106, 3. Aleksander Siekliński, Bochnia os. św. Jana 6/5. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

(stab)

Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza  Herbapol S.A.	Hasło końcowe: <table border="1"> <tr><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td></tr> <tr><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td></tr> </table>										
 ZIEMIA BOCHENSKA	KUPON 7/98										

czas to POCZTEX

W Urzędzie Pocztowym Bochni 1 przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 można skorzystać z usług kurierskich. Poczta Polska umożliwia swoim klientom błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek realizujących usługi - EMS POCZTEX. Usługi te realizowane są na terenie całego kraju oraz państw wszystkich kontynentów. Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń kurierskich sprawia, że są one kierowane przede wszystkim do tych osób, dla których szybki przepływ informacji stanowi podstawową dewizę prowadzonej działalności. Szczegółowe informacje na temat warunków realizacji usług EMS POCZTEX można uzyskać we wszystkich urzędach pocztowych.

ZAKŁAD
POGRZEBOWY



BOCHNIA, KĄCIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
 PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
 NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
 ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
 PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
 WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO
 WYDRUKU NEKROLOGÓW
 WIEŃCE I WIĄZANKI
 TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY **NISKIE CENY**

miesięcznik

ISSN 1233-9660

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21-60.

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz
Bukowiec, Stanisław Bukowiec, Anna Ci-
chońska, Beata Famielec, Stanisław Ka-
szyński (Mogilno), Karol Klima, Mariola
Koprowska, Ewa Kubala, Patrycja Lipold,
Agnieszka Liszka, Tadeusz Olszewski (Że-
gocina), Jacek Pacuła, Jan Paruch, Tade-
usz Skoczek (Kraków), Jan Truś, Jerzy Tu-
rek, Stanisław Wilk (Uście Solne), Sewe-
ryn A. Wisłocki (Katowice).

Stali felietoniści:
Stanisław Gawor, Jan Poprawa.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówio-
nych i zastrzega sobie prawo skracania tek-
stów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:
Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21-60.

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsorzy Gazety:
Krakowski Bank Spółdzielczy, MAG, SANIT,
OSM w Bochni, BUD&CAR, Auto-Jerzy, HAS,
KUCHARSCY, DARCO, DREDO, PLAST-
BUD, COLD, KREDYT SERWIS, Auto-Cen-
ter, AGD-Nowakowie, MAT-BUD, Avanti, Pral-
nia CURYŁO, Piekarnia Cornetto, HERBA-
POL Kraków, WALMOT, Centrum Korekcji
Wzroku, THERMOPLAST, GEREX, SZKO-
ŁA TRESURY PSÓW, TEDTRONIX, KEMA,
Telefony Brzeskie, Podwyszyński, Zakład
Usług Medycznych, K. Fitzyk, MAX-EL, EKO-
MILK, MARK Brzesko, MONDEWA, IDEON,
KEMA, WAWEL Kraków, FANMOT Brzesko.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzy-
szeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Tamowie.

Numer zamknięto 24.05.1998 r.

♈ BARAN

Radzę unikać ostrego słońca, a przede wszystkim chronić swoją głowę – uder bo-
wiem murowany. Aby noszone okrycie nie
wzbudzało dużej sensacji, najlepiej zostań
kapelusznikiem albo akwizytorem wszel-
kiego rodzaju czapek i czapczek. Możesz
jeszcze nieźle zarobić. I co ty na to?

♉ BYK

Jesteśmy w przededniu lata, dlatego oprócz
upału i wstrętu do pracy nie powinno Ci
nic dokuczać. Tej ostatniej dolegliwości
pozbędziesz się, jeśli nadrobisz wszystkie
zaległości i przez co najmniej jedną godzi-
nę będziesz robił to, co zwykle robisz przez
pół godziny. Uważaj jednak, abyś przy tym
zwolnionym tempie nie narobił bałaganu.

♊ BLIŹNIĘTA

Cóż może być bardziej interesującego
i rozkoszniejszego niż marzenia o wielkiej
letniej miłości? Lecz na tym na pewno nie
koniec. Jeśli będziesz tylko chciał i sko-
rzystasz z zaproszenia sąsiada na ogrodo-
we party, masz dużą szansę poznać kogoś
interesującego. Być może będzie to już ta
druga połowa pomarańczy!

♋ RAK

Awanse, podwyżki, dobre traktowanie, na-
grody i czujesz się jak w niebie.
W czerwcu drogi Raczkę nie będziesz mógł
narzekać na pecha ani na wszelkiego rodza-
ju złośliwości losu. Odłóż więc na bok spra-
wy zawodowe i zacznij dbać o swoją kon-
dycję i zdrowie. W wakacje nie powinno
bowiem żadnej z tych rzeczy brakować.

♌ LEW

Nie czekaj, aż nadejdą wakacje i już teraz
wyruszyć na „podbój świata”, w ten sposób
unikniesz zatłoczonych pociągów i auto-
busów. Również oferty biur podróży ku-
szą jeszcze mniejszymi cenami. Nie cze-
kaj więc, szybko spakuj walizkę i w dro-
gę. Nie zapomnij przysłać najbliższym
wideołówek z pozdrowieniami.

♍ PANNA

Czerwcowe ciepło da Ci się we znaki.
Choćbyś była Panno nawet najlepiej zor-
ganizowanym człowiekiem na świecie, to
i tak Cię ogarnie chwila słodkiego lenistwa
i tęsknota za wspólną przyjacielską imprez-
ką. Uwaga rodzice – wasze pociechy bę-
dzie teraz bardzo trudno zatrzymać w domu.

♎ WAGA

Koniec wiosny to dobra pora na wszelkie-
go rodzaju remonty i urządzania własnych
gniazdek czy też przewodów. Spróbuj
wszystkie te sprawy rozłożyć możliwie naj-
korzystniej, ponieważ los może zaskoczyć
was niezaplanowanymi wydarzeniami oraz
odwiedzinaми najbliższej rodziny.

♏ SKORPION

W czerwcu energia wręcz będzie Cię roz-
rywać. Zachowaj więc dużą ostrożność
podczas prowadzenia samochodu i robie-
nia zakupów, może się bowiem okazać, że
w jeden dzień wydałeś całą swą pensję na
wiele niepotrzebnych rzeczy. Najlepiej
całą wypłatę i kierownicę oddać żonie lub
komuś, komu ufasz.

♐ STRZELEC

Masz głowę do interesów. Wszelkie przed-
sięwzięcia finansowe poczynione w tym
miesiącu przyniosą Ci wiele korzyści, nie
tylko materialnych. Ale zanim do czego-
kolwiek się zabierzesz, to podpowiadam,
że warto trochę pomyśleć i opracować
mały biznesplan. Nie ufaj niektórym By-
kom – zniszczą Cię zazdrości.

♑ KOZIOROŻEC

Biuro, komputer, szkoła, ośmiogodzinny
dzień pracy to rzeczy, które wyjątkowo Ci
nie służą. O wiele lepsze wyniki osiągniesz
pracując w domu lub ogródku. Bez waha-
nia weź więc parę dni wolnego i odnów
np. nadszarpniętą przez czas altankę na
swojej działce albo wyplew grządkę. To
Cię uspokoi.

♒ WODNIK

Naprawdę trzeba mieć nieraz dużo cierpli-
wości i wewnętrznej tolerancji, aby tak na-
prawdę nadażyć za Twoimi szalonymi, acz
niekiedy, przynajmniej, genialnymi pomysłami.
Powinieneś Wodniku bardziej zacząć rozu-
mieć ową cechę, która nie przez wszystkich
jest do końca zrozumiała. Czasami warto
pomyśleć dwa razy zanim się coś powie.

♓ RYBY

Mimo, iż wiele osób ma szacunek dla roz-
wagi i słuszných spostrzeżeń Ryb, to jed-
nak radzę, abyś unikała Rybko letnich za-
kochanych. Udzielając im cennej rady, nie
jest się nigdy tak naprawdę pewnym, co
dla nich może być dobre, a co złe. Po co
później masz „chodzić kanałami”?

MARCEL

GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI - MIŁEJ OBSŁUGI - KONKURENCYJNE CENY

avanti

S.C.



t-shirty

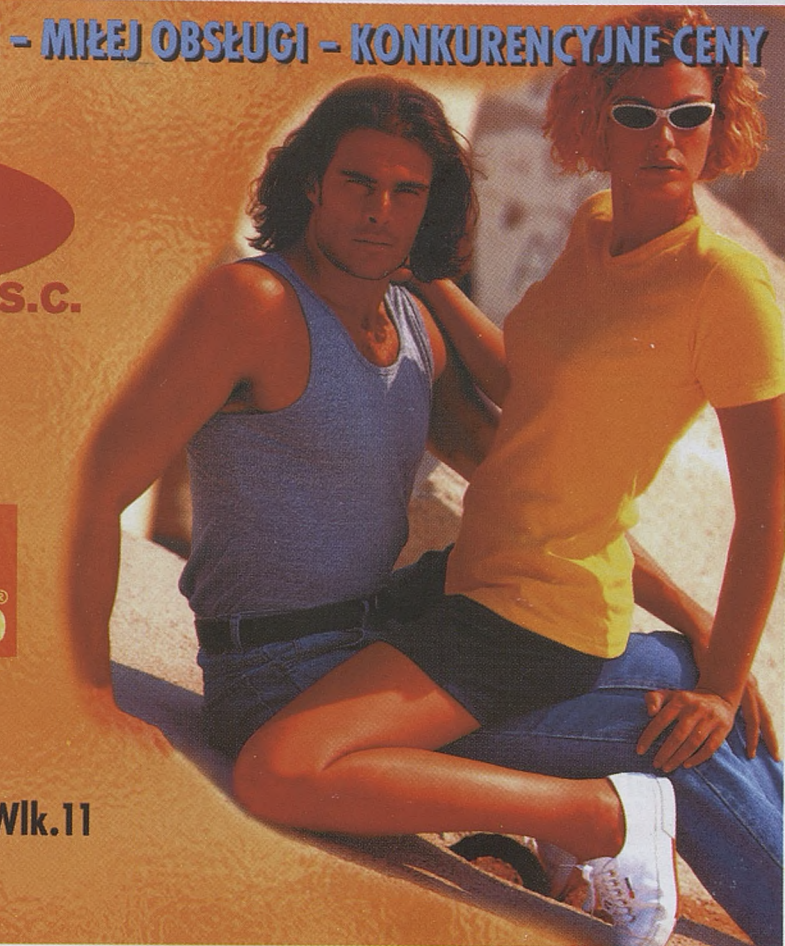


Abanderado®

Sklepy firmowe:

Bochnia, ul. Floris 1, ul. Kazimierza Wlk.11

Brzesko, ul. Głowackiego 17



AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,

tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,

fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASSIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM

UBEZPIECZEŃ:

OPEL CASCO

OPEL NA RATY 12,05 %

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:

- OC bezpłatne,
 - AC/NW jedynie za 4,3% wartości samochodu
- Ponadto oferujemy:**
- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



CENTRUM KOREKCJI WZROKU

lek. med. Marek Broszkiewicz OKULISTA

Zakład Optyczny

32-700 Bochnia, ul. Wolnica 10

codz. 9⁰⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-13⁰⁰

tel. (0-14) 611-72-11

- ⇒ Realizacja recept ZOZ Bochnia
- ⇒ Bogaty wybór opraw okularowych renomowanych firm krajowych i zagranicznych
- ⇒ Szkła okularowe w pełnym asortymencie
- ⇒ Szkła plastikowe i mineralne firmy Essilor (światowy lider w sprawach wzroku)
- ⇒ Szkła z powłokami antyrefleksyjnymi dla kierowców, do pracy przy komputerze, ochronne
- ⇒ Największy wybór okularów słonecznych i futerałów
- ⇒ Płyny pielęgnacyjne do soczewek kontaktowych



Gabinet Okulistyczny

32-700 Bochnia, ul. Rynek 16

pn., wt., pt., 16⁰⁰-18⁰⁰

rejestracja (0-14) 611-72-11

- ⇒ Pełna diagnostyka okulistyczna (nowoczesna aparatura)
- ⇒ Komputerowe badanie pola widzenia (nowość)
- ⇒ Komputerowe badanie wzroku (japoński komputer TOPCON-1996 r.)
- ⇒ Profesjonalny dobór i aplikacja soczewek kontaktowych (absolwent VISION CARE INSTITUTE firmy Bausch&Lomb)
- ⇒ Soczewki kontaktowe firm Bausch&Lomb, Johnson&Johnson, Durasoft, Ciba Vision

Dewiza firmy

**OD DOBORU
DO ODBIORU**

CENTRUM

TEL./FAX:

(014) 61-249-23

ROWEROWO - NARCIARSKIE

SERWIS

32-700 Bochnia
ul. PARTYZANTÓW 5

WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktor i Ryszard Nowakowie

zapraszają do swoich sklepów

BOCHNIA, UL. KAZIMIERZA WLK. 7, TEL./FAX (0-14) 612-25-11,
UL. KRASZEWSKIEGO 10, TEL. (0-14) 611-78-42

- pralki
 - lodówki
 - kuchnie
 - artykuły gospodarstwa domowego
 - sprzęt RTV
- SPRZEDAŻ RATALNA



P.P.U.H.



S.C.

zaprasza do
**PAWILONU
HANDLOWEGO**

Bochnia, ul. Brzeska 44
(obok stacji benzynowej CPN)



SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY
W SKLEPIE!
SUPER ATRAKCYJNE CENY!
TRANSPORT GRATIS!



***waga**
***pralki**
***lodówki**
***zamrażarki**
***krajalnice**
***sprzęt AGD**
***lady, szafy, witryny**
***wyposażenie sklepów**
***kuchnie gazowe**
i elektryczne

CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, W SOBOTY: 8-14